

Majowa zadyma	■	3
Krwawe wesele	■	3
Operatywne panny	■	5
Przewrót	■	5
Oblicza biedy	■	9
Ty i stres	■	19

Tygodnik społeczny ■ Rok 20 ■ Nr 1038 ■ 3 lipca 1992 r. ■ 2500 zł

MIĘDŹ PANY!

str. 12, 13, 15



Fot. Piotr Krz /żanowski

Żniwa '92

AGROHANDEL

S.C. w Jaworze
ul. Kuziennicza 5, tel. 23-09

prowadzi sprzedaż części zamiennych
do maszyn i ciągników rolniczych

- łożyska - pierścienie - paski klinowe
- akumulatory ładowane
- części zamienne do pras i kombajnów Bizon"

Wysoki wybór !!! - Niskie ceny !!!

Zapraszamy również do sklepu - Wądroże Wielkie 245, tel. 360

37-gSz

ZEP - ARGO
Pośrednik kanadyjskiej firmy D.S.C.
oferuje
URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46
- Zapewniamy autoryzowany montaż
- ZAPRASZAMY od 9 do 16

ul. M.C. Skłodowskiej
LUBIN

Tel. 47-85-91

**HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW**

SPOŻYWCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

- Mąki
- Kasze
- Cukier 5400,-/kg
- Koncentraty
- Konserwy
- Majonezy
- Ryż 6400,-/kg

powyżej 1t - 5800,-/kg

BKW

-POLECA-

- Przyprawy
- Czekolady
- Ciastka
- Herbatę indyjską
- granulowaną
- Makarony

**Oraz pełny asortyment wyrobów
z WINIAR I PUDLISZEK**

Zapraszamy

Z bliska i z daleka

- Nie tak buduje się prawdziwą wolność. Jest tylko jedna droga: miłością ożywić, służyć sobie wzajemnie, bo całe prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: "Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego" - powiedział do rodaków papież Jan Paweł II.
- Dowody zebrane przez prokuraturę przemawiają za tezą, że od byłych generałów MSW Ciastonia i Płatka wyszła inicjatywa "uciszenia księdza Popieluszki".
- Stan zdrowia polskich dzieci jest zatrważający - stwierdzili uczestnicy spotkania zorganizowanego przez Parlamentarną Grupę Kobiet.
- Do kraju wrócili prochy Ignacego Jana Paderewskiego.
- Zaawansowane są przygotowania do denominacji złotych.
- O ogłoszenie w województwie stanu klęski żywiołowej spowodowanej suszą wystąpił do prezydenta RP wojewoda gorzowski.
- Naczelna Rada Lekarska zaprotestowała przeciwko izolacji osób zarażonych wirusem HIV.
- Od 1 lipca sfera budżetowa otrzyma dodatkowo 15 bilionów złotych na podwyżki płac z wyrównaniem od czerwca. Na oświatę i służbę zdrowia przypadnie z tego 5 bln zł.
- Powrót do swojej osławionej "czarnej teczki" zapowiedział szef Partii "X" Stanisław Tymński.
- W środę przestały w Polsce istnieć wolne obszary celne.
- Od 20 lipca każdy będzie mógł kupować akcje Banku Rozwoju Eksportu.
- Do końca roku musimy wykorzystać 2,5 mld marek niemieckiej pożyczki. Inaczej pieniądze "przepadną".
- Przez Polskę uciekło do Szwecji już ponad 25 tysięcy Jugosłowian z terenów objętych wojną domową.
- Azerbejdżan postanowił wprowadzić własną walutę - manat. Jeden manat będzie wart 10 rubli.
- Bardzo silne trzęsienie ziemi odnotowano w niedzielę w rejonie Los Angeles w USA.
- Konflikt w Nadmistrzu bada misja ONZ.
- Tylko 13 procent mieszkańców terenów Czech i 18 proc. obywateli Słowacji opowiada się za rozdzieleniem Czechosłowacji na dwa niezależne państwa.
- W ciągu ostatnich dziesięciu lat tygrysy w Bangladeszu zaryły co najmniej 283 ludzi.
- Rosja ma zamiar podnieść ceny ropy naftowej do poziomu światowego.
- "Moi drużynowi koledzy zgadzają się ze mną: to nasze wspólne marzenie, by zagrać mecz z Anglikami. Czy one się spełnią, rozstrzygnie losowanie - powiedział Artur Wójcik, zawodnik legnickiej "Miedzi".
- Z powodu suszy mocno obniżył się poziom wody w Kaczawie.
- W czasie wakacji w Legnicy będzie wypoczywać kilkanaścioro dzieci ze Lwowa.
- Swoją ekspozycję w Jaworze uruchomił "Cukrobank" z Wrocławia.
- 35 procent dzieci zamieszkających w woj. legnickim ma podwyższony poziom ołowiu we krwi.
- Redukcje w legnickiej policji obejmą 61 etatów.

Podnajmowanie zakazane

Coraz więcej kupców jaworskich występuje do władz miasta z wnioskami o zezwolenie na podnajmowanie lokali handlowych. Sprawy rozpatrywano na posiedzeniu zarządu, ale wszystkie podania odrzucono, motywując to koniecznością uporządkowania handlu w Jaworze.

(m)

Lody niebezpieczne

Kontrola glogowskich lodziarni, przeprowadzona przez sanepid, wykazała, że nie wszyscy producenci przestrzegają zasad higieny i receptur. W lodach sprzedawanych w trzech punktach miasta wykryto bakterie z grupy coli. Na szczęście nie są one groźne dla zdrowia ludzi. W innej lodziarni stwierdzono zanieżenie masy produktów. Uzupełniano ją wodą.

(k)

Wystarczyło 30 głosów

W Chłanowie przeprowadzono wybory uzupełniające. Na wolne miejsce w Radzie Miasta i Gminy zgłoszono dwóch kandydatów. Spośród 386 osób uprawnionych do głosowania, do urn przyszło tylko 38 mieszkańców miasta. Trzydzięci głosów otrzymał Jan Świątliński i on został nowym radnym.

(s)

Przystłona zero



Jaworski Rynek został starannie odnowiony przed jubileuszem grodu. Szkoda tylko, że w ferworze przygotowań zapomniano o innych ulicach. Na Zamkowej straszy zdewastowana gabłota informacyjna i odrapane ściany. Widoku nie upiększa także (poświęteczny chyba?) sznur lampek choinkowych.

(k)

Załoga kombinatu chce strajkować

Od 24 do 27 czerwca trwało w zakładach KGHM "Polska Miedź" S.A. referendum w sprawie strajku generalnego. W poniedziałek 5 central związkowych kombinatu ogłosiło komunikat z oficjalnymi wynikami głosowania.

W większości zakładów ponad 90 proc. głosujących opowiedziało się za strajkiem. 8 lipca, podczas spotkania wszystkich 5 związków działających w kombinacie, ustalili się termin rozpoczęcia strajku.

Załoga KGHM domaga się spełnienia postulatów płacowych: 900 tys. zł podwyżki na każdego zatrudnionego i tzw. wypłaty socjalnej - równej cenie 14-dniowych wcześniejszych w ośrodkach wypoczynkowych kombinatu (tj. 1,8-2 mln zł).

U ludowców bez zmian

30 czerwca odbył się w Legnicy II Wojewódzki Zjazd PSL. W obradach uczestniczył honorowy prezes partii ludowej Tadeusz Nowak, współpracownik Wincentego Witosa. Zjazd wybrał nowe władze. Kandydatami na prezesa Zarządu Wojewódzkiego PSL byli Roman Kowalski i Włodzimierz Walczyk. W tajnym głosowaniu za dotychczasowym prezesem opowiedziało się 56 delegatów.

Wybrano także 35 członków Zarządu Wojewódzkiego i 10 delegatów na kongres PSL.

(ms)

Richthofenowie pomogą

Z okazji obchodów 750-lecia Jawora władze miasta otrzymały list gratulacyjny od członków rodu Richthofenów. Niemiecka szlachta związana z miastem przez ponad dwa wieki obiecuje pomoc finansową przy ratowaniu Kościoła Pokoju. Deklaracje mają przybrać konkretną formę we wrześniu, gdy do Jawora przyjadą Richthofenowie.

(m)

Nowe drogi

Od 1991 roku w gminie Warta Bolesławiecka trwa akcja budowy dróg asfaltowych. W ubiegłym roku wybudowano 2,6 km nowych dróg w Iwinach, Raciborowicach i Jurkowie, a w tym 2,2 km drogi w Tomaszowie, 1,2 km w Lubkowie i 600 m drogi w Raciborowicach.

W przyszłym roku gmina planuje budowę kolejnych odcinków asfaltowych dróg.

(v)

Dofinansowanie

Zarząd Polkowic podjął decyzję o pomocy finansowej dla Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie. Dofinansowanie obwarowano jednak żądaniem otworzenia w mieście placówki sanepidu. Samorząd obiecuje sfinansowanie przedsięwzięcia, gwarantując pomieszczenie i niezbędne wyposażenie.

(s)

Bank w ratuszu

26 czerwca w lubińskim ratuszu otworzył swoją nową siedzibę Zarząd Cuprum-Bank S.A.. Bank istnieje od czerwca 1991 roku. Wówczas do rejestru handlowego dokonano wpisu założycieli i pierwszych akcjonariuszy: KGHM Polska Miedź S.A. w Lubinie, Banku Handlowego w Warszawie S.A. oraz gmin miejskich Lubina i Głogowa. Dwa miesiące później do sieci rozrachunków bankowych został włączony pierwszy oddział Cuprum-Bank w Głogowie.

W pierwszych miesiącach tego roku uruchomiono pierwsze placówki w Lubinie, Legnicy i Wrocławiu. Planuje się otwarcie oddziału w Polkowicach. Dotychczasowe koszty powołania Cuprum-Bank wyniosły 83 miliardy złotych, co w znacznym stopniu przewyższyło kapitał założycielski. Zarząd jest jednak dobrej myśli. Od września 1991 roku do maja 1992 nastąpił blisko czterokrotny wzrost pozyskanych depozytów i udzielonych kredytów.

Przewiduje się, że w br. kapitał akcyjny wzrośnie do 160 miliardów złotych, co pozwoli na przesunięcie się Cuprum-Banku z 29 na 16 miejsce w rankingu banków polskich.

(jw)



Fot. Wincenty Kołodziejski

KARNETY dla Lucyny Nowakowskiej, Jana Kobaka, Renaty Słowikowskiej, Andrzeja Chrzana i Anny Kowalskiej

Gramy o... ZEGAR "SEIKO"

3.675 Czytelników nadesłało prawidłowe odpowiedzi. Oto rozwiązanie: 1. 1965 rok, 2. Seweryn Krajewski, Bernard Dornowski, Jerzy Skrzypczyk, Jerzy Kossela, 3. "Płoną góry, płoną lasy", "Anna Maria", "Matura", "Nie spocniemy", "Takie ładne oczy" (ze względu na bogaty repertuar zespołu brano pod uwagę również inne tytuły).

Karnety wylosowali: Lucyna Nowakowska, ul. Merkurego 41, Legnica; Jan Kobak, Brochocin 16 c/7; Renata Słowikowska, ul. Sztukowskiego 11/12, Lubin; Andrzej Chrzan, ul. Boczna 1/12, Legnica; Anna Kowalska, ul. Warminska 2/40, Legnica. Nagrody pocieszenia otrzymują: kasety - Anna Serafin, ul. Rataja 2/6, Legnica; Dariusz Piwowar, Postolice 32, Budziszów Wielki; Krystyna Fioł, Mierzyce 70, Wądroże Wielkie; Grażyna Oporska, Brochocin 16 c/7; plakaty - Magdalena Przybyło, ul. Księżycowa 4/6, Legnica; Maria Wróblewska, ul. Oświęcimska 6/4, Legnica i Danuta Wośtak, ul. Dmowskiego 3b/5, Jawor. Gratulujemy! Nagrody czekają w redakcji codziennie (karnety do 8 bm.) w godz. 10-15.

- Oto 47. seria konkursowa:
1. Jak nazywa się ośrodek badań nowotworów otwarty w Legnicy 27 czerwca br.?
 2. Kto bronił bramki Miedzi w czasie meczu pucharowego z Górnikiem Zabrze?
 3. Podaj nazwisko przynajmniej jednego reprezentanta województwa legnickiego w Senacie RP.

Na odpowiedzi (opatrzone kuponem) czekamy do 11 lipca br. Nasz adres: Redakcja "Konkretów", pl. Chopina 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145.

Gramy o...
ZEGAR "SEIKO"

kupon

Majowa zadyma

Jan Krzysztof

Pierwsze policyjne meldunki mówiły o młodzieżowej bójce punków i skinów. Ot, taka większa rozróbka wśród miłośników silnych pić. Dopiero później okazało się, że najbardziej poszkodowani nie należeli do żadnej młodzieżowej grupy. Tym właśnie narazili się najbardziej.

22 maja br. w piątek, blisko 30 młodych złotoryjan postanowiło wyjechać na koncert. Do „zabawy” przygotowali się strasznie gromadząc noże, tasaki, pasy nabijane ćwiekami itp. Wydaje się, że od początku planowali bójkę. Na koncert nie dotarli, ale wcale nie zamierzali wracać do domów. Noc spędzili za miastem. Obyło się bez nieporozumień. Znali się wszyscy i nie planowali rozstrzygnięcia wzajemnych sporów. Następnego dnia, ktoś przypomniał sobie o zaplanowanej w pobliskim zajeździe dyskotecie.

Nie był to co prawda koncert, ale ruszyli w drogę. Dla poprawienia nastrojów wypili parę win. Do zajazdu pod Ko-

zowem trafili w dobrych humorach. Poprawiali go jeszcze piwem, lecz i to nie wystarczyło. Młodzi złotoryjanie - mają od 17 do 20 lat - zaczęli szukać sposobności wykorzystania przywiezionych, niebezpiecznych przedmiotów. Okazało się, że pojawienie w zajeździe dwóch młodych mężczyzn. Wyraźnie różnili się od złotoryjan. Nie mieli ciężkich, wysokich butów, kurtek nabijanych ćwiekami i uduziwnionych fryzur. To wystarczyło.

Bez wyraźnego powodu zaczęła się szarpanina. Przybysze szybko zorientowali się, że nie mają większych szans. Obaj rzucili się do ucieczki. Nie mieli szans odjechać zaparkowanym pod zajazdem mercedesem. Jeden z mężczyzn przewrócił się i wpadł do rowu. Tu dopadła go rozwścieżona grupa nastolatków.

Drugiemu udało się zbiec i powiadomić policję. Nim jednak funkcjonariusze przyjechali na miejsce, złotoryjanie wyładowali swą agresję na samochodach i otoczeniu zajazdu. Przybycie policyjnego patrolu wcale ich nie uspokoiło. Kiedy funkcjonariusze zatrzymali jednego z nich, pozostali ruszyli do ataku. Niemal

zniszczyli radiowóz. Policjanci musieli odjechać. Dopiero posiłki z Legnicy opanowały sytuację.

Zostało zatrzymanych piętnastu uczestników bijatyki. Czterech najbardziej agresywnych aresztowano. Wszyscy byli uczniami złotoryjskich szkół. Kilku innych skierowano pod dozór policyjny. Dwóch ma już na koncie przestępstwa przeciwko mieniu, a wobec trzeciego toczy się obecnie postępowanie.

Sobotnia awantura pod Kozowem skończyła się ciężkim pobiciem młodego mężczyzny, uszkodzeniem trzech samochodów i wybiciem szyby w zajeździe. Ogólne straty oszacowano na ponad 22

mln zł. Po złożeniu zażaleń na tymczasowe aresztowanie wszystkich czterech nastolatków, sąd postanowił uchylić sankcję wobec jednego z zatrzymanych. Pozostali oczekują na zakończenie śledztwa i procesu.

Przy uchyleniu aresztu wzięto pod uwagę... dobrą opinię, wystawioną przez dyrekcję szkoły i zbliżające się egzaminy oraz przyznanie się do zarzucanych czynów.

P.S. Imion ani inicjałów aresztowanych nie można ujawniać ze względu na młody wiek podejrzanych. Dlatego także zmieniono pewne szczegóły mogące na nich wskazywać.



Fot. Wincenty Kołodziejski

Letnia przygoda

Moja ulubiona radiowa „Trójka” pokrzepiła mnie: każdy znajdzie w tym roku swoją wakacyjną przygodę, a nawet miłość, bo jak brakuje pieniędzy, to ludzie bardziej ciągną do siebie i są romantyczniejsi, gdyż nie muszą tyle liczyć. Taki sąd wygłosił jakiś redaktor czy radiostłuchacz. Oczywiście, przyjąłem to pocieszenie w pokorze, choć pogląd na niektóre sprawy mam inny, bo nieraz człowiek siedział już w grajdole nad Bałtykiem czy w lesie gdzieś koło Boszkowic. Ludzie akurat ciągną, ale do tych, którzy przynajmniej ciut załatują groszem. A gdy balanga się uda, to i chwilę romantyzmu można przeżyć...

Nie będę się jednak tu publicznie spowiadał. Wystarczy, jak to robi „Bolek”, „Zapalniczka” czy inny James Bond naszych lat osiemdziesiątych i wcześniejszych. Ja sobie z letnią przygodą jakoś poradzę. Zastanawiam się jednak, co będzie, gdy plany nie wypalą i przyjdzie pozostać na legnickim bruku (ul. Wrocławska) i asfalcie (cała reszta)?

Teatr zmęczony wyrzucaniem jednych i przyjmowaniem drugich aktorów zamknął swe podwoje. Jak warszawska „Sirena” czy inny Narodowy będzie stał pusty pewnie do września. W kinach - mordobicie amerykańsko-japońskie, którego finału można się domyśleć po dziesięciu minutach. Bo ciągle taki sam: dobro zwycięża zło. Czyli odwrotnie jak w życiu. Czyli bajka.

W knajpach drogo.
Na basenach ciasno.
W sklepach gorąco. A ponieważ nie ma kolejek - także nudno.
Na targowiskach - muchy.
W domu - żona.
W telewizji - polityczna chryja.

W domach kultury - lato w mieście. Niestety, tylko dla dzieci. Starym koniom, choć to one płacą podatki, nic już się nie należy od czerwca do września. Chyba że wstać szybko, gdy synuś na dyskotekę rzuci butelkę. Ale czy w ogóle w Legnicy będą tego lata dyskoteki? Dyrektorzy placówek kulturalnych w poprzednich latach wiele pracowali nad tym, żeby hasło „Legnicka młodzież tańczy w Wilczycach i Rzeszotarach” wprowadzić w życie. I nawet im się to udało.

ADAM SPYCHAŁA

Krwawe wesele

Do wesela przygotowywała się cała rodzina. Domek został specjalnie przygotowany do przyjęcia gości, a było ich немало. Poza bliskimi z całego kraju na ślub przyjechali także znajomi z Danii. Uroczystości przebiegały bez większych zgrzytów od niedzieli 14 czerwca.

Niespodziewanie pomiędzy trzydziestoletnim Duńczykiem Bronisławem W. a mieszkańcem Warszawy, Henrykiem M. doszło do nieporozumienia. Nikt specjalnie nie pamięta, o co właściwie poszło. Faktem jest, że mężczyźni byli zdenerwowani. Bronisław W. chciał zakończyć niepotrzebny spór. Odwrócił się i chciał odejść, ale takie zachowanie jeszcze bardziej zdenerwowało warszawiaka. Sygnał po noż.

Ostrze trafiło w plecy obywatela Danii. Ugodzony osunął na podłogę.

Wszyscy goście byli tak zaskoczeni, że nikt nie zareagował. Henryk M., zobaczywszy co zrobił, wyrzucił noż i uciekł z domu. Żaden z gości go nie zatrzymał.

Dopiero po chwili wezwano pogotowie i policję. Rana okazała się poważniejsza. Mimo to poszkodowanego odwieziono do szpitala. Od razu także wszczęto poszukiwania Henryka M. Po kilku godzinach został zatrzymany.

Podczas pierwszych przesłuchań nie potrafił wyjaśnić, jak doszło do zadania ciosu. Tłumaczył, że spełnił tylko toastów za zdrowie nowożeńców, że nie bardzo pamięta przebieg zajścia. Niestety, incydent zepsuł atmosferę święta.

(K)

P.S. Personalalia osób występujących w artykule zostały zmienione.

Operatywne panny

Niecodzienne wydarzenie miało miejsce w piątkowe przedpołudnie na ulicach Lubina. Około godz. 11 na ul. Kilińskiego do dwóch 11-letnich dziewczynek podeszły dwie dorosłe dziewczyny. Pod pozorem wywołania z bloku koleżanki odcignęły obie nieletnie w podwórzu między blokami przy ul. Drzymały.

Po terroryzowaniu żyłką zaciągnęły je do piwnicy. Jednej z nich zabrały kolczyki ze złota, a drugiej kolczyki i złoty pierścionek. Rodzice oszacowali straty na ok. 940 tys. zł. Nieco później, około godz. 12, w podobny sposób została okradziona 12-letnia Basia. Na ul. Kościuski podeszły do niej dwie dziewczyny i siłą zaprowadziły na najwyższe piętro wieżowca. Grożąc jej pocięciem

żyłką, zabrały dziewczynce złote kolczyki, letnią czapkę, reklamówkę z zakupami i portfelem. I tym razem złodziejkom udało się uciec. Poszkodowane dziewczynki zapamiętały ich rysopisy. Jedną ze sprawczyń miała ok. 180 cm wzrostu, długie proste włosy, ciemny blond z ciemniejszymi pasemkami. Ubrana była w postrzępione dzinsy i rozpinaną popielatą bluzkę. Druga z nich miała ok. 175 cm wzrostu, ciemne, kręcone włosy, sięgające do ramion. Była ubrana podobnie i na ramiona miała narzucony sweter koloru brązowego. Obie miały w rękach niebieskie reklamówki. W ciągu godziny „operatywne” panny zarobiły ok. 1,5 mln zł. Może to jest zaliczka na wakacyjny wyjazd? Postępowanie w tej sprawie prowadzi KRP. w Lubinie.

(J.S.)

997

Kradzieże, rozboje, włamania

- 25 bm. około godz. 18 w miejscowości Krzepów w stanie nietrzeźwym Stanisław H. bez istotnego powodu pobili kierowcę autobusu WPK, Witolda M. Poszkodowany doznał lekkich obrażeń ciała. Sprawca został zatrzymany i umieszczony w Izbie Wyrzeczni.
- 26 bm. około godz. 13 w okolicy Zakładu Urządzeń Górniczych „Lena” w Wilkowie trzech nieznanych mężczyzn w wieku 18-20 lat pobiło 17-letniego Andrzeja S.
- W nocy z 25 na 26 bm. nieznani sprawcy włamali się do pomieszczenia warsztatowego Odcinka Łączności Radiowej PKP w Legnicy. Skradli trzy radiotelefony i dwa radiomagnetofony wartości około 10 mln zł.
- W nocy z 25 na 26 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu przy ul. Mickiewicza w Lubinie. Skradli artykuły spożywcze wartości 15 mln zł.
- 27 bm. w godzinach wieczornych nieznani sprawcy włamali się do domu

jednorodzinne przy ul. Dobrej w Głogowie. Skradli sprzęt RTV oraz złotą biżuterię wartości 10 mln zł.

- W nocy z 27 na 28 bm. nieznani sprawcy włamali się do domu jednorodzinne przy ul. Morelowej w Legnicy. Skradli sprzęt RTV oraz odzież wartości 10 mln zł.
- 28 bm. około godz. 17 do idącego parkiem w Lubinie Michała W. podbiegli nieznani mężczyźni, wyrwali mu spod pachy szaszetkę i uciekli. W szaszetce było 1,5 mln zł i inne przedmioty wartości 2,2 mln zł.
- 28 bm. w godz. 5-8 z ul. Armii Radzieckiej w Głogowie skradziono volkswagena koloru granatowego, nr rej. LCJ 4647 wartości 158 mln zł.
- 28 bm. o godz. 0.30 patrol policji zatrzymał podczas włamania do hurtowni „Arty” w Legnicy czterech sprawców: Artura Ł., Tomasza K., Grzegorza M. i Sebastiana S. - wszyscy mieszkańcy Legnicy. Przy zatrzymanym znaleziono przygotowany do wyniesienia towar.
- 28 bm. około godz. 14.50 po właściwej interwencji sąsiadów, patrol policji w mieszkaniu przy ul. M. Skłodowskiej-Curie w Lubinie zatrzymał sprawcę włamania. Jest nim mieszkaniec Kowar Krzysztof G.

Tydzień na drogach

- 26 bm. około godz. 19.45 na 85 km trasy A-4 jadący z nadmierną prędkością ford fiesta, podczas wyprzedzania, wpadł w poślizg, przekosiłkował

i stoczył się do rowu. Śmierć na miejscu ponieśli Andrzej F. i jego syn Marek. Kierującą samochodem Teresa F. i dwóch synów zostali umieszczeni w szpitalu.

- 27 bm. około godz. 2.30 na 109 km trasy A-4 kierujący oplem kadettem Mirosław W. zasnął za kierownicą, przejechał pas zieleni i uderzył w skarpę. W wyniku wypadku doznał urazu klatki piersiowej i kręgosłupa.
- 27 bm. o godz. 8 na 95 km autostrady kierujący audi 100 obywatel Niemiec Antoni L. stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do zdarzenia z audi 80, kierowanym przez obywatela Niemiec Edwarda J. Samochód przekosiłkował i zjechał z drogi. Obrażen doznały pasażerki Anna i Luiza L.
- 27 bm. o godz. 8.15 na trasie Krzywa- Chojnów mercedes-bus zjechał drogę Citroenowi, kierowanemu przez Dorotę B. Kierująca straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w drzewo. Kobieta poniosła śmierć na miejscu a pasażerowie, mąż i troje dzieci doznały ogólnych obrażeń.
- 28 bm. około godz. 22.30 na 82 km trasy A-4 kierujący ladą obywatel WNP Siergiej D. wykonywał manewr zawracania bez włączonych świateł, został uderzony przez nadjeżdżającego forda. Kierowca lady i jego dwaj pasażerowie w stanie krytycznym zostali odwiezieni do szpitala. W szpitalu umieszczono także dwóch pasażerów forda.

(J.S.)

998

W ubiegłym tygodniu (22 - 28 czerwca) zanotowano w województwie legnickim 34 pożary (w tym 9 pożarów lasów), które spowodowały 230 mln zł strat, oraz 15 innych interwencji i 10 fałszywych alarmów.

- 23 czerwca o godz. 13.10 przy al. Rzeczypospolitej w Legnicy z powodu zwarcia instalacji elektrycznej silnika zapalił się należący do Ryszarda K. samochód „nysa”. Straty - 10 mln zł.
- 23 czerwca o godz. 14.30 zaproszenie ognia było przyczyną pożaru 4,5 ha jęczmienia ozimego na polu należącym do GHZ Gólcin w Budziwio-jowie (gm. Chojnów). Straty - 21,5 mln zł.
- 26 czerwca o godz. 14.15 z nieustalonej przyczyny spłonęło 28 arów lasu w Piotrowicach (gm. Przemków). Straty - 15 mln zł.
- 26 czerwca o godz. 20.50 z powodu zaproszenia ognia powstał pożar w mieszkaniu Floriana T. przy ul. Mickiewicza w Legnicy. Spłonęło wyposażenie pokoju wartości 20 mln zł.
- 27 czerwca o godz. 22.25 w Gromadce zapalił się budynek mieszkalny, należący do Teresy M. Spłonęła konstrukcja dachu i część stropu. Straty - 150 mln zł. Sprawcą pożaru był syn właścicieli.

Kto tu rządzi? (2)

Grzegorz Chmielowski

W poprzednich "Konkretach" przedstawiłem listę 23 osób. Tworzą oni kierownictwo przemysłu miedziowego - są dyrektorami poszczególnych zakładów i wchodzi w skład Zarządu KGHM "Polska Miedź SA". Choć ich metryczki były bardzo lapidarne, można na ich podstawie pokusić się o pewne "manipulacje" statystyczne, które przybliżą nas do zbiorowego portretu menedżerów w tym przemyśle. Pierwszy wniosek, który się nasuwa, to

brak kobiet...

... w ścisłym kierownictwie Polskiej Miedzi! Fakt, że branża raczej ciężka. Ale przecież już dość zróżnicowana! Faktem jest też, że kiedyś w naszym zagłębiu kobiety przede wszystkim lubiły być żonami górników. Ale od tamtych czasów wiele się zmieniło i w wielu krajach panie zostają prezydentami, premierami, ministrami itd. Ciekawe, dlaczego zabrakło "miedziowych dam" u steru KGHM? Ponieważ wyznaje pogląd, że kobiety, podobnie jak muzyka, jednak tagodzą obyczajnie, wydaje mi się, że z nimi rządziłoby się naszym dzisiejszym szefom nieco inaczej...

Na przykładzie kadry kierowniczej widać, że ad acta należy odłożyć już mit "młodego zagłębia", jaki towarzyszył LGOM przez ostatnie dziesięciolecie. Średnia wieku w tym 23-osobowym towarzystwie waha się w granicach 49 lat. Powiedzmy, że mamy do czynienia z dojrzałymi mężczyźnami.

Najbardziej dojrzał...

... są szefowie kopalń - średnia 50,2 roku. Sześciuosobowy Zarząd ma średnią tylko ok. 0,5 roku niższą. Szefowie hut ("Głogów", "Legnica", "Cedynia") mają statystyczny wiek 46 lat. Najmłodsi pracują natomiast w gabinetach dyrektorskich zakładów zaplecza, czyli wedle nowej nomenklatury w sektorze techniki i usług. Najliczniejszą, bo 10-osobową grupę tworzą panowie, którzy skończyli 40 lat, a nie mają jeszcze 45 lat. W ogóle przeważają więc czterdziestoparolatkowie. Najstarszym dyrektorem jest Kazimierz Ziąja ("Konrad") - 61 lat, najmłodszym Jerzy Nadolny (ZUG "Lena") - 37 lat. Tylko o rok starsi są od niego Ludwik Ostropolski z Zakładu Doświadczalnego i Roman Wiśniewski z ZBGH.

W rankingu "stażowym"...

... zdecydowanie prowadzi dwóch panów: Kazimierz Czeszejko-Sochacki, który 11 lat temu został dyrekto-

rem "Elpeny" (jeszcze gdy nie była zakładem KGHM), 10 lat temu powierzono tę funkcję Janowi Foligowskiemu w ZG "Polkowice". Poza nimi tylko Józef Spyra może wylegitymować się 3-letnim stażem ("Legmet"). Pozostali zaś szefują bardzo krótko - od 9 miesięcy Krzysztof Król ("Zakmat") jest chyba dyrektorem o najkrótszym stażu. Po prostu tzw. wiatry historii skutecznie "przewietrzyły" gabinety. Oczywiście trzeba tu dodać, że wielu z dyrektorów przez wiele lat pełniło funkcje zastępców. Niektórzy już kiedyś szefowali, potem odchodzili (lub ich odwoływano), by teraz powrócić. Fakt jednak, że 17 z tych 23 osób sprawuje funkcję 1-2 lata ma swoją wymowę.

Warto też popatrzeć na...

dyplomy miedziowych bossów.

Kiedyś istniała w KGHM swoista rywalizacja w obsadzaniu stanowisk pomiędzy absolwentami krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki Śląskiej (oddział w Gliwicach). Teraz jest inaczej. Najliczniej reprezentowana jest Politechnika Wrocławska, która w 23-osobowym gronie ma 9 swoich absolwentów. AGH zajmuje drugie miejsce z sześcioma. Pięciu reprezentuje Wyższą Szkołę Ekonomiczną we Wrocławiu (dziś Akademia Ekonomiczna). Tylko jedna osoba wywodzi się z Politechniki Śląskiej. Tylko dwóch absolwentów mają w tej grupie uniwersytety - Wrocłowski i im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Najwięcej, jeżeli chodzi o specjalizację, jest górników, bo aż siedmiu. Druga grupa to ekonomiści - pięciu. Jest też m.in. trzech mechaników i dwóch metalurgów, jeden chemik i jeden prawnik. Nie mam, niestety, danych na temat ukończonych studiów podyplomowych i szkół zarządzania. Wiele z tych osób takie kwalifikacje nabyło. Niektórzy już dawno odeszli od swoich specjalizacji, gdyż pełniąc funkcje, np. zastępców dyrektorów, zajmowali się głównie zarządzaniem. A propos organizacji i zarządzania - typowym przygotowaniem może się wylegitymować w tej dziedzinie jedynie dyrektor "Leny", który ukończył wydział organizacji przemysłu na Politechnice Wrocławskiej. Paradoksalne jednak, że w ciągu minionych dwóch lat największy postęp w zarządzaniu (i efektach ekonomicznych) osiągnął Zakład Budowy Kopalń, któremu służy... prawnik.

Cdn.

Lekarze są pewni - a pewność tę opierają na faktach - że choroby nowotworowe można skutecznie leczyć. Pozytywny rezultat leczenia raka jest tym większy, im wcześniej choroba zostanie rozpoznana, a dotyczy to również nowotworów "kobiecych": raka sutka piersi i szyjki macicy.

Już od 1 lipca każda z nas, nie zalegając o skierowanie, może przeprowadzić badania profilaktyczne w Ośrodku Diagnostyki Onkologicznej z siedzibą w Szpitalu Wojewódzkim. W sobotę odbyło się oficjalne otwarcie ośrodka, wyposażonego z zasobów Społecznej Fundacji "Solidarności". Pieniądze na zakup kosztownej aparatury badawczej pochodzą od Barbary Piaseckiej - Johnson, która przekazała jeszcze w 1988 roku na cele fundacji milion dolarów. - Nie wierzyłam oczom, widząc tak niebotyczną sumę - powiedziała prof. Zofia Kuratowska, przewodnicząca fundacji, która odwiedziła jedną z najbogatszych Polek podczas pobytu w USA i otrzymała czek, pozwalający na realizację zamierzeń nielegalnie wówczas jeszcze działającej fundacji.

Ośrodek będzie dostępny dla wszystkich kobiet. Kierująca nim dr Dorota Czudowska zapewniła, że wszystkie badania będą bezpłatne, a dobrowolne wpłaty pomogą w utrzymaniu ośrodka.

Zdaniem obecnego na uroczystości prof. Marka Edelmana pieniądze na utrzymanie tak ważnej dla zdrowia kobiet placówki muszą się znaleźć.

"Nie należy prosić, lecz żądać" - podkreślił... spojrzat wymownie na wojewodę legnickiego...

(AS)

Rak mniej groźny



Zdjęcia Wincenty Kołodziejski

Przewrót

Mirosław Szczypiorski

Spokój w urzędzie jest tylko pozorny. Napęcie udziela się wszystkim. Pracownicy musieli w ostatnich dniach pisać oświadczenia, wyjaśniać, tłumaczyć. Teraz wolą milczeć. Ktoś pokazywał im listę proponowanych zwolnień, a o pracę w Chocianowie nie jest łatwo. Z drzwi sekretariatu zniknęła jedna tabliczka. Nie ma już zastępcy burmistrza. Drugą zmieniono, zastępując nazwisko dotychczasowego włodarza miasta i gminy - nowym.

Od 15 czerwca burmistrzem jest Franciszek Skibicki. Jego poprzednik, Zbigniew Machoń, wrócił do Fabryki Urządzeń Mechanicznych na stanowisko konstruktora.

Mieszkańcy Chocianowa wiedzą swoje: - To musiał się tak skończyć. Skibicki robił wszystko i zawsze można było powiedzieć, że to jego wina. Burmistrz tylko reprezentował. Jak trzeba było przecinał wstęgi, gratulował. Ludzie to widzieli.

- Rada podzieliła się na dwa obozy. - dodaje Zygmunt Plechociński, przewodniczący Rady Miasta i Gminy. Nie ma już komisji rewizyjnej, dwaj jej członkowie weszli w skład nowego zarządu. Sam zastanawiałem się, czy nie powinienem zrezygnować.

Najmniej do powiedzenia o ostatnich wydarzeniach ma nowy burmistrz Franciszek Skibicki:

- To bardzo delikatny temat. Musimy dalej pracować i wywoływanie sensacji może doprowadzić do całkowitego rozłamu, a wówczas trudno będzie podjąć jakąkolwiek uchwałę. Zawsze pracowałem dla dobra gminy i chciałbym kontynuować rozpoczęte działania. Można to robić tylko wtedy, gdy jest spokój.

Faktem jest, że w chocianowskim urzędzie

„odwołać Zarząd Miasta i Gminy w całości”.

Nadzwyczajną sesję rady zwołano na poniedziałek, 15 czerwca. I tu zaczęły się dziwne rzeczy. Przewodniczący komisji rewizyjnej stwierdził (zapisano to w protokole), że nie ma merytorycznych zastrzeżeń do zarządu i zastępcy burmistrza. Powiedział, że to członkowie komisji sformułowali zarzuty i wnioski. Tymczasem i jego podpis znajduje się pod protokołem, brakuje natomiast parafki innego członka komisji.

Główny spór toczył się pomiędzy burmistrzem i jego zastępcą. Zbigniew Machoń rozpoczął od odczytania oświadczenia. Niemal w całości poświęcone było sprawie rozliczenia robót przy nowym oświetleniu ulic w mieście.

Prace rozpoczęto cztery lata temu wraz z modernizacją sieci niskiego napięcia w Chocianowie. Takie połączenie miało zmniejszać koszty i zapewnić mniejsze wydatki. Samorząd zobowiązał się wówczas do dostarczania niezbędnych materiałów i planów nowych linii. Opracowanie tych ostatnich było bardzo kosztowne więc znaleziono inne rozwiązanie. Nadzorującym roboty z ramienia energetyki zlecono aktualizację planów. Szukano takich rozwiązań, aby uniknąć dewastacji chodników i niepotrzebnego rozkopywania miasta.

- Umowa dostarczona została do referatu finansowego, ale zdziwił nas stan dokumentu - mówi Zygmunt Plechociński. - Wyglądał na zupełnie nowy, a widniały na nim daty z 1988 roku. Burmistrz rozpoczął dochodzenie, aby wyjaśnić sprawę. Rozmawiał z pracownikami i okazało się, że umowę spłano w ubiegłym roku. Wszystkie papiery przechowujemy w biurze rady.

Na dokumencie widniały pieczęcie i

rozwiązania. Kandydaci otrzymali odpowiednio po 11 do 101 10 do 10 głosów (w trzecim głosowaniu brało udział już tylko 20 radnych). Do czwartego zgłoszono jeszcze jednego kandydata - członka komisji rewizyjnej. Zdobył tylko trzy głosy, ale uszczuplił grono popierające Zbigniewa Machonia do 7 osób. Na Franciszka Skibickiego nadal głosowało 10 radnych.

Sesja przeciągała się. Po czwartej, wciąż nierozstrzygniętej turze głosowania ogłoszono kilkuminutową przerwę. Na placu pozostał tylko Franciszek Skibicki. Zbigniew

Burmistrz przestał rozmawiać ze swoim zastępcą. Niemożliwe okazało się zebranie zarządu.

Machoń i trzeci kandydat na fotel burmistrza zrezygnowali. W piątym głosowaniu jedenaście radnych opowiedziało się za Franciszkiem Skibickim, a dziewięciu za zgłoszoną w tej turze kontrkandydatką. W ten sposób, pół godziny przed północą, wybrano nowego burmistrza Chocianowa.

- Od sześciu lat pracuję w urzędzie i jeszcze nie miałem urlopu wypoczynkowego. - mówi F. Skibicki. - Zawsze starałem się jak najlepiej służyć mieszkańcom miasta i gminy. Myślę, że obecny wygląd Chocianowa i okolicznych wsi może być świadectwem mojej pracy.

- Zrezygnowałem z udziału w dalszych głosowaniach, bo uważam, że zajmując taką funkcję trzeba mieć pewien komfort. - wyjaśnia Zbigniew Machoń. - Na pewno nie

Auto - giełda

W Lubinie (ceny wywoławcze w mln zł):

Fiat 126p (1983) 11-14, (1984) 12-15, (1985) 13-17, (1986) 17-21, (1987) 19-23, (1988) 21-26, (1989) 24-32, (1990) 30-36, (1991) 35-42, (1992) 42-46, **Bis** (1989) 30 (1990) 36, **Cinquecento** (1992) 76, **FSO** (1984) 16, (1985) 18-22, (1986) 21-26, (1987) 24-30, (1988) 28-35, (1989) 34-40, (1990) 40-45, (1991) 45-50, **Polonez** (1985) 24, (1986) 27-32, (1987) 31-38, (1988) 38-47, (1989) 48-54, (1990) 54-63, **Caro 1.5** (1992) 80, **1.6** (1992) 88, **1.6s** (1991) 75.

Skoda Favorit (1990) 67, (1991) 79, (1992) 86, **Łada 1300** (1986) 36, (1987) 47, (1988) 51, (1989) 58, (1990) 65, **Samara** (1991) 75, (1992) 81, **Tawria** (1992) 27 + cło i podatek.

Mercedes 200D (1982) 60, (1983) 70, (1987) 220, (1988) 230, (1989) 260 **300D** (1985) 180, (1986) 200, (1987) 240, (1988) 270, (1989) 300, **WV Golf 1.3** (1981) 35, (1982) 38, (1983) 45, (1985) 65, (1987) 85, **1.6** (1984) 55, (1986) 80, (1988) 110, (1989) 130, (1991) 145-170, **Passat 1.6D** (1985) 70, (1986) 80, (1987) 95, **1.8** (1989) 160, (1990) 170, (1991) 250, **Audi 80** (1989) 130, (1990) 175, (1991) 180.

Opel Kadett (1986) 80, (1987) 95, (1988) 105, (1991) 150, **Corsa** (1986) 63, **Ford Sierra** (1981) 40, (1982) 45, (1983) 50, (1984) 60, (1985) 70, (1986) 75, (1987) 85, (1988) 105, (1989) 145, (1990) 150, (1991) 185, **Probe** (1991) 195, **Orion** (1991) 190, **Scorpio** (1987) 120.

Nieruchomości

„Lokata”, Legnica - ul. Marsa (pawilon), tel. 214-41:

Domy:

- **Legnica, os. Białe Sady** - 300 m kw. na działce 5,5 a - 800 mln zł.
- **Jawor, parter domu** (4 pokoje, 130 m kw.), działka 3,5 ara - 300 mln zł.
- **Lubin, os. Przylesie**, dom wolno stojący 140 m kw. na działce 4 a - 800 mln zł.
- **Świeradów** - stylowy dom wolno stojący 300 m kw. na działce 10 a - 1,2 mld zł.

Mieszkania:

- **Legnica, centrum** - 2 pokoje, 50 m kw. - 200 mln zł.
- **Legnica, os. Piekary** - 4 pokoje 75 m kw. - 350 mln zł.
- **Lubin, os. Przylesie** - 3 pokoje, 63 m kw. - 250 mln zł.

Działki budowlane:

- **Legnica, os. Piekary**, 2,9 a - 35 mln zł.
- **Jawor**, 6,2 a (mury piwnic) - 100 mln zł.

Waluty

Legnica, pl. Zamkowy („Szenberg”):

Dolar 13.300 - 13.450, marka 8.680 - 8.730, szyling 1.230 - 1.250, frank fr. 2.570 - 2.650, frank szwajc. 9.600 - 9.750, gulden 7.650 - 7.750, peseta 135 - 140, funt 25.000 - 25.300, lir 11 - 11.05, korona d. 2.220 - 2.320, korona szw. 2.350 - 2.470, korona CS 460 - 480, forint 165 - 175, rubel 100 - 120.

Lubin, ul. Drzymały („Manhattan”):

Dolar 13.350 - 13.600, marka 8.620 - 8.720, szyling 1.220 - 1.240, frank fr. 2.540 - 2.590, frank szwajc. 9.340 - 9.640, gulden 7.480 - 7.700, lir 11,20 - 11,60, peseta 128 - 132, funt 24.700 - 25.200, korona dun. 2.200 - 2.250, korona szw. 2.350 - 2.420, korona CS 465 - 480, forint 167 - 174, rubel 100 - 120.



Fot. Wincenty Kołodziejski

dzie podział obowiązków wyglądał dość dziwnie. W zakresie zastępcy burmistrza było prowadzenie inwestycji, gospodarki komunalnej, rolnictwa, finansów, zawieranie umów itd. Niedawno odszedł ze stanowiska sekretarz gminy. Nowego nie powołano. Wielu uważało, że w tak małej gminie nie jest potrzebny, skoro jest burmistrz i jego zastępca. Wiosną zaczęły się kłopoty z przekształceniem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Mimo jednomyślnej uchwały rady nie wykonano podstawowych działań. Nadrobienie zaległości okazało się niemożliwe. Zresztą w firmie powstał już nowy pomysł na przekształcenie.

- Od tego się zaczęło. - twierdzi Zygmunt Plechociński. - W urzędzie doszło do jakichś nieporozumień. Burmistrz przestał rozmawiać ze swoim zastępcą. Niemożliwe okazało się zwołanie zarządu. Na posiedzenie nie przyszła połowa członków. To paraliżowało działalność samorządu.

W protokole z czwartej sesji rady zapisano, że to burmistrz Machoń wystąpił do komisji rewizyjnej o zbadanie działalności zarządu. 9 czerwca jej członkowie spisali protokół zawierający osiem punktów. Padły zarzuty o niewłaściwym funkcjonowaniu zarządu, braku sekretarza, niewłaściwych uprawnień skarbnika, niewykonaniu uchwały rady, itd. Wniosek był tylko jeden -

podpisy zastępcy naczelnika miasta Franciszka Skibickiego. Pracownicy oświadczyli, że właśnie na polecenie zastępcy burmistrza przystawili na dokumentach stare, nieaktualne pieczęć, przechowywane w kasie pancernej. Umowa przewidywała wypłacenie projektodawcy 26 mln zł. Równocześnie dołączono do niej rozliczenie prac, z którego wynikało bezspornie, że miasto zaoszczędziło ponad 740 mln.

Po działaniach burmistrza Machonia wstrzymano realizację umowy. On sam stwierdził, że skieruje sprawę do prokuratury. W czasie sesji nikt nie podważał oszczędności wynikających z realizacji umowy. Zastępca Skibicki wyjaśnił, że umowa faktycznie została zawarta w 1988 roku i od tego czasu realizowano ją.

Wniosek komisji rewizyjnej poddano pod głosowanie. 18 radnych opowiedziało się za odwołaniem zarządu, trzech było przeciw. W ten sposób po parogodzinnej debacie Chocianów został bez władz samorządowych.

Po piętnastominutowej przerwie rozpoczęła się kolejna w tym dniu sesja Rady Miasta i Gminy Chocianów. Tym razem, głównym jej celem było wybranie nowego burmistrza. Zgłoszono dwie kandydatury: Zbigniewa Machonia i Franciszka Skibickiego. W pierwszym głosowaniu były burmistrz otrzymał 11, a były zastępca 9 głosów.

Kolejne dwie tury wyborów nie przyniosły

daje go minimalne poparcie rady. Już w trzecim kwartale ubiegłego roku doszło w gminie do załamania budżetu. Nie zgadzam się z prowadzoną wówczas polityką inwestycyjną. W wielu innych samorządach postawiono na chwilowe przeczekanie i to uchroniło je przed problemami finansowymi. W Chocianowie należy postąpić tak samo.

Były burmistrz wyjaśnia także, że specjalnie wyciągnął na wierzch sprawę umowy o przeprojektowanie oświetlenia. Nie posądzam nikogo o nadużycia, ale chciał to jednoznacznie wyjaśnić, by uniknąć pomówień. Dziwi się, dlaczego chcelano zatrzeć to omijając przepisy, skoro wszystko zostało zrealizowane i można było legalnie sfinalizować umowę.

- Nie jest dla mnie żadnym szokiem, że wróciłem na swoje dawne miejsce pracy - dodaje na koniec Z. Machoń. - Uważam, że jeżeli moja koncepcja nie przystaje do preferowanej w urzędzie polityki to powinienem ustąpić.

Na pytanie, czy wróciłby na urząd burmistrza odpowiada krótko: - Tak.

Anonimowy rozmówca daleki jest od wyjawienia wszystkich sekretów Chocianowa. Twierdzi, że zarówno umowa, jak i prywatyzacja PGKIM, były pretekstem:

- Jeden wystrzelił, żeby pozbyć się drugiego i nie przewidział, że pocisk trafi rykoszetem w niego.

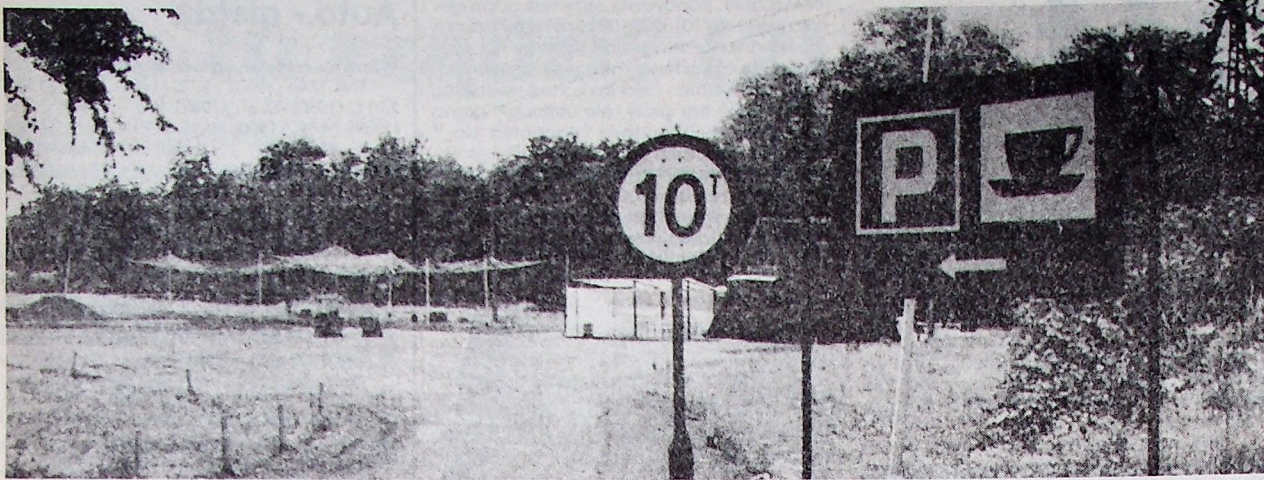
ANTYKI

Skup, sprzedaż, komis

- stare obrazy
- meble
- porcelana
- szkło
- lampy
- biała broń
- wyroby ze srebra, cyny i metali
- zegary
- stare zabawki
- szafy grające
- oraz inne staroci

Antykwariat „As”
tel. 278-99, Legnica,
pl. Zamkowy 6

040-gm



Fot. Wincenty Kołodziejski

Ponad dwa i pół roku temu, 8 grudnia 1989 roku, mieszkający w Bartoszowie Andrzej Kijowski stał się szczęśliwym posiadaczem działki budowlanej w Legnickim Polu, przy zjeździe z autostrady. Działka ma 0,16 ha i stanowi fragment większej całości o powierzchni 0,50 ha.

Trzeba wspomnieć, że decyduje się na kupno tej ziemi, Andrzej Kijowski myślał o całej działce, ale obowiązujące wówczas przepisy

Wydania decyzji lokalizacyjnej też Kijowskiemu odmówiono. Odmowę uzasadnił wójt modernizacją węzła autostradowego „Legnickie Pole” oraz negatywną opinią Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych we Wrocławiu. Niejednemu by w tej sytuacji zrezygnował, ale Kijowski był uparty, zresztą, wkrótce okazało się, że koncepcja przebudowy węzła upadła, wrocławska dyrekcja zmieniła swoją decyzję i na dodatek pozytywnie zaopiniowała lokalizację inwestycji Kijowskiego.

mnożyć, ale wiele nowego już one nie wniosą. Wójt jest konsekwentny i nie zmienił zdania nawet po decyzji Kolegium Odwoławczego uchylającej odmowną decyzję wójta w sprawie motelu i nakazującej jej ponowne rozpatrzenie. Wójt rozpatrzył sprawę ze skutkiem takim, jak poprzednio. Kijowski napisał do sejmiku kolejne odwołanie. Zaapelował też do Rady Gminy o zajęcie stanowiska w sporze. W piśmie do radnych Kijowski stwierdził, że „dotychczasowe działania Urzędu Gminy są zamierzonym dezorganizowaniem moich

Szesnaście arów szczęścia

Włodzimierz Kalski

na to nie zezwalały. mógł kupić tylko 0,16 ha. Ponieważ nie było innych chętnych na zakup tej nieruchomości ówczesni gospodarze gminy zdecydowali się na dokonanie podziału działki. Część dostała się Kijowskiemu, część została własnością Skarbu Państwa.

Spisano akt notarialny i dokonano wpisu do księgi wieczystej. Andrzej Kijowski postanowił przystąpić do dzieła, a mianowicie budowy baru i motelu. Było to zgodne z planem ogólnym i szczegółowym zagospodarowania przestrzennego gminy.

Pierwsze starania z tym związane sięgają początków 1991 roku (wcześniej Kijowski był właścicielem dobrze prosperującej firmy instalatorstwa elektrycznego) i napotkały na przeszkodę. Wójt gminy zarządził wystąpienia o wskazanie lokalizacyjne, a gdy w tej sprawie do Urzędu Gminy wpłynęło pismo, to w odpowiedzi (po miesiącu) wójt Jan Łekawa odpowiedział, że wcale nie było potrzebne, ponieważ inwestycja, lokalizacja, były dokładnie określone.

Przed przystąpieniem do budowy Kijowski gromadził dokumenty, tak aby nikt nie mógł mu zarzucić żadnego uchybienia: - 24 czerwca 1991 roku wszystkie dokumenty dostarczyłem do Urzędu Gminy. Wśród nich koncepcję programową i urbanistyczno-architektoniczną, projekt rzutu przyziemia zjazdu, podanie o wydanie decyzji lokalizacyjnej. Nieco wcześniej, 21 maja zaproponowałem wójtowi zagospodarowanie całej działki, w takim kształcie, jaki miała przed podziałem. Do zjazdu chciałem dobudować część hotelową. Na propozycję odpowiadało mi dopiero po czterech miesiącach. Odpisało, że ta nieruchomość w ramach komunalizacji stała się własnością gminy i zostanie sprzedana na przetargu. Gdybym wiedział, że wójt tak długo będzie mnie zwodził, to nie czekając staralibyśmy się o zakup od właściciela, a więc od Skarbu Państwa.

Mogłoby się wydawać, że będzie już można rozpocząć budowę, ale wójt wywalał nowe przeszkody.

Były nimi negatywna opinia urbanistyczno-architektoniczna, niemożność wykonania odpowiedniego zjazdu z drogi na działkę i brak zgody Zarządu Gminy na sprzedaż przyległych gruntów bez przetargu. Ostatnia z wymienionych przeszkód jest wręcz kuriozalna. Działkę Kijowskiemu od drogi oddziela gminny pas ziemi szerokości kilku metrów, położony na zbiegu drogi. Nie sądzę, żeby znalazł się chętny na zakup tego skrawka i to na dodatek w drodze przetargu. Odstąpienie tego skrawka Kijowskiemu załatwiłoby sprawę budowy prawidłowego zjazdu z drogi na działkę.

W piśmie jakie skierował wójt do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Legnickiego (Kijowski odwoływał się od kolejnych decyzji wójta) wyartykułowana została kolejna przeszkoda: „sam fakt posiadania działki przeznaczonej na budowę, nie zwalnia inwestora z obowiązku uzyskania decyzji wyłączonej grunty rolnej na cele nierolnicze” a także następująca: „Opracowane plany podają, iż teren oznaczony symbolem 1 UG przeznaczony jest na cele gastronomiczno-hotelowe w całości, o pow. 0,50 ha a nie wycinek działki o pow. 0,16 ha”.

Na marginesie trzeba stwierdzić, że sporna działka znajduje się w odległości kilkunastu metrów od autostrady i na dobrą sprawę choćby z tego powodu nie powinna służyć celom rolniczym. Zatrucie gleby otowiem jest na pewno bardzo duże. Czekając na rozwiązanie konfliktu Andrzej Kijowski postanowił postawić na swojej działce przenośny domek typu „Krokus” i w nim prowadzić działalność w zakresie małej gastronomii. Z wnioskiem w tej sprawie wystąpił do Urzędu Gminy 8 lipca 1991 roku. Mini-bar został odebrany przez sanepid 10 września, o czym powiadomiono Urząd Gminy.

Cytaty z korespondencji między Andrzejem Kijowskim a wójtem można

wysłków, mojej pracy na rzecz budowy zjazdu, a tym samym na rzecz rozwoju wsi Legnickie Pole... Postępowanie wójta jest obłudne, dwulicowe i nieszczerze. Mam uzasadnione podejrzenie, że wójt i jego pracownicy świadomie blokują budowę planowanej inwestycji i stwarzają różne przeszkody w sfinalizowaniu wydania decyzji lokalizacyjnej, ale wójt sam o tym otwarcie nie mówi. Niech powie dlaczego i kto się za tym kryje... Każdy obywatel zmuszony do kontaktu z urzędem oczekuje od niego prawnej porady i kulturalnej obsługi. Niesfety, z przykrością stwierdzam, że tych pozytywnych cech nie można przypisać urzędnikom z którymi zetknąłem się podczas starania o realizację inwestycji. Zuchwała pewność siebie połączona z lekceważeniem innych, odmowa prawnej porady to objawy arogancji, z którą spotkałem się wiele razy.

Niektóre ze stwierdzeń Kijowskiego z pewnością wynikają z poczucia krzywdy i rozdrażnienia, ale przynajmniej część z nich powinna dać radnym do myślenia.

23 czerwca odbyła się sesja Rady Gminy. - Zabrałem głos - relacjonuje Kijowski - opisałem dzieje mojej walki o budowę zjazdu, zadałem pytanie. Na zadane nie otrzymałem odpowiedzi. dwóch radnych posadziło mnie o kumoterstwo i zakup działki do znajomości, a wójt proponował radnym aby zwrócili uwagę na rok zakupu działki „w osiemdziesiątym dziewiątym” - podkreślał tak jakby się za tym krył jakiegoś polityczne podteksty. Innej reakcji nie było.

Legnickie Pole jest gminą biedną. Wielkiego przemysłu tu nigdy nie będzie. Dojną krową dla gminy powinna być autostrada. Kijowski chciał wykorzystać szansę. - Na ostatniej sesji - wspomina - nauczycielka „zerówki” z Bartoszowa apełowała o pomoc przy remoncie klasy. Wyremontowałbym za darmo, ale przecież oni nie chcą moich pieniędzy.

Z pewną taką nieśmiałością...

... sięgnąłem po pióro, aby napisać ten felieton. Nie wiem wszakże, czy pisanie o outsiderach jest we współczesnych czasach popularne i czy nie podpadnę różnego rodzaju pseudoliderom. Dla świętego spokoju postanowiłem więc zająć się sportem, w którym zjawisko zwycięstwa tzw. czarnych koni pojawia się najczęściej. Klasycznym przykładem niechaj będzie zdobycie przez legnicką „miedziankę” piłkarskiego Pucharu Polski. Mimo iż jest to w sumie niezła drużyna, nikt przed tegorocznym cyklem rozgrywek nie dopuszczał do siebie myśli o takim sukcesie. Liczyły się przede wszystkim renomowane drużyny z ekstraklasy. Po kilku dobrych występach, apetyty sympatyków Miedzi wzrosły, jednakże dla większości ogromnym sukcesem był już sam udział w finale. 24 czerwca nasi drugoligowcy wykazali, jak wiele zależy od wiary w zwycięstwo i determinacji. Walczyli do końcowego gwizdka arbitra i okazało się, że wysiłek się opłacał. Mam nadzieję, że działacze klubu w odpowiedni sposób wykorzystają ten sukces. Być może stanie się to również siłą napędową dla rozwoju naszego miasta. Być może... Chyba że liderom zabraknie chęci i umiejętności do ruszenia głową. Taka okazja może się już więcej nie powtórzyć.

Przypuszczam, że we właściwy sposób swój sukces wykorzystają Duńczycy. Zwycęstwo ich drużyny w finale mistrzostw Europy jest niespodzianką dużego kalibru. W drodze na szczyt wyeliminowali przecież Anglię, Francję, Holandię i Niemcy - drużyny ścisłej światowej czołówki. A przecież jedynie zawierucha wojenna w Jugosławii przyczyniła się do awansu drużyny duńskiej do rozgrywek finałowych. Przez „kuchenne drzwi” do mistrzostwa. Mimo wielu kłopotów zdrowotnych zawodników, braku specjalnych przygotowań i wejścia do gry praktycznie z marszu - Duńczycy wspięli się na wyżyny. Oni również wykazali, iż nieschematyczna i pełna zaangażowania gra przynosi pozytywne skutki.

Mimo sportowego akcentu tejsze pisaniny, drodzy Czytelnicy, pozwólcie, że zakończenie będzie traktowało o czymś zgoła innym. Będzie także o „czarnych koniach”, tyle że innego rodzaju. Nasze tempo zmian najwyższych władz w kraju jest już wyższe niż we Włoszech (tam rządy zmieniają się średnio co 11 miesięcy). Nasz nowy premier jest takim właśnie „czarnym koniem” - człowiekiem, którego postawili jedynie nieliczni. Jest człowiekiem spoza układów - zarówno tego starego, jak i nowego. I chyba stąd tyle kłód pod jego premierowskie nogi. Pisząc ten tekst, nie znam jeszcze ostatecznych rozstrzygnięć. Liczę jednak na zwycięstwo zdrowego rozsądku i odejście od przyziemnych, partykularnych interesów. W świetle kazania Papieża Jana Pawła II w kościele św. Stanisława Kostki w Rzymie, skierowanego do Polaków, moje nadzieje rosną. Jednakże nasuwają mi się równocześnie wątpliwości, czy słowa wypowiedziane przez Ojca Świętego dotrą do zaślepińców i „oszołomów”.

Wydaje mi się, że jest to również jedna z ostatnich szans na zachowanie twarzy w demokratycznym i cywilizowanym świecie. Dotychczasowe porównania naszego kraju do trzeciego świata są już chyba dostateczną przeszkodą.

Ja jednak jestem przeważnie optymistą. Zwłaszcza, kiedy ładna dziewczyna z telewizyjnego ekranu powiada: „Z pewną taką nieśmiałością...” - ja też!

ANDRZEJ GROM

- Nie wchodzimy w nieporozumienia pomiędzy wspólnikami. Interesuje nas, by w tym miejscu była księgarnia i by najemca płacił regularnie czynsz.

Wspólnicy

Mirosław Szczypiorski

- Stałem się niewygodny dla władz miasta - twierdzi Marek Sornat. - Wykorzystuje się wszelkie preteksty do nękania mnie. Zorganizowano prawdziwą nagonkę, by pozbawić mnie księgarni. W efekcie musiałem w deszczu wywozić książki. Nie mogę ich sprzedawać. Nie mam pretensji do orzeczonego wyroku, ale nie zrobiono niczego, by problem rozwiązać.

- Mój były wspólnik chciał podstępnie zawiązać księgarnię - dowodzi Roman Badarycz. - Cynicznie wykorzystał sytuację, aby nie płacić za lokal, energię elektryczną, utrudniał mi korzystanie z telefonu. W trakcie eksmisji ogołocił księgarnię z wszystkich urządzeń i całego wyposażenia, które jest moją własnością. Nie dałem się sprowokować. Zgodnie z prawem odzyskałem lokal i tak samo mam zamiar odzyskać wszystkie przedmioty stanowiące moją własność oraz należne mi pieniądze.

W sentencji wyroku sądu gospodarczego zapisano: „Dalsze, wspólne prowadzenie - w jednym lokalu - działalności handlowej przez strony byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”. Dalej stwierdzono, że rozdzielenie obu zważanych stron będzie korzystne dla „społeczności jaworskiej”.

W Jaworze nie ma chyba mieszkańca, który nie słyszałby o tym sporze. W miejscowym komisariacie gromadzone są zeznania składane przez byłych wspólników. Wzajemnie zgłaszają, że są straszeni, odbierają telefony z pogróżkami, itp. Niedawno przestuchiwano kilka osób wdrażających błęgie rosyjskie, gdyż w tym języku grożono jednemu z kupców. Mimo prawomocnego wyroku sądowego, sprawa daleka jest od zakończenia. Obaj panowie zapowiadają kolejne procesy.

Marek Sornat dowodzi, że wszelkie nieporozumienia zaczęły się od pojawienia się w księgarni „Meln Kampf” Adolfa Hitlera. Wówczas to policjanci zarekwirowali 58 egzemplarzy książki. Postępowanie umorzono, nie dopatrzyli się winy księgarza. Książki zwrócono, ale nagłośnień sprawy zostało wykorzystane przeciwko niemu.

- W lutym ubiegłego roku zostałem wybrany na przewodniczącego Stowarzyszenia Kupców Jaworskich - wspomina M. Sornat. - W ciągu pięciu miesięcy stawki czynszu w sklepach wzrosły od 5 do 40 tys. zł za metr. Doprowadziłem do ich zatrzymania i od półtora roku są na tym samym poziomie. To także było niewygodne dla władz miasta.

- Kolejnym grzybem okazało się przejęcie przez stowarzyszenie sekcji piłki siatkowej „Transportowiec” - mówi dalej. - Kiedy OZTiMD przekształciło się w spółkę, nie chciało dalej finansować drużyny. Kilku kupców uprawiało sport i postanowiliśmy utrzymywać zespół. Sam wiołem zawodników na mecze. Grali już jednak pod szyldem stowarzyszenia, a nie miasta. I to się nie podobało. Potem zaczęła się sprawa z księgarnią.

W czerwcu 1990 roku Marek Sornat został udziałowcem w spółce Romana Badarycza i Stanisława Kwolka. Jak twierdzi, wniósł do niej trzecią część wartości książek zgromadzonych w lokalu. Wspólnicy wzięli kredyt na działalność, kupili lokal przy Kolejowej i zorganizowali wypożyczalnię kasety wideo. W planach było jeszcze biuro turystyczne, ale do jego powstania nie doszło.

Wkrótce zaczęły się nieporozumienia i ze

spółki odszedł Stanisław Kwolk. Pozostali udziałowcy oddali mu punkt przy Kolejowej i spłacili wniesiony kapitał. Mimo to spółka cywilna przetrwała tylko do 13 grudnia 1990 roku.

- Ustaliśmy, że podzielimy się lokalem. Ja będę prowadził księgarnię, a Badarycz wypożyczalnię - kontynuuje Marek Sornat. - Rozwiązanie spółki zgłosiliśmy w Urzędzie Miasta i skarbówce. Od stycznia 1991 roku zarejestrowałem samodzielną działalność gospodarczą. Praktycznie już sam ponosiłem wszelkie koszty utrzymania księgarni.

Odwrotnie przedstawia sytuację Roman Badarycz.

- To ja płaciłem za wszystko - twierdzi. - Sornat pozbawił mnie dostępu do telefonu, wyłączał prąd i nie chciał zwrócić pieniędzy za czynsz. Równocześnie usiłował doprowadzić do podziału lokalu na dwie części i przejąć księgarnię. Nigdy nie zawieraliśmy umowy o takim rozwiązaniu. Ja byłem najemcą, a z Sornatem prowadziłem zaledwie przez kilka miesięcy wspólną działalność gospodarczą. 21 marca ubiegłego roku Roman Badarycz wystąpił z formalnym pismem, domagając się, aby był wspólnik opuścił jego lokal. Jak ustalił sąd, podobny wniosek stanął na posiedzeniu stowarzyszenia kupców. Członkowie zobowiązali Marka Sornata do ponoszenia opłat w części odpowiadającej zajmowanej powierzchni sklepu. W dwa miesiące później sprawa trafiła do sądu.

Badarycz domagał się eksmisji niedyskretnej spółki. Sąd w Jaworze skierował sprawę do legnickiego sądu gospodarczego. 13 lutego br. zapadł wyrok nakazujący Sornatowi „opuszczenie i opróżnienie lokalu użytkowego (...) wraz z osobami i rzeczami prawa jego reprezentującymi”. Pozwany odwołał się od orzeczenia do sądu w Wałbrzychu, potem do Dzierżoniowa, ale wszędzie oddalano rewizję nakazując wykonanie wyroku.

- Sornat do końca prowadził księgarnię - mówi R. Badarycz. - W piątek, 12 czerwca powiesił na drzwiach kartkę, że jest chory a zatoga idzie na urlop. Musiałem wyważyć drzwi, by wyegzekwować wykonanie wyroku. Teraz remontuję pomieszczenia i od lipca księgarnia zacznie normalną działalność.

- Nie ma żadnego dokumentu stwierdzającego, że Marek Sornat był najemcą księgarni - wyjaśnia Bogusław Węgiel, burmistrz Jawora. - Wszystkie umowy zawierano pomiędzy PGKIM a panem Badaryczem. Nie

wchodzimy w nieporozumienia pomiędzy wspólnikami. Interesuje nas, by w tym miejscu była księgarnia i aby najemca płacił regularnie czynsz.

W Urzędzie Miasta uzbierano już kilkanaście różnych dokumentów i oświadczeń byłych wspólników. Najczęściej - obwiniają się w nich wzajemnie o niepłacenie zobowiązań, utrudnianie prowadzenia wypożyczalni i księgarni, itp. W kilku - Marek Sornat proponuje podział lokalu i zawarcie z nim umowy na jego najem. 11 maja występuje z pismem pytając, czy „wobec naruszenia przez Romana Badarycza umowy najmu zostaną podjęte środki prawne”.

- Umowa najmu nie zezwalała na podział części lokalu bez zgody administratora - utrzymuje M. Sornat. - Badarycz przekroczył prawo i sąd to bezspornie stwierdził.

Faktycznie, w uzasadnieniu wyroku zapisano, że „wbrew ustaleniom wiążącym powoda (Romana Badarycza) z PGKIM w Jaworze doszło do zawarcia umowy o podnajem części lokalu (...) postanowienia umowy zabraniały najemcy oddawania lokalu do bezpłatnego użytkowania i podnajmu bez zgody wynajmującego”.

- Nie jestem prawnikiem i nie czuję się powołany, aby ten pogląd kwestionować - wyjaśnia R. Badarycz. - Pełnomocnik Marka Sornata do końca procesu utrzymywał, że taki stan faktyczny nie dowodzi zawarcia przez nas umowy podnajmu. Jak widać dla prawnika nie jest to jednoznaczne. Istotny jest inny fakt. Naruszenie warunków najmu dotyczyło umowy z września 1990 roku, a nie zawartej w maju 1991. Tej obecnie obowiązującej przestrzegam skrupulatnie i nie naruszyłem żadnego z jej warunków.

Do rozwiązania pierwszej umowy najmu doszło z winy najemcy. Przez kilka miesięcy nie płacił czynszu i administracja wypowiedziała umowę. Po tej decyzji Roman Badarycz uregulował wszystkie należności wraz z odsetkami i podpisał nową umowę. W piśmie do Zarządu Miasta wyjaśnił później, że to Marek Sornat namawiał go do niepłacenia czynszu.

Obaj panowie gromadzą obecnie dokumenty, aby wystąpić przeciwko sobie w kolejnych procesach. Marek Sornat chce doprowadzić do zerwania umowy najmu i przeprowadzenia przetargu na księgarnię. Jest zdecydowany do prowadzenia jej samodzielnie. W piwnicach zgromadził książki na kilkadziesiąt milionów złotych. Na razie nie może ich sprzedawać.

Roman Badarycz twierdzi, że był wspólnik wykorzystał sytuację i zabrał wyposażenie księgarni, które należało do niego. Domaga się także rozliczenia wspólnie prowadzonych interesów. Utrzymuje, że wskutek zaniedbań i niewłaściwego prowadzenia ksiąg rachunkowych przez M. Sornata musiał zapłacić kilkanaście milionów złotych.

Obaj obwiniają siebie o zagarnięcie 168 tys. zł z konta w banku. Sornat twierdzi, że to Badarycz bezprawnie zabrał te pieniądze i zlikwidował jego konto. Badarycz, że było to konto wcześniej istniejącej spółki z Kwolkiem i Sornat nie ma prawa rościć pretensji do pieniędzy. Pozostają jeszcze sprawy grózb i pomówień. Wydaje się, że w najbliższym czasie byli wspólnicy będą bardzo zajęci procesami.

- Nie wiem, o co poszło - mówi na koniec burmistrz. - Jeszcze dwa lata temu byli nierozłączni. Wszystkie sprawy zatawali razem. Potem coś się stało i zostali wrogami. Urząd nie ma z konfliktem nic wspólnego.

Leksykon spółek (31)

Stan na dzień 4 maja 1992 r.

■ **Spółka Produkcyjno-Usługowo-Handlowa J.A.C.** sp. z o.o. w Jaworze. Zarejestrowana 25 kwietnia 1991 r. Wspólnicy: Czesław Antoni Skórzewski, Jerzy Kazimierz Kuś i Andrzej Jan Pruszyński - po 7 udziałów.

■ **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe KLIMAX** sp. z o.o. w Lwiniach. Zarejestrowane 7 maja 1991 r. Właściciel: Ryszard Klimsiak - 10 udziałów.

■ **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe OLIGOPOL** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 16 stycznia 1991 r. Wspólnicy: Salomea Nowacka i Janusz Nowacki - po 258 udziałów.

■ **Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe BUDREM** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 13 maja 1991 r. Wspólnicy: Grażyna Szczurba i Zygmunt Wiśnicki.

■ **Przedsiębiorstwo Wielobranżowe JAGA** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 17 maja 1991 r. Właściciel: Jadwiga Anna Rybakiewicz - 10 udziałów.

■ **FARMED** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowana 20 maja 1991 r. Wspólnicy: Marek Łęczycki, Marek Kwapisz, Grażyna Łęczycka i Zdzisław Madej-Kwapisz - po 1 udziale.

■ **Zespół Rzeczoznawców Urzędów Technicznych AUTOTYTET Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno-Handlowe** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 13 czerwca 1991 r. Wspólnicy: Jolanta Maria Winciewicz, Jerzy Andrzej Tobys, Adam Stanisław Cieślak i Henryk Błaszczewicz - po 5 udziałów.

■ **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe TECHNOREM** sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowane 14 czerwca 1991 r. Właściciel: Kazimierz Zwierzyński - 20 udziałów.

■ **Towarzystwo Konsultantów Polskich - Biuro Konsultingowo-Techniczne MINING-EXPERT** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 18 czerwca 1991 r. Wspólnicy: Towarzystwo Konsultantów Polskich - 55, Stanisław Wacław Dowanowicz - 20, Andrzej Waldemar Rączkiewicz - 8, Jan Piotr Madejski - 7, Władysław Tracz - 5, Barbara Nowakowska - 4, Kazimierz Dubiński, Mieczysław Grudecki, Bolesław Andrzej Styrnał i Wacław Tarasek - po 2, Marian Markowski - 1.

■ **Przedsiębiorstwo Handlu Metalami KGHM METRACO** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 21 czerwca 1991 r. Wspólnicy: KGHM „Polska Miedź” SA w Lubinie - 90, Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Universal” SA w Warszawie - 5, Przedsiębiorstwo Eksportu i Importu „Kopex” w Katowicach - 5 udziałów.

■ **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe MONBUD** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 26 czerwca 1991 r. Wspólnicy: Elżbieta Maria Kosowska, Małgorzata Halina Góra, Piotr Jacewicz, Danuta Barbara Pruszyńska i Edward Kazmierski - po 1 udziale.

■ **Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjno-ASP** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 28 czerwca 1991 r. Wspólnicy: Władysław Roman Bednarski - 2, Krystyna Anna Szklarek i Mirosław Krzysztof Cichoszewski - po 1 udziale.

■ **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe AMIX** sp. z o.o. w Pielgrzymce. Zarejestrowane 10 lipca 1991 r. Wspólnicy: Włodzimierz Bajsa, Edward Ławrynów i Henryk Siwiec - po 4 udziale.



Fot. Wincenty Kołodziejski

W Senacie mniej ostro

O służbie zdrowia i nie tylko mówi senator RP
PAWEŁ JUROS z Porozumienia Centrum



chodzi o kierunki rozwoju służby zdrowia, to ostatecznej decyzji jeszcze nie podjęto. Nie da się jednak zaadaptować pomysłów z innych krajów. Zdawać by się mogło, że wystarczy pojechać do Zgorzelca, przejść przez most i przyjąć system wprowadzony do byłej NRD. Jednak sytuacja jest bardziej skomplikowana. Ani angielski, ani kanadyjski, ani żaden inny model nie nadaje się dla nas. Musimy go sami wypracować. Można powiedzieć, że będzie to budżetowy model służby zdrowia. To znaczy, prawdopodobnie powstanie fundusz, z którego finansowane będzie leczenie w całym kraju. Fundusz utworzą pracownicy, pracodawcy i budżet państwa. Trzeba jednak wcześniej zreformować ZUS, przeprowadzić komputeryzację... Z funduszu płacić się będzie różnym podmiotom, czy będą one państwowe, spółdzielcze, samorządowe, czy jeszcze jakieś inne. Będzie się zamawiać usługi lekarskie, finansowane przez fundusz. Optymistycznie patrząc, taki system możemy mieć w 1994 roku. Obecnie jesteśmy na początku drogi. Mamy ustawę o zakładach opieki zdrowotnej i jest to pierwszy krok w stronę reformy.

Przy okazji wspomnę, że w sobotę otworzyliśmy Ośrodek Wczesnej Diagnostyki Onkologicznej, utworzony przez Fundację „Solidarność”. Ze względu na brak pieniędzy nie mogliśmy uruchomić ośrodka we własnym, remontowanym budynku. Wynajęliśmy pomieszczenie w Szpitalu Wojewódzkim. Sprzęt jest zainstalowany. Ośrodkiem kieruje dr Dorota Czudowska.

Jest coś optymistycznego w tym, że znalazły się pieniądze na dokończenie budowy Szpitala Wojewódzkiego. Po wiosennych przeglądach wszystkich inwestycji tego typu w kraju, Ministerstwo Zdrowia stwierdziło, że na całkowite oddanie legnickiego obiektu potrzeba stosunkowo mało pieniędzy. Zwróciłbym jednak uwagę na inne problemy w naszym mieście. Chodzi o budynki „poszwieleckie”. Dużo budynków będzie „poszukiwano” właściciela. Będą grabione i niszczone. Mamy przykre doświadczenie, że oddane - jeśli nie mają od razu właściciela - są dewastowane. Nie chodzi o budynki mieszkalne, na które jest wystarczająco dużo chętnych, ale o magazyny, koszar, szpitale, budynki gospodarcze. W tym kontekście dobrym posunięciem jest umowa pomiędzy wojewodą a Śląskim Okręgiem Wojskowym w sprawie ochrony mienia pozostawionego przez Rosjan.

JESTEM DLA WYBORCÓW

- Praktycznie każdego popołudnia jestem do dyspozycji wyborców. Nie chcę wyznaczać godzin przyjęć, czy wprowadzać jakiegokolwiek systemu. Jeżeli są problemy, a ja mogę pomóc (choć możliwości nie są duże), to zawsze służę swoim doświadczeniem.

Z czym ludzie przychodzą najczęściej? Teraz jest to bezrobocie i problemy mieszkaniowe.

- Z Forum Chrześcijańsko-Demokratycznym sprawa jest o tyle myląca, że Porozumienie Centrum jest chadeckie, a FChD sugeruje, że jest bardziej chadeckie od innych. Rozłam w PC to wyraźna rozgrywka personalna. Ten konflikt narastał od dawna i dopiero teraz został rozwiązany. Z naszego punktu widzenia, nie jest to nic dobrego, ale tak w życiu bywa. Żartując, można powiedzieć, że PC ma rozłam za sobą, a inne partie - przed sobą. Istnieje potrzeba potęczenia wszystkich partii chadeckich w jedną bądź sojusz wyborczy. Tym bardziej że gdyby próby powołania rządu większości parlamentarnej spęły na niczym, czekałyby nas nowe wybory.

O TECZKACH

- Forma przeprowadzenia uchwały Sejmu była zrealizowana źle i pocho-pnie. Jeśli całą winę chce się obarczyć ministra Macierewicza, trzeba powiedzieć, że Sejm wyznaczył bardzo mało czasu na realizację uchwały. Spowodowało to takie, a nie inne efekty. Ludzie nie traktują już poważnie tego zagadnienia, a ono powinno być traktowane poważnie. Straciliśmy trzy, a co najmniej dwa lata. Nie wiadomo, ile materiałów zostało zniszczonych. Zaczęliśmy bardzo źle. Krok w kierunku uporządkowania sprawy teczek zrobiono w Senacie, podejmując uchwałę o przygotowaniu uchwały lustracyjnej.

DO EUROPY

- Coraz bardziej społeczeństwo akceptuje przynależność do Europy. Trzeba sobie zdawać sprawę, że jeśli Polska graniczy z Niemcami, to nasza droga do Europy wiedzie poprzez ten kraj. Poglądy, że „przyjdą i wykupią” są coraz rzadsze. I bardzo dobrze. Teraz potrzebny jest stabilny rząd i system prawa gospodarczego. Inwestorzy zagraniczni muszą mieć pewność, że w dłuższym okresie nie wystąpią zmiany narażające ich na straty kapitału. Nieśteży, w stosunku do Czech-Słowacji i Węgier jesteśmy pod tym względem mało atrakcyjni. Dzisiaj Polska jest częścią między dwoma mocarstwami, między zjednoczoną Europą a byłym ZSRR. Kraj nasz nie może stanowić buforu, czy obcego ciała między tymi blokami. Musimy przytęczyć się do sąsiedów. W mojej ocenie, alternatywy nie ma. Zawsze preferowałem europejski ład gospodarczy i cywilizacyjny.

WOJEWODA

- Osobiście nie mam powodu, by zarzucać wojewodzie legnickiemu coś, co by mogło spowodować jego odwołanie. W piśmie PSL, które wpłynęło do mojego biura, nie było żadnych merytorycznych zarzutów. Ostatnio znowu słyszałem plotki o tym, że wpłynął wniosek o odwołanie wojewody.

Urząd wojewody należy traktować jako wysoki urząd państwowy, który nie powinien podlegać rotacji przy każdej zmianie rządów. Tego rodzaju poglądy są głoszone przez coraz bardziej konstruktywnie myślące ugrupowania partyjne. Wojewodami powinni być administratorzy, którzy realizują politykę państwa, niezależnie od aktualnego układu politycznego.

Notował: MAREK SZPYRA

Witryna „Konkretów”

W księgarni „Ex Libris” przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy:

Książka tygodnia:
Marek Halter „Pamięć Abrahama” w przekładzie Katarzyny Skawiny. Iskry, 75.000 zł.
Licząca dwa tysiące lat historia żydowskiej rodziny, rozpoczynająca się w 70 roku po Chrystusie w płonącej Jerozolimie obleganej przez rzymskie legiony, kończąca zaś podczas powstania w płonącym getcie, w okupowanej przez Niemców Warszawie.

Polecamy:
• Daphne Du Maurier „Moja kuzynka Rachel”. Iskry, 30.000 zł.
• Anna Rohózcanka „Stefania. Szczeliwy powrót Trędowatej”. Reporter, 58.000 zł.
• Waldemar Łysiak „Najlepszy” (Konkwista 2). Oficyna, 47.000 zł.
• Graham Swift „Kraina wód”. GiG, 36.000 zł.
• Konstanty Ildefons Gałczyński „Zielona gęś”. Juka, 23.000 zł.
• Françoise Sagan „Wszystkie drogi prowadzą do nieba”. Gamma, 20.000 zł.
• Philippe Aries „Człowiek i śmierć”. PIW, 90.000 zł.
• Johan Huizinga „Jesień średniowiecza”. PIW, 88.000 zł.
• Wiesław Wierzbicki „Remont i przebudowa mieszkania. Poradnik amatora”. Arkady, 51.000 zł.

Propozycje wideo

Wideo teki „P.A.P.A. Video” czynnej w godz. 12-20 (sob. 12-17, niedz. 12-14) przy ul. Wańkowicza 1 w Legnicy, oraz od poniedziałku do piątku w godz. 12-15 na szybie głównym ZG Lubin:

1. **WROTA** - horror. Jama powstała przed domem po wykarczowaniu trąfionego pionurnem drzewa okazuje się być wejściem do podziemnego świata demonów zła. Best Film, 86 min.
2. **ZAKOCHANE PIELEGIARNI** - komedia. Zmysłowa i namiętna pielęgniarka w sekretnej misji musi dokonać kradzieży w Banku Spermy. Na przeszkodzie staje jej niezwykle przystojny lekarz. Vin, 90 min.
3. **CZŁOWIEK O DWÓCH MÓZGACH** - komedia. Podczas pobytu w Wiedniu w zamku swojego szalonego kolegi, bohatera (lekarza neurologa) spotyka móżg, pragnący dogodzić mu pod każdym względem, ale pozbawiony ciała. Wyst. Steve Martin i Kathleen Turner. ITI, 90 min.
4. **BLUE STEEL** - sensac. Kobieta - oficer policji ściga szaleńca, który okazuje się być szalony... na jej punkcie. Wyst. Jamie Lee Curtis i Ron Silver. VIM, 103 min.
5. **POWRÓT MUSZKIETERÓW** - przygod. Najnowsza ekranizacja „20 lat później”. Wyst. Michael York i Kim Cattrall. NVC, 97 min.

Wideo teki JACKA JELIŃSKIEGO czynnej w godz. 13-18 (sob. 10-15) przy ul. Złotoryjskiej 60 w Legnicy:

1. **SZALEŃCZY POŚCIG** - komedia. Sympatyczna para planuje wspólne wakacje na Karaibach, ale chłopak spóźnił się na samolot i rusza w pościg za ukochaną. VIM, 90 min.
2. **SCANNERS III** - sensac. Tajemnicza moc i niebywale zdolności telepatyczne pchają bohaterkę do zniszczenia świata „normalnych”. Vision, 105 min.
3. **SZCZYT ODWAGI** - przyg. Nowe przygody Heidi, dziewczynki z Alp, przeżywającej pierwszą miłość. NVC, 98 min.
4. **MAKTUP (PRAWO PUSTYNI)** - przygod. sensac. Opowieść o zdradzie i okrutnym przeznaczeniu, które rozłączyły matkę i syna. Wyst. Rutger Hauer i Omar Sharif. MUVI, 102 min.
5. **DOLL MAN** - sensac. Najtwardszy gliniarz z planety Arturus jawia się niespodziewanie w targanym wojną gangów Bronxie. Nieugięta wola zwalczania zła czyni go niepokonanym. Vision, 80 min.

CD - Info - top

Na czele listy „nudziarze” GENESIS. Na gorące popołudnia idealna okazuje się być muzyka Morricone i polskiego NAZARA.

Listę układamy na postawie liczby sprzedanych kompaktów w Info-Muzie, ul. Złotoryjska 12 w Legnicy.

1. GENESIS - „We can dance”, 2. DŻEM - „The singles”, 3. J. Hendrix - „All of the hits”, 4. Sandra - „Close to seven”, 5. Bryan Adams - „Waking up the neighbours”, 6. E. Morricone - „Film Hits”, 7. NAZAR - „Inout”, 8. SNAP - „Madman's Return”, 9. Rock Romances, 10. CREEDENCE CLEARWATER REVIVAL - „Greatest Hits”.

DŻEM - „The singles” - Zespół Dżem jest jak stare wino, im dłużej gra tym więcej ma fanów. Na tej płycie znalazły się takie hity jak „Paw” czy „Whisky”. Prawdziwa uczta!

Oblicza biedy

Mirosław Szczypiorski

- Ja chcę jeszcze żyć - mówię zdecydowanie. - Nie popełnię samobójstwa jak mój znajomy. Miał 600 tys. zł renty, a nowy czynsz wynosił 500 tys. Nie miał za co żyć, a był zbyt dumny, by żebrać. Nie chciał niczyjej łaski.

Na zmęczonej, pokrytej zmarszczkami twarzy maluje się ból. W rękach nerwowo ścisną chusteczkę do nosa. Wzruszenie zatrzymuje słowa w gardle. Przyszła do redakcji w innej sprawie, ale nie może się powstrzymać od ogólniejszych refleksji.

Mieszka przy ul. Środkowej. Budynek zmodernizowano dostosowując do współczesnych wymogów. W mieszkaniach jest centralne ogrzewanie, zasilane z elektrociepłowni. Przy przebudowie zapomniano tylko o kominie odprowadzającym dym ze starej kotłowni. Teraz stoi bezużytecznie.

- Widać gołym okiem, jak jest popełniany - mówi Teodora S. - Kiedyś odpadł od niego kawał tynku i spadł na podwórko. Na szczęście nikogo w tym czasie nie było w pobliżu. Zgłaszaliśmy to do administracji, ale nikt się nie chce tym zająć. Przecież to zagraża dzieciom bawiącym się na podwórku.

Nie jest to typowe, miejskie podwórko. Graniczy z targowiskiem. Mimo to nocą jest tu całkiem ciemno. Trzy lampy nie mogą go skutecznie oświetlić. Przed remontem był tu zakaz parkowania. Potem znaki zdjęto i teraz samochody stoją całymi dniami na każdym wolnym miejscu. Nikt nie przejmuje się tym, że obok funkcjonuje od lat parking. Najważniejsze to mieć jak najbliżej swoje cztery kółka.

- Przpracowałam 42 lata - wspomina pani Teodora S. - Przez trzydzieści zatrudniona byłam w „Hance”, potem nas przenieśli. Znalazłam pracę w oświacie. Tu doczekałam emerytury. Teraz mam 1,2 mln zł, z których muszę opłacić czynsz - 420 tys. i energię - 360 tys. zł. Na życie zostaje mi 300 tysięcy, a przecież są jeszcze inne opłaty. Oglądanie telewizji to dla mnie jedyna rozrywka.

Pani Teodora żyje samotnie. Mąż zmarł przed kilku laty. Syn z żoną są na zasiłku dla bezrobotnych. Sami potrze-

bują pomocy. Druga córka zmarła pozostawiając męża z dwojgiem dzieci. Oni też ledwie sobie radzą. „Zresztą mężczyzna sam nigdy sobie rady nie da” - dodaje. Żadnemu z dzieci nie może pomóc, ani oczekiwać od nich pomocy. Wspomina znajomego, który przed miesiącem załamał się i odebrał sobie życie. Nie chce podzielić jego losu.

- Pracowałam nad odbudową tego kraju - twierdzi. - Często nie było wynagrodzenia, dawano nam jedzenie albo jakieś drobne przedmioty. Teraz przedstawia się to inaczej. Ludzie zapominają o naszym trudzie. Mammy chyba

chodzą o warunkowe zwolnienie. Tadeusz dostałby zapomogę, ale on odsiedział cały wyrok. Zresztą pula przeznaczona na ten cel została już wykorzystana. Nie ma pieniędzy.

W Polskim Komitecie Pomocy Społecznej są także bezradni. Dostają niewielkie sumy na finansowanie zapomóg, ale wystarcza to zaledwie dla paru osób. Oczywiście mogą dać pomoc rzeczową - stare ubranie, przedmioty codziennego użytku. Ale przedtem trzeba przeprowadzić wywiad środowiskowy. Tym zajmuje się punkt przy Blegunowej, czynny codziennie od 8 do 10.

- Poszedłem tam, bo nie mam pieniędzy na bilet - wspomina Tadeusz K. - ale spóźniłem się o pół godziny. Zresztą po co mi jakieś ciuchy, skoro nie mam nawet gdzie mieszkać. To byłby tylko dodatkowy kłopot.

Ma około trzydziestu lat. Jest szczupły, drobnej budowy. Na twarzy pozostały ślady po jakichś bójkach. Sfatygowane ubranie zdradza upływ czasu. Nie ma gdzie iść, może tylko ma-

- Mam chyba prawo do godnego życia. Nie chcę pomocy od nikogo, nie przyjąłabym jej. Zapracowałam na swoje utrzymanie na starość.

prawo do godnego życia. Nie chcę pomocy od nikogo, nie przyjąłabym jej. Zapracowałam na swoje utrzymanie na starość.

- Napiszę wszędzie, do papieża i do wuja Johana - kończy. - Niech wiedzą jak tu się żyje. Niech wiedzą, że teraz doprowadza się ludzi do śmierci.

W piątek wyszedł z Zakładu Karnego we Wrocławiu. Po odbyciu trzyletniej kary dostał bilet do Legnicy i zaświadczenie o zwolnieniu. W rodzinnym mieście wszystko się zmieniło. Okazało się, że nie ma już domu, przyjaźni. Dwie noce spędził na dworcu. Teraz nie wie, co robić dalej.

- Ojciec ponownie się ożenił i wymeldował mnie z mieszkania - wyjaśnia Tadeusz K. - Jak przyjechałem nawet nie wpuścił mnie do domu. Nie mam z czego żyć. Byłem już wszędzie, ale nikt nie może mi pomóc.

Sądowy kurator stwierdził, że gdyby

żyć o znalezieniu pracy. W pośredniku wydali mu zaświadczenie, że zgodnie z przepisami nie przysługuje mu zasiłek dla bezrobotnych.

- Wszystko przez pomyłkę w więzieniu - twierdzi. - Nie zapisano mi w karcie zwolnienia, że przepracowałem trzy lata. Robiłem jako elektryk. Miesięcznie zarabiałem po 50 tys. zł. Nie wystarczało to nawet na papierosy. Gdyby jednak wpłynęło mi to do zwolnienia, teraz dostałbym zasiłek. Nie mam się do kogo odwołać. Jeśli pojedę na Kleczkowską to nawet nie wpuścą mnie za bramę.

Nie wie dokąd jeszcze może pójść po pomoc. W dokumencie z pośrednika wpisano, że od decyzji można się odwołać do wojewody, ale nie ma nadziei na cokolwiek. Co zrobi jak nie znajdzie pracy, mieszkania wsparcia? Spotkanie kolegów zza krat może skończyć się tylko w jeden sposób. Kolejne przestępstwa, alkohol, libacje i ... powrót do więzienia. Czy ma szansę na inne życie?

listy

"Prywatyzacyjny przekładaniec" i nie tylko

Po ostatniej lekturze nr 24 „Konkrety” z dnia 12 czerwca br. potwierdziła się moja opinia o dziennikarzach, mianowicie nie słuchają dokładnie tego, jakie przekazuje się informacje podczas rozmowy. A wynik następnie jest taki, że publikacja zawiera błędy merytoryczne. Tak też stało się w obzernym materiale „Konkrety w Legnicy”.

W podtytule „Prywatyzacyjny przekładaniec” - pisząc o przekształcaniach w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej stwierdza się, że „od czerwca kieruje firmą nowy dyrektor”.

Jest to informacja nieprawdziwa, bowiem w pierwszej dekadzie czerwca zakończył się dopiero konkurs na dyrektora tego przedsiębiorstwa, a Zarząd Miasta na swym posiedzeniu 12 czerwca br. podjął uchwałę o powołaniu Zbigniewa Mroza na dyrektora PGK, który podejmie pracę z dniem 1 lipca br.

W podtytule „Czekamy na efekty” autor pisze „Legnicki samorząd nawiązał dość rozległe kontakty z Francuzami... Na Dolnym Śląsku zaczęli pojawiać się przedstawiciele władz miasta Verdun i tamtejsi biznesmeni...”.

Oświadczam, że legnicki samorząd nigdy nie przyjmował władz miasta Verdun. Natomiast ofertę utworzenia specjalnej strefy ekonomicznej zgłosili „biznesmeni” z Tuluzi, z którymi nie utrzymujemy żadnych kontaktów, ani nie zamierzamy ich wkrótce odnowić. Nie wiem zatem, z jakich źródeł korzystał autor niniejszej informacji.

W wyniku mojego udziału w wyjeździe do Francji, zorganizowanym przez Fundację Francja-Polska, zaistniała możliwość nawiązania współpracy z miastem Besancon.

Wystąpiłem - po powrocie - z taką ofertą do mera tego miasta. Aktualnie oczekujemy na odpowiedź.

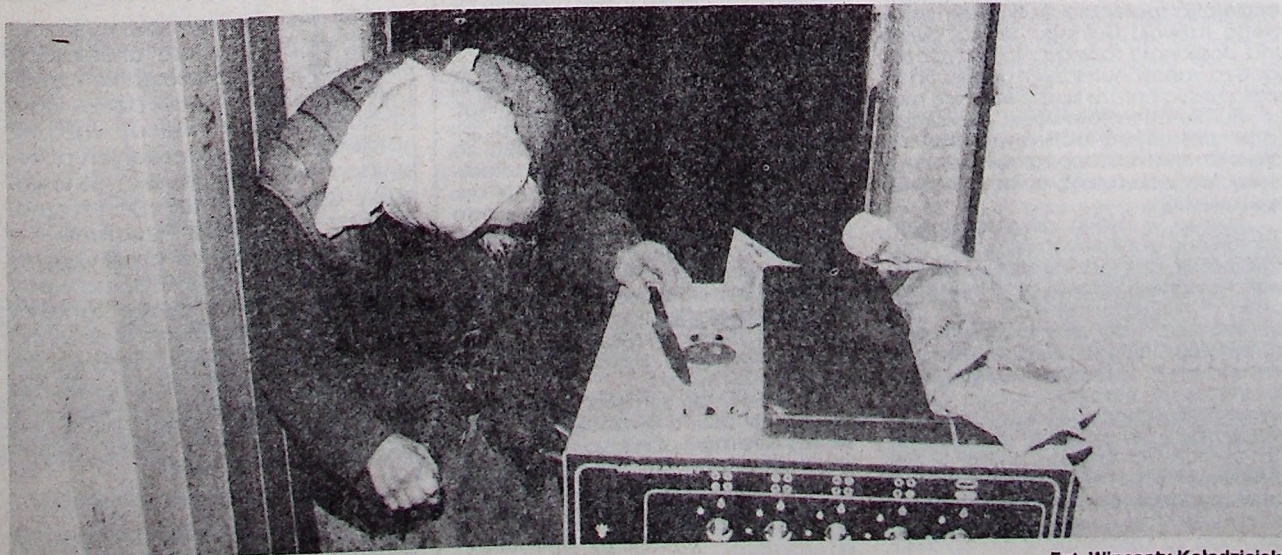
Na koniec drobna uwaga, nie jestem z zawodu inżynierem elektrykiem, lecz inżynierem elektronikiem.

Wskazane powyżej błędy świadczą o nierzetelności dziennikarskiej. Apeluję więc do dziennikarzy o sumienność i dokładność, bowiem te cechy powinny być szczególnie widoczne w tym zawodzie. W przeciwnym razie Czytelnik - w miejsce informacji - otrzymuje dezinformację.

Proszę o wydrukowanie niniejszego tekstu.

Z poważaniem
EDWARD JAROSZEWICZ
Prezydent miasta

OD REDAKCJI:
Za błędy przepraszamy w imieniu autora.



Fot. Wincenty Kołodziejski

abyśmy zdrowi byli



Fot. Wincenty Kołodziejki

Cena miedzi

Bogusława Machowska

Legnickie to nie tylko potęga miedziowa, to także krajowa potęga w szybkości i ilości składowanych odpadów przemysłowych - 24 miliony ton rocznie składamy w osadnikach i na hałdach. W stawie osadowym Żelazny Most co roku przybywa 22 mln ton odpadów. To, czego nie zwiąże zasolona woda, tworzy osadowe plaże wokół stawu. Pylące w czasie wiatrów plaże pod Rudną straszą drobinami metali ciężkich, a sam staw dostarcza ogromnych ilości bardzo zasolonych wód. Ocenia się, że w odpadach poflotacyjnych znajduje się 0,4 proc. miedzi i 0,02 proc. ołowiu - gdybyśmy potrafili odzyskać te metale, zwalę odpadów mogłyby być dodatkowym bogactwem, a tak - straszają...

Nie Żelazny Most jest jednak największym zagrożeniem regionu. Najbardziej szkodliwe dla naszych organizmów są zanieczyszczenia powietrza, które wchłaniamy z każdym oddechem. Wprawdzie od kilku lat nie wzrasta ilość pyłu zawieszonego w powietrzu, nie zwiększa się także emisja kwasu siarkowego, dwutlenku siarki, tlenków innych metali ciężkich, ale co roku hutę w Legnicy i Głogowie oraz kilka innych kombinatów w połączeniu z zanieczyszczeniami komunikacyjnymi emitują łącznie 200 tys. ton pyłów, ogromne ilości gazów.

To prawda, że dzięki stosowaniu urządzeń odpylających zmienia się skład zanieczyszczeń powietrza. W 1991 r. przekroczenie dopuszczalnych norm opadu ołowiu wykazało 19 z 34 stacji pomiarowych, a stężenie kadmu przekroczyło w 6 stacjach wartość dozwoloną. Nie zanotowano przekroczeń stężenia miedzi i cynku w pyłe zawieszonym nad naszymi głowami, natomiast badania 171 prób gleby z różnych punktów województwa wykazały to, czego wszyscy od dawna się spodziewają: najwyższe zawartości metali ciężkich i poziom kwasowości notuje się w glebach wokół legnickiej i głogowskiej huty. Najwyższą koncentrację miedzi i ołowiu stwierdzono wokół huty „Legnica”, gdzie średnio notuje się 651 ppm miedzi i 394 ppm ołowiu. Po trzydziestu latach hutniczej działalności są nawet takie miejsca, gdzie zanieczyszczenie przekracza 1000 ppm, spowodowane długim okresem gromadzenia się tych pierwiastków w glebie, zwłaszcza w okolicach Polowic. Dla porównania - w strefie ochronnej huty „Głogów” średnia zawartość miedzi wynosi 336 ppm, a

ołowiu - 123 ppm. Trzeba mieć nadzieję, że specjaliści od ochrony środowiska nie dopuszczą do powtórzenia złych praktyk i wykorzystają postępy w produkcji instalacji ochronnych tak, aby nie dopuścić do wieloletnich skażeń podgłogowych terenów.

Nie należy uspokajać nastrojów informacjami o obniżeniu skali lokalnych zanieczyszczeń - musimy wciąż pamiętać, że oprócz własnych skażeń odbieramy także efekty działalności innych regionów przemysłowych. Oblicza się, że na nasze województwo opada tyle samo zanieczyszczeń, ile Legnickie emituje do atmosfery. Róża wiatrów przynosi nad nasz region część zanieczyszczeń znaną z Turoszowa. Pyły i gazy z niemieckich, czeskich i polskiej elektrowni docierają nad nasze dachy, dopełniając obrazu skażeń i zanieczyszczeń.

Uporanie się z tym groźnym zjawiskiem

któ powinien ponosić koszty leczenia i profilaktyki - to są zasadnicze pytania, na które trzeba jak najszybciej szukać odpowiedzi.

Już dwa lata temu legnickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk zorganizowało obszerną konferencję naukową „Badania nad zdrowiem mieszkańców regionów górniczo-przemysłowych”, w ramach której wybitne autorytety polskiej nauki prezentowały poglądy, przemyślenia i sugerowały zasady dalszego postępowania. Mimo obietnic wojewódzkiej administracji, zabrakło konsekwencji. Na szczęście nie zabrakło inicjatywy społecznej. Dr Halina Strugała-Stawik, kierownik Wojewódzkiej Przychodni Matki i Dziecka, nie chcąc dłużej czekać na administracyjną aktywność, założyła Fundację na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego. Zdobyla środki i stworzyła program badania tysięcy dzieci naszego regionu po to, by określić

Z chorych dzieci wyrastają chorzy dorośli. Kto odpowiada za uszczerbki na ich zdrowiu, kto ponosi koszty leczenia?

skiem to wyzwanie dla potencjału intelektualnego kadry inżynierskiej i medycznej naszego województwa. O ile jednak medycy martwić się będą skutkami, o tyle inżynierowie muszą szukać odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób zmniejszyć społeczne skutki przemysłowego rozwoju Dolnego Śląska. Świat zna doskonałe rozwiązania oczyszczające zawartość hutniczych gazów. Są to rozwiązania bardzo kosztowne, ale może właśnie ich zastosowanie, zapewniające pełniejszą ochronę naszych organizmów i naszego zdrowia, pozwoliłoby nareszcie ustalić realną cenę polskiej miedzi?

Jeszcze w latach osiemdziesiątych zabraniano publicznych rozważań nad zależnościami pomiędzy skażeniem środowiska a stanem zdrowia jego mieszkańców. Okazjonalne badania potwierdzały miały oficjalną tezę o braku związku i nieszkodliwości przemysłu miedziowego. Jednocześnie lekarze od lat notowali wzrost patologii ciąży, wzrost liczby dzieci rodzących się z wadami rozwojowymi, wzrost zachorowań na choroby umysłowe, wzrost liczby dzieci skarżących się na alergię, chroniczne przeziębienia, anginy. Z chorych dzieci wyrastają chorzy dorośli. Kto odpowiada za uszczerbki na ich zdrowiu,

skale zagrożenia i potrzeb skutecznego działania. Do czerwca br. fundacja przebadala 2225 dzieci, do końca roku zamierza się badaniami objąć pięć tysięcy osób, a po utworzeniu własnego laboratorium - 10 tys. badań rocznie! Po co? Po to, by wyodrębnić grupę dzieci, u których wystąpił podwyższony poziom metali ciężkich. Po wykonaniu badań psychologicznych, te dzieci zostaną skierowane do leczenia sanatoryjnego w rejonach ekologicznie czystych, jak Rabka czy Polańczyk. Izolacja dzieci od źródeł skażenia, wyplukiwanie szkodliwych metali wodami mineralnymi bogatymi w pierwiastki skutecznie działające na metale toksyczne, intensywna terapia ruchowa - to pomaga w ciągu miesiąca wyrównać poziom ołowiu w organizmie do bezpiecznych granic. Na usunięcie złogów w układzie kostnym potrzeba aż pięciu lat (pod warunkiem, że dziecko będzie odizolowane od źródeł skażeń).

I tak kółło się zamyka. Jak wyjść z kręgu zagrożeń - o tym mówiono w czasie legnickiej sesji „Dziecko w skażonym środowisku”. Czy od słów do czynów prowadzi daleka droga, pokażą najbliższe lata, sprawdzające skuteczność działań administracji i zarządzających przemysłem.

Kumulacja trucizny...

Z TOMASZEM PIETRASZ-KIEWICZEM z Akademii Medycznej we Wrocławiu rozmawia Bogusława Machowska

Przebadal pan 154 dzieci w wieku od 7 do 15 lat, mieszkające w rejonach stref ochronnych huty „Głogów” i „Legnica”. Z analizy wyników widać, że w porównaniu do grupy dzieci, mieszkających w Bychowie (woj. lubelskie), miejscowości o minimalnym skażeniu metalami ciężkimi, dzieci z LGOM znacznie częściej chorowały na zapalenie gardła, krtań, oskrzeli, anginy. Częściej skarżyły się na bóle brzucha i brak apetytu. Czy gorsza kondycja zdrowotna dzieci z zagłębia miedziowego wiąże się z podwyższoną zawartością ołowiu w glebie i powietrzu?

- Trudno to jednoznacznie stwierdzić. Potrzebne byłyby dodatkowe specjalistyczne badania. Dzisiaj wiemy, że oprócz tych kłopotów ze zdrowiem, które pani wymieniła, dzieci LGOM i Górnego Śląska wykazują znacznie częściej objawy alergiczne, zaburzenia odporności swoistej i nieswoistej, nawet do roku dochodzące opóźnienia w rozwoju kostnym. Co jest tego powodem? Szukamy odpowiedzi na to pytanie. Wiemy, że zdolności adaptacyjne organizmu dziecka są bardzo duże. To zadziwiające, ale wyniki badań morfologii krwi u dzieci na Górnym Śląsku są lepsze niż w innych częściach kraju, a jednocześnie te dzieci mają niski czas reakcji i koordynacji wzrokowo-ruchowej, są nadpobudliwe. Wykazują wszelkie cechy charakterystyczne chorego dziecka ze środowiska przemysłowego.

● W międzynarodowej klasyfikacji chorób nie ma „ekozatrucia”...

- Nie ma, choć symptomy są znane. Choćby zjawisko akceleracji, oznaczające przyspieszenie rozwoju. Mamy coraz więcej dzieci, które są coraz wyższe, więcej ważą niż notowano to w poprzednich pokoleniach. Ale temu zjawisku nie towarzyszy większa wydolność fizyczna, większa sprawność. Przeciwnie - w wyniku dysproporcji obserwujemy coraz większą podatność na wady postawy, objawy słabej kondycji psychicznej i fizycznej. To powinna być ważna wskazówka i dla pediatrów, i dla rodziców, aby nie wierzyli okazałym zewnętrznym pozorom. To dorosłe dziecko może wymagać szczególnej opieki.

● Jakiej?

- Przede wszystkim dowodzącej dbałości o jakość żywienia. My

wciąż staramy się likwidować poczucie głodu, a nie próbujemy odpowiedzieć na zapotrzebowanie organizmu na pierwiastki życia, jak wapń, żelazo, magnez, poszczególne witaminy. W naszej diecie za dużo jest ziemniaków, za mało kaszy gryczanej, za dużo słodzonych cukierków, za mało dobrej czekolady. Za dużo mleka, za mało warzyw.

● Za dużo mleka?

- Mleko zwiększa przyswajalność ołowiu, dlatego trzeba spożywać jego przetwory, a ograniczać ilość samego mleka. Prowadziliśmy takie badania wśród dzieci mieszkających pod hutą „Siechnice” - te, które piły więcej mleka, miały w organizmie znacznie więcej ołowiu niż dzieci, które jadły więcej warzyw. Warzywa też były skażone ołowiem, ale zawierały także dużo żelaza, które pomaga organizmowi radzić sobie z ołowiem.

● Jaką rolę do spełnienia mają w chwili obecnej pediatrzy? Powinni leczyć skutki czy usilniej propagować wiedzę o możliwości zapobiegania cywilizacyjnym chorobom?

- To nie jest wina lekarzy, że są kształceni dla potrzeb lecznictwa, a nie dla profilaktyki. Zmiany, wprowadzenie bardzo powolne, jednak następują. W ramach narodowego programu „Zdrowie dla wszystkich 2000” mówi się o konieczności zmiany nastawienia wobec chorób cywilizacyjnych, które mimo postępu lecznictwa nie zanikają, a występują w coraz większym nasileniu. Do takich samych wniosków doszli lekarze na Zachodzie. Coraz częstsze są wystąpienia domagające się poszukiwań innej drogi walki z zagrożeniem. Wydaje się, że jest nią edukacja społeczeństwa, które powinno nauczyć się zdrowo żyć w środowisku takim, jakie ono jest. O tym, że jest to możliwe, świadczą moje obserwacje, poczynione podczas niezliczonych dyżurów w pogotowiu, szpitalach. Mimo że rodziny robotnicze mają znacznie wyższą średnią dochodów od rodzin inteligentnych, to jednak większość dzieci robotniczych jest krócej karmiona piersią, w tych rodzinach gorę biorą złe nawyki żywieniowe, nie ma zwyczaju spacerów, wyjazdów poza brudne podwórka, zakurzone miejskie ulice. Biedniejsze dzieci nauczycieli czy urzędników nie jedzą tłustych kiełbas, a zadowolają się sałatką, serem, owocami. Dzięki temu są zdrowsze, statystycznie rzadziej mają wady postawy. Jeśli więc zależy nam na wynikach, musimy poszerzyć krąg oddziaływań i szerzyć oświatę zdrowotną wielokierunkową, poprzez lekarzy, nauczycieli, mass media.

W przeciwnym razie będziemy bezradnie przyglądać się wzrastającej liczbie dzieci z wadami wrodzonymi i nowotworami, powodowanymi być może przez kumulujące się w kolejnych pokoleniach pokłady metali ciężkich, deformujących kody genetyczne.

● Dziękuję za rozmowę.

● Alarmistyczne wieści o skutkach zatrucia metalami ciężkimi, o wpływie ołowiu na zaburzenia rozwoju fizycznego i psychicznego dzieci to, pana zdaniem, uzasadnione zaniepokojenie czy ekologiczna moda?

- To przykład braku zachowania proporcji. Dawniej tematy środowiskowe były zabronione i o istniejących zagrożeniach nie wolno było mówić do czasu ekologicznej katastrofy w Miasteczku Śląskim i Szopienicach. Potem, przy sporym udziale prasy, wahałoby odbiło w drugą stronę, budząc społeczną histerię. Alarmy były potrzebne dla pobudzenia zainteresowania, zastanowienia, zaszokowania wzięcia możliwych skutków. Jednak bardziej od hysterii potrzebny jest badawczy spokój, rzeczowa analiza skali zagrożenia. Myślę, że potrzebne byłoby wstrzymanie tej niepokojącej kampanii w mediach, budzącej strach i niepokój. Zalecałbym także rozsądne dobieranie źródeł informacji. Rozkrzyczane ruchy ekologiczne nie powinny być tymi, które liczą się najbardziej.

● Liczne badania potwierdzają wzrost zanieczyszczeń i stężenia ołowiu w glebie i kurzu. Wiadomo także, że dzieci stanowią grupę najwyższego ryzyka, gdyż bardziej niż dorośli narażone są na możliwość wchłaniania tego metalu, na jego toksyczne działanie. Czy, gdyby był pan ojcem dziecka, wychowującego się w pobliżu legnickiej czy głogowskiej huty, byłby pan równie sceptyczny wobec prasowych doniesień?

- Zmierzenie skutków oddziaływania ołowiu to bardzo subtelna sprawa. Nauka wciąż jeszcze porusza się wśród hipotez, wątpliwości, znaków zapytania. Brakuje ścisłych dowodów - nie wolno więc ludzi straszyć, bez powodu i uzasadnienia wpędzać w stresy. Potrzeba rozsądku. W Legnicy sytuacja nie jest najgorsza. Zresztą, w całej Polsce zagrożenie ołowiem nie jest duże, z konieczności zaistniały u nas działania proekologiczne. Nie było zbyt wiele samochodów, ciągle brakowało benzyny - zanieczyszczenia z tego tytułu są śmiesznie małe w porównaniu z cywilizowanym światem. Nie stosowaliśmy także farb ołowionych, którymi do lat 80. malowano Stany Wzdłuż i wszerz. Nie stosowaliśmy powszechnie puszkowanej żywności, jak robił to Zachód i czego teraz żałuje. Zagrożenie na Dolnym Śląsku jest podobne do tego, jakie obserwujemy na Górnym Śląsku. Ma charakter punktowy i związane jest z obecnością emitorów zanieczyszczeń. Zagrożeni są bliscy sąsiedzi legnickiej i głogowskiej (zwłaszcza) huty, tam też powinno się skupić uwagę służby zdrowia.

● Czy rzeczywiście upłynąć muszą dziesięciolecia, zanim nauka zbada skutki oddziaływania metali ciężkich na ludzkie organizmy?

- Odpowiedź wiąże się z postępami w dziedzinie analityki. Do połowy lat 70. był to problem całego świata, szukano ujednolicenia metod i oznaczeń. Stąd brały się te przerażające wizje niektórych badaczy, którzy publikowali zatrważające dane, niewłaściwie opracowane. Pamiętam rozmowę z

Czy histeria?

Z prof. dr. MARKIEM JAKUBOWSKIM rozmawia Bogusława Machowska

przerażonym urzędnikiem Banku Światowego, któremu we Wrocławiu przekazano informacje o skali zagrożenia, związanego z hutą „Siechnice”. Urzędnik nie mógł spać całą noc, oczekiwał świtu i uciekł pierwszym pociągłem do Łodzi. Dopiero w naszym Instytucie, po rzeczowej analizie uspokoił swoje nerwy i pojął, że ani jemu, ani wrocławianom nie grozi szybkie zejście z tego świata. My bardzo często operujemy informacjami o przekroczeniu norm zapominając, że np. obowiązująca w Polsce norma zawartości ołowiu jest 2,5 raza niższa od zalecanej przez WHO i aż dziesięć razy niższa od zalecanej w krajach EWG. Wystarczy uporządkować mierniki, aby móc właściwie porównać dane, sytuacje i wyciągać wnioski.

● Czy wobec tego matki dzieci, żyjących w środowiskach przemysłowych, w pobliżu ciągów komunikacyjnych, powinny podejmować indywidualne starania o przeprowadzenie badań kontrolnych, czy też spokojnie czekać na dalsze doniesienia naukowców?

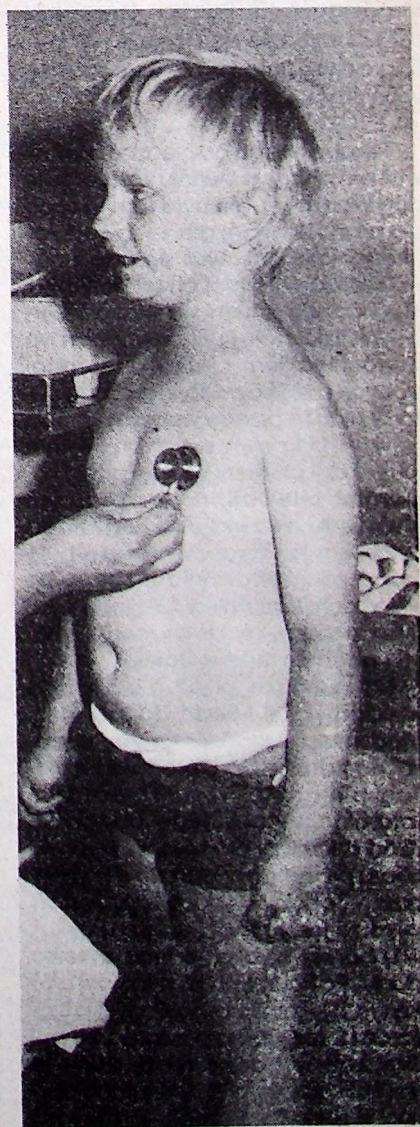
- To trudne pytanie. Uważam, że matka powinna mieć możliwość wykonania u dziecka oznaczenia poziomu metali ciężkich, to jej prawo. Problemem jest, kto za te badania powinien płacić, bo nie ma środków, aby wszystkim wykonać oznaczenia bezpłatnie, to kosztowne badania. Uważam, że do problemu trzeba podejść analitycznie. Społeczeństwu potrzebni są ludzie, którzy oceniają, szacują ryzyko. To nasza rola, naukowców. Przygotowujemy grube opracowania o sytuacji w kraju, proponujemy i zalecamy działania ochronne. Nasze prace trafiają na biurka ministerialne, do central związkowych, do gabinetów pracodawców. To oni sterują ryzykiem, zagrażającym społeczeństwu, którym zarządzają. Od nich zależy dalsze działanie, decyzja o cenie przemysłowego rozwoju.

Pomiędzy tymi dwiema grupami jest społeczeństwo, które może bronić się przed zagrożeniami powołując takie właśnie organizacje, jak Fundacja na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego. Fundacja grupuje i teoretyków-naukowców, i praktyków-lekarzy. Zna skalę zagrożenia i może podjąć przemysłowe działania profilaktyczne, opierając się na badaniach przesiewowych. Na razie tylko dr Halina Stawik udato się, jako jedynej w kraju, doprowadzić do rozsądnego i efektywnego działania. Bez rozgłosu i propagandowego huku dr Stawik potrafiła znaleźć sponsorów, przebadać tysiące dzieci. Tak trzeba działać: nachodzić lokalnych trucieli, wyszukiwać zagrożone populacje, starać się o wyrównanie dzielejących krywd.

● Czy jest pan zwolennikiem apiterapii? A może innymi metodami chronić pan swoje dzieci przed skutkami wielkomiejskich zanieczyszczeń?

- Nie mam zielonego pojęcia o roli apiterapii. Wiem, że ludzie tykają propolis, wiesiołka, żeń-szeń, ale ja tego nie robię, nie wiem, co to daje. Wiem natomiast, jakie znaczenie ma codzienna higiena, racjonalny sposób życia, właściwa dieta. I tego uczylem własne dzieci. Uważam, że za zdrowie człowieka odpowiedzialna jest nie służba zdrowia, ale on sam. I dlatego bardziej niż ołowiu (którego poziom trzeba mierzyć i analizować, zwłaszcza teraz, gdy w Polsce zwiększa się liczba samochodów i spalanej benzyny ołowionej) obawiam się skutków, jakie w dziecięcych organizmach wywołuje alkoholizm ich rodziców albo azbest, którym obłożone są wielkomiejskie bloki. To azbest będzie naszą tragedią. Świat wydaje straszliwe sumy na bezpieczne, bez pylenia, rozbieranie budynków, które ocieplano płytami z azbestu. Kosztowna jest rozbiora, bardzo kosztowne jest zabezpieczenie wykonujących te prace ludzi. Nie za bardzo wiem, skąd my moglibyśmy znaleźć środki na uwolnienie naszych bloków od tego rakotwórczego zagrożenia. To jest, moim zdaniem, problem, którym z całej siły powinniśmy się zająć w najbliższej przyszłości.

● Dziękuję za rozmowę.



Fot. Wincenty Kołodziejski

Miedź pany!

(Obsługa własna)

Zdjęcia Piotr Krzyżanowski ■ Tekst Jacek Szlempo

Choć w finałowym meczu Pucharu Polski nie wystąpił nasz utalentowany junior - Jarosław Pokora, to jednak to spotkanie było niezłą lekcją dla rutyniarzy z Zabrze i dla... dziennikarzy - plotkarzy. Na dzień przed finałem w Warszawie pojawiły się pogłoski o tym, że pisanie scenariusza na ostatnią kolejkę ligową i finał P.P. zajął się Łódzki Widzew. Działacze z Widzewa mieli wejść w układ z Górnikiem i na mocy tegoż, za odpowiednią gratyfikacją, Górnik przegrywa z Widzewem mecz o miejsce w Pucharze UEFA, a Miedź odstąpi bez walki Górnikowi plac w Pucharze Zdobywców Pucharu. Na te plotki dali się nabrać żądni sensacji dziennikarze, a nawet lokalna gazeta ukazująca się w Legnicy w swoim czwartkowym numerze podała zaskakującą informację, iż Puchar pojechał do Zabrze, ale na układy nie było rady. Jak było naprawdę wszyscy widzieliśmy.

Piłkarze Miedzi od niedzieli przebywali na minigrupowaniu w Józefowie pod Warszawą. Nie było tam miejsca dla prasy. W swoim gronie zawodnicy i trener koncentrowali się przed najważniejszą w tamtej chwili potyczką. Nie udał się szturm na ekstraklasę i jedynie zdobycie Pucharu mogło być ukoronowaniem ciężko przepracowanych miesięcy. Dla legnickich piłkarzy była to przede wszystkim próba nerwów. Byli pewni swych umiejętności, ale czy pierwszy występ przed kamerami telewizji, przy sztucznym oświetleniu nie zwiąże im nóg? Przed wyjazdem na zgrupowanie nie było widać zdenerwowania po naszych piłkarzach. Rozluźnieni, uśmiechnięci: - My nie mamy nic do stracenia - mówili - niech się martwi Górnik.

Na kwadrans przed meczem do przedstawicieli Miedzi dosiadł się... Włodzimierz Lubański. Czyżby szykował się transfer dla któregoś z legnickich piłkarzy? Przecież bardziej naturalna byłaby jego obecność wśród działaczy Górnika. W przerwie meczu proszę go o kilka słów komentarza: - Żenujące widowisko. Jest mi wstyd, że jest to finał Pucharu Polski.

Lubański szybko jednak zmienia zdanie. Po kolejnych 45 minutach nie ukrywa, iż jest zafascynowany grą legniczian i teraz już ma pewność, że puchar trafi w godne ręce, czyli do Miedzi. Po kolejnych 50 minutach pierwszy składa gratulacje prezesowi "miedzianki", Zenonowi Hołdowce.

Przypomnijmy sobie jak do tego doszło:

4' Dziarmaga silnie strzela na bramkę Bębna, ale piłka przechodzi nad poprzeczką. 9' Kochanek faultuje przed polem karnym napastnika zabrzań i po rzucie wolnym Piotr Jegor zdobywa prowadzenie dla Górnika. 37' Baziuk przemieszcza się z piłką wzdłuż linii pola karnego i sprytnie strzela, ale Bęben był na posterunku. 39' Kochanek, często zapędzający się na potowę boiska rywali, strzela bardzo mocno. Bęben odbija piłkę pod nogi Andrzeja Cymbały, bramkarz Górnika znów broni i w znakomitej sytuacji znajduje się Gajdzis, który jednak nie trafia w bramkę z pięciu metrów. 43' rzut wolny dla Miedzi z odległości 20 metrów egzekwuje Ciliński i piłka przechodzi kilka centymetrów od słupka. 49' tym razem Płaczekiewicz popisuje się swym kunsztem i dwukrotnie broni silne strzały Krausa. 57' najbardziej żenujący moment spotkania. Na boisko wdziera się dzicz i dochodzi do kilkuminutowej przerwy w grze. Policja praktycznie już do końca meczu nie mogła opanować sytuacji. Pomogła w tym dopiero dramaturgia spotkania i oczekiwanie na jego rozstrzygnięcie. Dodajmy, że nieprawdą były twierdzenia niektórych dziennikarzy gazet sportowych, iż w tych bójkach uczestniczyli kibice Miedzi. Do demolowania trybun i wojny z policją przyczynili się jedynie rozwydrzeni warszawiacy. 68' Gajdzis dochodzi z piłką na odległość trzech metrów od bramki, jednak kąt był zbyt ostry i nic z tego nie wyszło. 74' doskonałe podanie Baziuka do Wójcika, który w idealnej wprost pozycji nie trafia w bramkę. 76' próbuje szczęścia Dyluś. Strzela z 25 metrów, Bęben raz jeszcze ratuje swą drużynę od utraty bramki. 77' Baziuk, pomimo asysty dwóch obrońców i próby faulu, utrzymuje się przy piłce i wspaniałym strzałem doprowadza do wyrównania. 83' znów Wójcik ostrym strzałem doprowadził do palpitacji serca zabrzańskich kibiców. 96' na pozycję sam na sam wychodzi Dziarmaga, ale zawadza go nerwy i strzela w nogi bramkarza. 104' akcja godna kamer filmowych. Górski ściga na siebie uwagę obrońców Górnika i podaje idealnie do Cilińskiego, ten trafia jednak w słupek.

Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia i przyszło nam z nerwów obgryzać palce. Mówi Dariusz Płaczekiewicz: - Byłem wściekły, koledzy obarczali mnie winą za straconą po strzale Jegora bramkę. Pomyślałem: teraz pokażę jak się broni. Najpierw Waldoch widząc, że nie reaguję na jego zwody w trakcie dobiegania do piłki strzela w poprzeczkę, a zaraz potem Kraus

strzela dokładnie tam, gdzie już wcześniej się rzuciłem. Wykonałem swój plan, a koledzy dopełnili formalności.

Karne: Jegor 1-0, Dyluś 1-1, Waldoch 1-1, Gierjekiewicz 1-2, Kraus 1-2 (1), Kochanek 1-3, Plotkowicz 2-3, Ciliński 2-3 (niestety), R. Staniek 3-3 i był to ostatni strzał Górnika, nam pozostał jeszcze jeden. Wójcik 3-4.

- Gdyby Miedź przegrała w karnych, byłaby to największa niesprawiedliwość w historii Pucharu Polski - mówi Ryszard Kulesza. Tę opinię potwierdzają inni, a piłkarze i działacze Górnika decydują się na piękny gest. Przywieźli do Warszawy karton szampana, by uświetnić swój sukces. Teraz jednak składają gratulacje Miedzi i szampan zmienia właściciela: niech wypiją go ci, którzy byli dzisiaj lepsi - twierdzą zabrzańscy. Powstaje jeszcze jakieś zamieszanie w sektorze klubu kibica Górnika. Po chwili słychać już ich krzyk: "Chodźcie do nas!". Ale nie wotają swoich ulubieńców, chcą podziękować Miedzi za wspaniałą postawę. Piłkarze też im podziękowali za gest przyjaźni, jakich więcej chciałoby się oglądać na piłkarskich boiskach. Jeszcze pamiątkowe fotografie i do góry wędruje trener Miedzi Jerzy Flutowski, podrzucany przez swoich piłkarzy. Kochanek swoje piłkarskie buty oddaje kibicom. Świadomość błędy jest tak głęboko zakorzeniona w umysłach wszystkich osób z klubem związanych, że natychmiast napadają na niego inni. Tylko nie przychodzi do klubu po nowce. Sam sobie odkupisz! Spokojnie! Okazało się, że karnego Kochanek strzelał już w pękniętym bucie, a więc na nic by już się nie zdały.

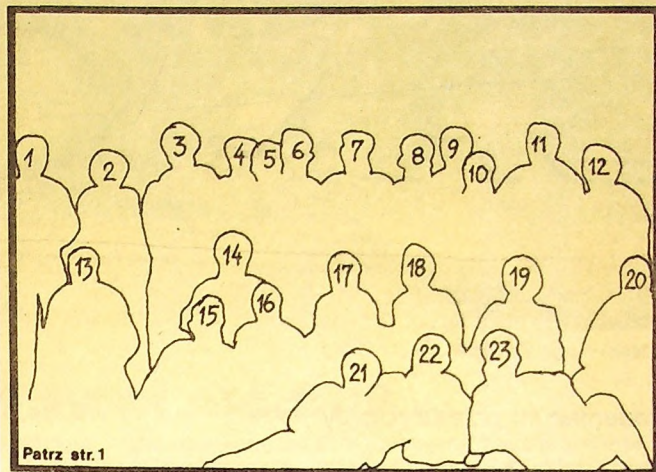
Kibice, którzy następnego dnia czekali przy stadionie w Legnicy na swoich bohaterów są zaniepokojeni. Z autokaru nie wysłada Jarosław Gierjekiewicz. Czyżby już ktoś go skaperował? Nic z tego. W uznaniu klasy tego piłkarza Andrzej Strelau powołał go do reprezentacji Polski na tournée po Ameryce Południowej. Jarek, kiedy jego koledzy jedli pierwszy pomeczowy obiad, szybował wysoko nad oceanem, ku, mniemamy nadzieję, kolejnej piłkarskiej przygodzie. Dariusz Baziuk, choć wrócił do Legnicy, też przywiozł w kieszeni powołanie do kadry. Wręczył mu je Janusz Wójcik - trener olimpijczyków.

Przez rok w siedzibie klubu będzie można przyglądać się wspaniałemu pucharowi ufundowanemu przez Prezydenta Rzeczypospolitej. A już jesienią piłkarze legnickiej Miedzi zadebiutują w rozgrywkach europejskich. Powodzenia!





Oni zdobyli Puchar



Patrz str. 1

1. **ZYGMUNT NEDWIDEK** (37 lat) - asystent trenera i kierownik drużyny. Całe sportowe życie związał z legnickim klubem. Tu debiutował i przez wiele lat był bramkarzem. Przed objęciem posady asystenta i kierownika drużyny był m.in. trenerem II zespołu II drużyny juniorów.
2. **JERZY FIUTOWSKI** (43 lata, żona Eunika, syn Natan Maciej studjuje prawo na Uniwersytecie Szczecińskim) - trener. W latach 1962-1972 i 1977-1979 był rozgrywającym Stali Chocianów, w której rozegrał ok. 400 spotkań, 1972-1977 - grał w Zagłębiu Lubin. W 1976 ukończył kurs instruktorski na wrocławskiej AWF i od 1977 r. był trenerem drużyn młodzieżowych w Zagłębiu. Od 1980 r. w Kuźni Jawor, gdzie był drugim trenerem I zespołu i trenował drużyny młodzieżowe. W 1981 r. przyczynił się do awansu Kuźni do III ligi. Od 1984 r. w Zagłębiu Lubin - trener koordynator ds. młodzieży i kierownik techniczny sekcji piłki nożnej. Od 1 sierpnia 1988 w Miedzi Legnica. Był trenerem koordynatorem ds. młodzieży, trenerem i drużyny juniorów, asystentem trenera i drużyny odpowiedzialnym za bank informacji. Po awansie do II ligi był drugim trenerem i kierownikiem I drużyny. Od lipca 1991 r. jest trenerem pierwszego zespołu.
3. **PAWEŁ PRIMEL** - bramkarz. Ur. 7.10.1962 r. 184 cm, 78 kg. Żonaty (Iwona). W Miedzi od 1988 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.
4. kibic
5. **JERZY KOZIŃSKI** - dyrektor klubu.
6. **JAROSŁAW GIEREKIEWICZ** - rozgrywający. Ur. 3.09.1965 r. 182 cm, 80 kg. Żonaty (Barbara), córka Olga. W Miedzi od 1990 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.
7. **ANDRZEJ CYMBAŁA** - obrońca. Ur. 4.02.1970 r. 182 cm, 75 kg. Żonaty (Katarzyna), córka Kamila. W Miedzi od 1988 r. Poprzednio w Lechii Zielona Góra.
8. **CEZARY MICHAŁSKI** - obrońca. Ur. 23.09.1964 r. 174 cm, 69 kg. Kawaler. W Miedzi od 1986 r. Poprzednio w Lechii Zielona Góra.
9. **KRZYSZTOF KENDZIA** - napastnik.
10. **JAROSŁAW POKORA** - napastnik. Ur. 11.10.1974 r. 162 cm, 64 kg. Kawaler. W Miedzi od 1992 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.
11. kibic
12. kibic
13. **DARIUSZ PŁACZKIEWICZ** - bramkarz. Ur. 7.10.1962 r. 184 cm, 78 kg. Żonaty (Bożena), synowie Dawid i Michał. W Miedzi od 1990 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.
14. **MARCIN CILIŃSKI** - rozgrywający. Ur. 10.04.1968 r. 180 cm, 72 kg. Żonaty (Renata), córka Patrycja. W Miedzi od 1991 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.
15. **WOJCIECH GÓRSKI** - rozgrywający. Ur. 30.03.1972 r. 176 cm, 66 kg. Kawaler. Wychowanek.
16. **GRZEGORZ KOCHANEK** - obrońca. Ur. 9.08.1960 r. 178 cm, 76 kg. Żonaty (Małgorzata), córka Joanna. W Miedzi od 1988 r. Poprzednio w Celulozie Kostrzyn.
17. **TADEUSZ GAJDZIS** - rozgrywający. Ur. 11.03.1967 r. 171 cm, 62 kg. Żonaty (Sylvia), syn Jacek. Wychowanek.
18. **ARTUR WÓJCIK** - napastnik. Ur. 13.11.1967 r. 177 cm, 64 kg. Żonaty (Jolanta), syn Artur. W Miedzi od 1985 r. Poprzednio we Włókniarzu Leśna.
19. **DANIEL DYLUŚ** - napastnik. Ur. 3.12.1964 r. 174 cm, 69 kg. Żonaty (Urszula), córka Katarzyna. W Miedzi od 1989 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.
20. **PIOTR PRZERYWACZ** - obrońca. Ur. 15.11.1972 r. 178 cm, 65 kg. Kawaler. W Miedzi od 1991 r. Poprzednio w Kuźni Jawor.
21. **DARIUSZ BAZIUK** - rozgrywający. Ur. 20.07.1969 r. 158 cm, 58 kg. Kawaler. W Miedzi od 1989 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.
22. **DARIUSZ DZIARMAGA** - rozgrywający. Ur. 20.09.1968 r. 174 cm, 73 kg. Kawaler. W Miedzi od 1991 r. Poprzednio w Piście Nowa Ruda.
23. **KRZYSZTOF WOJTKOWSKI** - obrońca. Ur. 1.10.1968 r. 187 cm, 80 kg. Kawaler. W Miedzi od 1989 r. Poprzednio w Zagłębiu Lubin.

Droga do Pucharu

21 sierpnia 1991 r. **OSTROWIA OSTRÓW WLKP. - MIEDŹ LEGNICA 1:1** w rzutach karnych 1:3 Miedź: Primel, Kochanek, Wojtkowski, Cymbała, Muranowicz (90 min. Ciliński), Maniszewski (100 min. Barowicz), Gierekiewicz, Bloch, Dąbrowski, Michałski, Dylus, Bramka: Dylus (z karnego), z rzutów karnych Dylus, Gierekiewicz i Michałski. Primel obronił 3 rzuty karne.

4 września 1991 r. **MIEDŹ LEGNICA - STAL MIELEC 3:2** Miedź: Primel, Kochanek, Michałski, Przerywacz, Cymbała, Gajdzis, Gierekiewicz, Ciliński, Górski, Wójcik, Dylus. Bramki: Dylus (3).

20 listopada 1991 r. **MIEDŹ LEGNICA - OLIMPIA POZNAŃ 1:0** Miedź: Płaczekiewicz, Wojtkowski, Michałski, Przerywacz, Cymbała, Gajdzis, Gierekiewicz, Górski, Baziuk, Wójcik, Dylus. Bramka: Dylus (k).

8 marca 1992 r. **MIEDŹ LEGNICA - ZAWISZA BYDGOSZCZ 2:1** Miedź: Płaczekiewicz, Kochanek, Michałski, Przerywacz, Wojtkowski, Cymbała, Gajdzis, Wójcik, Ciliński, Baziuk, Dylus. Bramki: Wójcik i Dylus (k).

1 kwietnia 1992 r. **ZAWISZA BYDGOSZCZ - MIEDŹ LEGNICA 2:2** Miedź: Płaczekiewicz, Kochanek, Michałski, Wojtkowski, Cymbała, Gajdzis, Gierekiewicz, Ciliński, Wójcik, Baziuk, Dylus. Bramki: Baziuk i Wójcik.

20 maja 1992 r. **MIEDŹ LEGNICA - STILON GORZÓW 3:0** Miedź: Płaczekiewicz, Kochanek, Michałski, Cymbała, Gajdzis, Gierekiewicz, Górski, Baziuk (70 min. Dziarmaga), Dylus, Wójcik (89 min. Przerywacz). Bramki: Dylus (2), Cymbała.

10 czerwca 1992 r. **STILON GORZÓW - MIEDŹ LEGNICA 1:1** Miedź: Płaczekiewicz, Kochanek, Michałski, Przerywacz, Wojtkowski, Cymbała, Ciliński, Gierekiewicz, Górski (88 min. Gajdzis), Baziuk (80 min. Wójcik), Dylus. Bramka: Gierekiewicz.

24 czerwca 1992 r. **MIEDŹ LEGNICA - GÓRNIK ZABRZE 1:1** w rzutach karnych 4:3 Miedź: Płaczekiewicz, Kochanek, Michałski, Przerywacz, Wojtkowski, Cymbała (78 min. Górski), Gajdzis (70 min. Wójcik), Ciliński, Gierekiewicz, Dziarmaga, Baziuk, Dylus. Bramka: Baziuk, z rzutów karnych Michałski, Kochanek i Wójcik.

BANK

vademecum przedsiębiorcy

Tworzenie banku

"Gazeta Bankowa" opublikowała ostatnio listę rankingową polskich banków. Chociaż autorzy zastrzegają, że nie jest ona w żadnej mierze próbą wstawiania cenzurek, to wywołuje nieodpartą chęć porównania wszystkich największych polskiego świata bankowego.

Najwięksi w tym zestawieniu to banki istniejące od dawna (w tradycyjnej lub przekształconej formie), ale wysoko plasują się również nowo powstałe banki prywatne.

Wodne. Spośród tych, które mają oddziały lub centrale w naszym regionie, najwyżej są: PKO S.A. - 4, BGŻ - 5, WBK - 7, Bank Zachodni - 9, ale wysokie miejsce zajmuje Cuprum Bank - 29, Głogowski Bank Gospodarczy - 52, Bank Spółdzielczy w Legnicy - 75.

Najwyższy zysk netto w 1991 osiągnęły PKO BP, Bank Handlowy i Pomorski Bank Kredytowy.

Dziesiątka banków o najwyższym zysku netto w 1991 r. (w mld)

Banki	Zysk netto 1991	Zysk netto 1990	Zysk brutto 1991	Zysk brutto 1990
1. PKO BP	2167,0	1552,0	4946,0	2176,0
2. Bank Handlowy	1353,4	867,2	2589,5	1428,8
3. Pomorski Bank Kredytowy	732,1	879,1	1376,4	1676,1
4. Bank Śląski	616,0	1614,0	1324,0	2747,0
5. Bank Zachodni	459,5	1062,4	1047,6	1764,2
6. BGŻ	414,2	1895,6	3016,0	3309,9
7. Bank Depozytowo-Kredyt.	343,0	815,0	940,0	1414,0
8. Bank Przemysłowo-Handlowy	298,2	1196,1	897,7	2066,8
9. Bank Gdański	290,8	1190,2	470,9	1977,5
10. Polski Bank Rozwoju	258,1	-	390,4	-

Jeżeli komuś zaimponowały te sumy, to warto przypomnieć jak założyć bank.

Banki z kapitałem polskim zakładane są w oparciu o "Prawo bankowe" (z 31.01.1989 ze zmianami), ustawę o NBP oraz "Prawo dewizowe" i "Prawo spółdzielcze" (w przypadku banków spółdzielczych).

Założycielami banku mogą być osoby prawne i fizyczne - przynajmniej trzy, jeżeli są to osoby prawne, dziesięć - jeżeli fizyczne. Założyciele zobowiązani są do złożenia w NBP wniosku oraz projektu statutu banku i programu działalności banku na okres co najmniej trzyletni.

Wniosek winien zawierać nazwę, siedzibę banku, przedmiot działania, nazwiska i adresy założycieli oraz osób przewidzianych do objęcia w banku stanowisk kierowniczych, wyposażenie banku w kapitał własny (minimum 70 mld zł).

Zgodę na utworzenie banku wydaje prezes NBP po rozpatrzeniu wniosku w terminie nie przekraczającym trzech miesięcy. Przy rozpatrywaniu wniosku bierze się pod uwagę, czy:

- wielkość kapitału własnego jest dostosowana do rozmiarów czynności bankowych przewidzianych do wykonania i do rozmiarów działalności (jeden założyciel może być właścicielem nie więcej niż połowy)
- pomieszczenia przystosowane są do zabezpieczenia przechowywanych wartości
- przynajmniej dwie osoby przewidziane do objęcia funkcji kierowniczych mają wykształcenie i doświadczenie bankowe.

W bankach w formie spółki akcyjnej funkcję nadzoru pełni rada banku, złożona co najmniej z 5 osób wybranych przez walne zgromadzenie akcjonariuszy. Powołanie prezesa zarządu banku następuje po zasięgnięciu opinii prezesa NBP a z wnioskiem o wyrażenie opinii występuje rada banku.

Bank w formie spółki akcyjnej może być utworzony również przez osoby zagraniczne, albo z udziałem kapitału zagranicznego.

Nadzór nad działalnością banku sprawuje NBP.

Szczegółowych informacji dotyczących tworzenia banków udziela Generalny Inspektor Nadzoru Bankowego.

KS

Transakcje kompensacyjne

Kryzys i dekoniunktura w gospodarce wielu krajów reaktywowały pierwotne formy wymiany w handlu zagranicznym - "toważ za toważ". W związku z tym, w poszukiwaniu dróg wyjścia, powrócono do szerokiego stosowania wymiany towarów bez zapłaty. Jak wiadomo, transakcje wymienne są najstarszą formą wymiany towarów, w tym także między partnerami z różnych krajów.

Ten rodzaj rozliczeń międzynarodowych miał szerokie zastosowanie w okresach kryzysów ekonomicznych w latach 1929-1933, jak również po II wojnie światowej z powodu trudności ekonomicznych do czasu przejścia na rozliczenia w wolnych dewizach.

Transakcje kompensacyjne są najczęściej zawierane w sytuacji niejakiego przymusu, kiedy jedna ze stron jest zmuszona importować określone towary, za które płaci eksportem. Powstają stąd nieraz tendencje u sprzedających towar w kompensacie do wykorzystywania sytuacji i wyciągnięcia podwójnego zysku w cenie, zarówno po stronie importu, jak i eksportu. Duże ryzyko kontraktowe rodzą transakcje dotyczące importu towarów z kraju słabszego. Dotyczy to zbywalności towaru na rynku międzynarodowym, wyceny wartości towaru, jego jakości, terminowości dostaw, itd.

Scharakteryzujemy formy rozliczeń kompensacyjnych:

Kompensata (ang. compensation trade) jest to wymiana towaru za toważ bez transferu dewiz. Kontrakt wymiany kompensacyjnej może być zawarty między dwoma kontrahentami lub kilkoma, którzy określają rodzaj towarów, które będą przedmiotem wymiany, ich ilość oraz wartość.

Wartość wymiany towarowej powinna być jednakowa, ale istnieje też możliwość wyrównywania w dewizach powstałego salda.

Wartość towaru do wymiany określa się bez kosztów transportu, które ponosi strona importująca. Terminy dostaw po obu stronach są ustalane w małych odstępach czasowych, aby zmniejszyć ryzyko niewywiązania się przez strony ze zobowiązań kontraktowych.

Transakcje kompensacyjne są transakcjami indywidualnymi. Wobec trudności w skontaktowaniu się potencjalnych kandydatów, chętnych do wymiany towaru za toważ, istnieją wyspecjalizowane przedsiębiorstwa organizujące transakcje kompensacyjne i ułatwiające kontakt handlowców, np. w Polsce jest to Towarzystwo Handlu Międzynarodowego "DAL" SA.

Barter - transakcja, która również polega na wymianie towaru za toważ bez transferu dewizowego, przy czym charakterystyczną cechą umowy barterowej jest to, że strony tej umowy są tylko dwie i one jednocześnie są sprzedającymi i kupującymi. Prawo własności do towaru przechodzi z jednej strony umowy w zamian za określony ekwiwalent, którym nie jest pieniąż, ale inny toważ. Barter jest realizowany w ramach umów między państwowych lub, niekiedy, międzybankowych.

Clearing - (rozrachunek) jest systemem rozliczeń polegającym na wyrównaniu należności i zobowiązań finansowych bez użycia środków płatniczych. Uczestnicy clearingu okresowo rozliczają należności i zobowiązania, po czym regulują powstałe salda. Clearingu dokonują banki, przedsiębiorstwa lub kraje. Clearingi między podmiotami gospodarczymi mogą mieć miejsce wówczas, gdy dwa lub więcej podmiotów gospodarczych ustali to między sobą.

Clearingi międzybankowe są przeprowadzane zazwyczaj codziennie w ramach tzw. Izby Rozrachunkowej lub Stowarzyszenia Clearingowego.

Clearingi między państwowe są dokonywane na podstawie odpowiednich umów między państwowych, zakładających dewizowe rozliczenia wymiany handlowej.

Transakcja wiązana jest umową kupna-sprzedaży zawierającą postanowienie, że strona takiej umowy (kupujący, sprzedający lub obaj) kupi lub sprzeda dodatkowo inny toważ oprócz tego, którego umowa dotyczy. Można w umowie zawrzeć zobowiązanie do zakupu oprócz towaru bardziej atrakcyjnego handlowo, innego mniej atrakcyjnego. Można też do niektórych transakcji dodać klauzulę uzależniającą kupno towaru podstawowego od równoczesnego nabycia przez partnera pewnej ilości innego towaru.

Cechą charakterystyczną transakcji wiązanej jest także występowanie dwóch oddzielnych umów na eksport i import towarów.

warto przeczytać

Początek reform w naszej gospodarce przyniósł totalną krytykę wszelkiego zaangażowania państwa. Okres następny przyniósł już więcej refleksji i prób poszukiwania roli rządu w realizowaniu polityki gospodarczej. Dylematy, jakie się tu rodzą - więcej wolności czy więcej interwencji - są wszędzie trudne do rozstrzygnięcia.

Istnieją jednak sfery w gospodarce, których nie pozostawia się regulacji rynku, których rząd nie chce tracić z pola widzenia i ścisłego wpływu. Autor przedstawia różne koncepcje - teoretyczne i praktyczne - rozstrzygnięcia tych problemów. Na przykładzie Stanów Zjednoczonych weryfikuje tezę, że "najlepszy rząd jest taki, który mało zarządza". W chwili poszukiwania modelu gospodarki polskiej książka jest szczególnie warta polecenia.



Chcą współpracować

- Twins Pharmaceuticals Ltd, PO Box 200, Isado, 1600 RSA, tel 2711/974 3361, Fax 2711/974 1044, Att: C Castle. Zainteresowane jest eksportem do Polski produktów kosmetycznych i farmaceutycznych.
- Chiaberta and Dendinos, PO Box 1853 Parklands, 2121 RSA, tel. 011/976 1334, fax 011/976 5622. Att: P Dendinos. Zainteresowana jest eksportem do Polski wyrobów gumowych dla przemysłu samochodowego, wyrobów metalowych.
- Davkar Trading House, PO Box 651708 Benmore 010 RSA, tel. 011/884 6194, fax 011/884 4656.

Att: Richard Tester Zainteresowana jest importem z Polski orzechów jadalnych i odzieży sportowej.

- Eloptro PO Box 869 Kempton Park 1620 RSA, tel. 011/921 4393, fax 011/973 1627 Att: Ms. J. Stapelberg. Zainteresowane jest eksportem do Polski produktów elektryczno-optycznych.
- Alfa - X, PO Box 2085 Houghton 041 RSA, tel. 2711/486 2781, fax 2711/486 2717, Att: John Mac Olive. Zainteresowane jest eksportem do Polski użytkowej sztuki afrykańskiej.

Cło (ang. customs duty, niem. Zoll, ros. пошлина) jest to opłata nakładana przez państwo na towary przechodzące przez granicę celną danego kraju. Cło nakładane na towary importowane hamuje dopływ konkurencyjnego importu i może chronić rodzimych producentów przed ograniczeniem produkcji. Wzrost cel podnosi bowiem ceny towarów importowanych w stosunku do cen towarów krajowych i wpływa na zmianę kierunku zakupów.

Cło

Ustalenie cel na wysokim poziomie wpływać może na ogólny wzrost cen, a także - wobec eliminowania konkurencji z zewnątrz - może utrwalać zacofaną i nieefektywną strukturę produkcji. Polityka celna powinna służyć dalekosiężnym celom gospodarki i powinna wyrażać argumenty przemawiające za i przeciw cłom.

W okresie powojennym występowało w gospodarce światowej dążenie do przywrócenia wolnego handlu, a więc także do liberalizacji polityki celnej poszczególnych państw. W wyniku tych dążeń powstały takie instytucje, jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy. Wiele krajów podpisało (Polska w 1967 r.) Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT). Podstawowym celem GATT jest zmniejszenie wszelkich ograniczeń w handlu zagranicznym, tzn. obniżenie taryf celnych. Przynależność do tego układu wiąże się z udzielaniem i otrzymywaniem odpowiednich preferencji celnych.

Na początku lat osiemdziesiątych stawki celne w gospodarce światowej osiągnęły najniższy poziom. Istnieją jednak obawy, że przedłużająca się światowa recesja może doprowadzić do przywrócenia wysokich cel i ograniczenia obrotów handlu międzynarodowego.

Rozróżniamy wiele szczegółowych określeń cła. Ze względu na dość złożoną systematykę posłużmy się następującym zestawieniem:

Kryterium	Rodzaj cła
I Cel wprowadzenia	- cło fiskalne (źródło dochodu skarbu państwa) - cło ochronne (chroni produkcję krajową przed konkurencją zagraniczną)
II Podmiot ustalający	- cło autonomiczne - cło umowne (wynikające z porozumień międzynarodowych)
III Klauzula największego uprzywilejowania	- cło maksymalne (z krajami, którym nie przyznano klauzuli) - cło minimalne (z krajami, korzystającymi z klauzuli)
IV Kierunek przepływu towaru	- cło eksportowe - cło importowe - cło tranzytowe
V Sposób ustalania wysokości	- cło ad valorem (w procentach od wartości towaru) - cło specyficzne (określone w stosunku do ilości towaru) - cło mieszane (uzależnione od ilości i wartości towaru)
VI Struktura	- cło preferencyjne (dotyczy wybranych dóbr) - cło protekcyjne (chroni produkcję przemysłową i rolną przed konkurencją zagraniczną)

Pucharowy zawrót głowy

Naraził się?

Srodze naraził się swaj sympatycznej żonie prezes KS Miedzi Zenon Holowko, który przyjechał z Warszawy, po pucharowym meczu z Górnikiem bez nowo zakupionego płaszcza firmy "Pro-chnik". Pani Danuta, podejrzewając meza o nieczne pomoczkowe ekscesy, nie chciała dać wiary, że płaszcz, zgodny z umową przeszedł na własność autorów tej rubryki w związku z wynikiem meczu. Uroczystość potwierdzamy, że tak właśnie było, a płaszcz (dość obszerny) będzie nas ogrzewał podczas wszystkich ważniejszych występów "miedzianki".

Nie dojechał

Niedawno podpisane zostało porozumienie między klubami naszego województwa, dotyczące współpracy drużyn piłkarskich. Klubem wiodącym jest teraz lubiński Zagłębie, a koordynatorem porozumienia został Ryszard Panfil. Na próżno jednak szukaliśmy go na trybunach stadionu przy Łazienkowskiej, by poprosić o komentarz do występu Miedzi. Nieoficjalnie otrzymaliśmy z Lubina informację, że pan Ryszard nie pojechał do Warszawy, gdyż w związku z kłopotami w sekcji piłki nożnej Zagłębia, zakładał właśnie pasy bezpieczeństwa przy swoim fotelu menedżera sekcji.

Palce "Kochana"

Niewiele brakowało, aby z boiska, na którym rozgrywany był finał P.P. został usunięty nasz obrońca Grzegorz Kochanek. "Kochan" znany jest z twardej walki o każdą piłkę, ale tym razem nie jego ostre wejścia w nogi napastników Górniku miały o tym zdecydować. Otóż wytrzymałość piłkarskich butów Grzegorza obliczona była na grę do końca ligowej rundy. Nadprogramowy mecz finałowy sprawił, że z prawego buta zaczęły wyłazić palce! Szczęśliwie dał się jednak przebić i uwięził Grzesiowi na słowo, że jeśli każą mu zmienić obuwie, to nie będzie już mógł powrócić na boisko, bo innych w zapasie nie ma. Nie dziwimy się teraz cłaczko Marek Beben dał się tak paskudnie Kochanowi oszukać przy karnym: po prostu nikt mu jeszcze nie strzelał gołym paluchem.

Co na to biskup?

Po zakończonym meczu finałowym do szatni piłkarzy Miedzi usławała wtargnąć miła, skądinąd, pracownica Radia "L". Zatrzymywana przez porządkowych, którzy usławali jej tłumaczyć, że tam są nady, kapiący się mężczyźni, stwierdziła: robie to po każdym meczu i chłopcy nigdy nie mieli mi tego za złe, a wzrost przeciwnie.

Byliśmy u siebie?

Nie znający dobrze Warszawy Wojciech B., wiozący nas na mecz starał się zapytać o drogę przechodniów. Pierwszy z nich odpowiedział: nie znam. Kolejny, sprzedający lody w budce z napisem "LODY", a nie "marozenoje", zaproponował: sprasita policjanta pażabta. Na stadion przy Łazienkowskiej dotarliśmy tuż przed rozpoczęciem spotkania, a tam od razu miejscowi zapytali, czy są jeszcze w Legnicy. Ruszy Wojciech B. odpowiedział spokojnie: jak wyjeżdżaliśmy, to jeszcze byli, ale teraz chyba przeprowadzili się do was.

Kłopoty Religi

Profesor Zbigniew Religa przyjechał do Warszawy wraz z ekipą Górnik Zabrze, by dopingować piłkarzy ze swojego miasta. Po meczu powiedział: Myślałem momentami, że dostanę zawalu. Uratowała mnie jedynie świadomość, że sam sobie serca nie przeszczepię.

Parada tabel

Tabela końcowa pierwszej ligi w sezonie 1991/1992:

1. Lech Poznań	48	66-38
2. GKS Katowice	44	51-29
3. Widzew Łódź	43	48-28
4. Górnik Zabrze	43	43-26
5. Ruch Gorzów	39	43-38
6. Śląsk Wrocław	38	42-35
7. Wisła Kraków	34	39-35
8. Zawisza Bydgoszcz	34	43-42
9. ZAGŁĘBIE LUBIN	34	30-31
10. Legia Warszawa	33	34-33
11. ŁKS Łódź	33	26-29
12. Hutnik Kraków	32	54-46
13. Stal Mielec	32	27-28
14. Olimpia Poznań	31	34-41
15. Motor Lublin	30	33-40
16. Stal Stalowa Wola	28	23-33
17. Zagłębie Sosnowiec	24	28-58
18. Igloopol Dębica	11	14-76

Mistrzami Polski zostali zawodnicy Lecha Poznań. Tytuł wicemistrzowski zdobyli katowiczanie, medale brązowe piłkarze Widzewa. W Pucharze Europy Polskę reprezentować będzie Lech, w Pucharze UEFA pozostali medalści. Z ekstraklasy zostały zdegradowane jedenastki Motoru Lublin, Stali Stalowa Wola, Zagłębia Sosnowiec i Igloopolu (d. Pegrotouru) Dębica. Najlepszymi strzelcami zostali zdobywczy 20 bramek - Podbrożny (Lech Poznań) i Waligóra (Hutnik Kraków). Najwięcej goli strzelił mistrzowie Polski (66), najmniej gracze Igloopolu (14). Najlepszą obroną mogą poszczycić się finaliści Pucharu Polski zawodnicy Górnik Zabrze (26 straconych bramek), najsłabszą zaś debicanie (76).

Piłkarze Zagłębia Lubin uplasowali się na dziewiątym miejscu, co z całą pewnością nie usatysfakcjonowało ani kibiców, ani zawodników, ani działaczy. Eksmistrzowie kraju do rozgrywek przystąpili praktycznie bez drużyny. Po masowej sprzedaży niemal całej podstawaowej jedenastki trudno było się spodziewać, że lubinianie grać będą tak samo jak w latach wcześniejszych, tzn. widowiskowo i skutecznie. Dobrego zespołu nikt nie jest w stanie zbudować w ciągu kilku miesięcy, nawet z zawodników takiej klasy, jak Siłowski czy Czachowski. Nic nie zapowiada też jakiejś radykalnej poprawy w nadchodzącym sezonie. Afera z kontraktami spowoduje z pewnością kolejne ubytki kadrowe, co nie najlepiej rokuję lubińskiemu klubowi, w dodatku zagraża stabilności personalnej kilku innych klubów naszego regionu (zwłaszcza legnickiej Miedzi), które będą musiały wywiązać się z podpisanych z Zagłębiem umów. Do sprawy gry górniczego klubu w sezonie 91/92 oraz problemów z kontraktami powrócimy w jednym z najbliższych numerów "Konkrety".

Tabela pierwszej grupy drugiej ligi w sezonie 1991/92:

1. Pogoń Szczecin	45	43-24
2. Szombierki Bytom	44	57-27
3. MIEDZ LEGNICA	41	51-22
4. Górnik Pszów	37	36-32
5. Stilon Gorzów	35	41-30
6. Raków Częstochowa	35	45-43
7. Polonia Bytom	32	36-32
8. Lechia Gdańsk	32	34-36
9. Śląsk Wrocław	31	30-38
10. Naprzód Rydułtowy	29	36-37
11. Zagłębie Wałbrzych	29	25-35
12. Bałtyk Gdynia	28	43-49
13. Warta Poznań	28	31-37
14. Polgar Police	28	25-40
15. Moto Jelcz Olawa	26	29-33
16. CHROBRY GŁOGÓW	24	27-45
17. Odra Wodzisław	20	31-60

Awans do ekstraklasy zdobyli piłkarze Pogoni Szczecin i Szombierki Bytom. Zdegradowano Moto Jelcz Olawa, Chrobrego Głogów i Odrę Wodzisław. Wcześniej z rozgrywek wycofał się Górnik Wałbrzych. Puchar Polski zdobyła Miedź Legnica i będzie reprezentować nasz kraj w Pucharze Zdobywców Pucharów. Pewien problem stanowi ustalenie najlepszego strzelca, bowiem najwięcej bramek zdobył Cygan z Szombierek (21). Jeśli by jednak odjąć gole strzelone w meczach z Górnikiem Wałbrzych, zwycięzca tej klasyfikacji zostałby Daniel Dylus - autor 19 bramek (w meczu z Wałbrzychem zdobył jedną). Najskuteczniejszy atak miała jedenastka bytomskich Szombierek (57 bramek), najsłabsze zaś Zagłębia Wałbrzych i Polgeru Police (25). Najszybszą obroną jest w Legnicy (22 stracone gole), najbardziej dziurawa zaś w Wodzisławiu (60). Za tydzień szerzej o występach Miedzi i Chrobrego.

W grupie drugiej awans wywalczyli piłkarze Siarki Tarnobrzeg (po raz pierwszy w historii) oraz Jagiellonii Białystok. Do trzeciej ligi spadły drużyny Gwardii Warszawa, Olimpii Elbląg, Sandecji Nowy Sącz i Cracovii.



Fot. Wincenty Kołodziejki

Paweł siódmy...

Nieźle wypadli nasi kolarze w rozegranych pod Sobótką szosowych mistrzostwach Polski. Z grona 194 kolarzy do mety dojechało ledwie 85. Nie ma się jednak czemu dziwić, wszak prócz tytułu najlepszego kolarza w kraju można było zdobyć nominację olimpijską, nikt się więc pod Słężą nie oszczędzał.

Przed startem zwycięzcy upatrywano wśród kolarzy. Okazało się jednak, że nasi reprezentanci musieli uznać wyższość wrocławianina Czesława Rajcha (na co dzień ścigającego się we Francji). Drugi był Andrzej Sytykowski (GKS Krapkiński Suszec), trzeci Zbigniew Piątek (Korona Kielce), dzięki czemu jego szanse na start w Barcelonie bardzo wzrosły.

O opinię na temat startu zawodników Górniku Polkowice poprosiliśmy trenera Henryka Woźniaka: "Nasi kolarze byli bardzo aktywni na trasie całego wyścigu. Wystarczy wspomnieć o tym, że jako pierwszy linię kończącą pierwsze i drugie okrążenie minął Waldemar Augustyniak. Niestety, szarże na początku dystansu (195 km) kosztowały go zbyt wiele sił i nie odegrał już w wyścigu poważniejszej roli. Każda akcja ofensywna, jeśli nie była poprzedzona przez reprezentantów Górniku, spotykała się z naszą

kontrą. Cóż z tego, skoro moi podopieczni zasnęli podczas decydującego ataku... Musimy się zadowolić siódmym miejscem Pawła Czopka (jednego z najlepszych kolarzy tych mistrzostw) i faktem, że do mety dojechała cała polkowska szóstka."

Wśród "orlików" czwarte miejsce zajął Robert Krajewski, wygrał dobrze znany kibicom w Polkowicach Artur Krzeszowiec (Krupiński) - triumfator tegorocznego wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich.

(greg)

... Edward szósty

W wyścigu kolarskim juniorów "Poziemi gliwickiej" bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Górniku. Zwycięzcą trzeciego etapu był Edward Haniszewski (członek kadry narodowej juniorów), drugi - Marcin Woźniak. Na czwartym etapie (jazda parami) zajęli trzecie miejsce, tracąc zaledwie osiem sekund do zwycięzców. W klasyfikacji generalnej zawodów Haniszewski uplasował się na szóstym miejscu, Woźniak był jedenasty.

(krt)

Z notesu

- Bez sukcesów zakończył się występ piłkarzy Zagłębia Lubin w półfinałach mistrzostw Polski juniorów. Lubinianie przegrali z Zawiszą Bydgoszcz 0:2 i z Lechem Poznań 1:5.
- Jawor był miastem "etapowym" Biegu Dolnośląskiego. Trasa biegu prowadziła z Górlitz do Wrocławia. Biegacze-amatorzy z Polski, Niemiec i Czecho-Słowacji przebiegli 263 kilometry.
- Tenisiści Legnickiego Towarzystwa Rekreacyjno-Sportowego, Justyna Mamoń i Justyna Majsterowicz, biorą udział w finałach mistrzostw Polski w Łodzi.

(m)

z ukosa

Czerwiec pełen niespodzianek

Szósty miesiąc trwającego roku przyniósł tyle niespodzianek i sensacji, że mogłoby ich starczyć na wszystkie dwadzieścia. Dotyczyły one zwłaszcza futbolu i to głównie w wydaniu europejskim, choć i na naszym podwórku nie zabrakło rodzynek w piłkarskim cieście. Ze wszystkich tych niespodziewanych rozstrzygnięć cieszyli się najlepiej kibice i kopacze w Danii oraz... Legnicy.

Zaczęło się od tego, że z boiskami 9. Mistrzostw Europy pojeździł się nieprzynajmniej faworyzowani Francuzi i pewni siebie Angliści. Gdyby reprezentacja WNP nie była tylko cieniem kadry b. ZSRR - podobny los spotkałby Niemców. Na szczęście (dla mistrzów świata) Szkoci odbili sobie na "wspólnotach" niepowodzenia z wcześniejszych gier.

Kiedy w Szwecji szykowano się do półfinałów, u nas rozgrywano ostatnie kolejkę w pierwszej, drugiej i trzeciej lidze. Niespodziewanie dla kibiców w Zabrzu, Górnik znalazł się poza podium. Niewiele brakowało, by podobnie zakończył się bój o pierwszą ligę w Bytomiu. Niestety Daniel Dylus trafił w poprzeczkę, do siatki zaś Świsłec i reprezentanci Szombierki będą grać w ekstraklasie. Wbrew oczeki-

waniom do drugiej ligi awansowali piłkarze Lechii Dzierżoniów, zadziwiająco wysoko rozprawiając się z Bielawianką (7:1).

Nie było sensacji w pierwszym półfinale europejskiego championatu. Gospodarze przegrali z Niemcami minimalnie, na boisku było jednak widać zdecydowaną wyższość tych drugich. Ciekaw jestem tylko, jakie miny mieliby nasi zachodni sąsiedzi, gdyby mógł zagrać w szwedzkiej pomocy Schwarz. Myślę, że nie byłoby im tak "słodko". W drugiej półfinale przeciw obrońcom tytułu, Holendrom, stanęła reprezentacja Danii. W finałach znalazła się przez przypadek. Jak się okazało to jedyna drużyna, która od początku turnieju GRAŁA W PIŁKĘ, nie zaś, jak pozostałe (z wyjątkiem Szkotów), w "szachy". Podopieczni trenera Richarda Moellera-Nelsona zagrali "swoje" i pokazali Holendrom, że futbol to przede wszystkim bramki (podobną prawdę odkryli, dzięki Dunyczkom, także następcy Platini). Rijkaard doprowadził co prawda do remisu, ale w karnych szczęście sprzyjało lepszym i w finale z Niemcami zagrali Powsen i spółka.

Zanim jednak doszło do tego meczu,

Najlepsze po koszcie

Koszykarki z polkowskiej "trójki" zwyciężyły w turnieju "Gdańskie lato 92". Wśród pokonanych znalazły się drużyny Polonii Warszawa, Startu Gdańsk, Unii Swarzędz i Zryw Toruń. Jolanta Moskaluk z Polkowic została "królową" strzelczą, a cały zespół zdobył nagrodę fair play.

(m)

Jaworski drugi

Stanisław Jaworski ze Szczedrzykowic, reprezentujący barwy Zagłębia Lubin, zajął drugie miejsce w Biegu Ekologicznym im. red. Hopiera w Łęborcu. W kategorii oldbojów zwyciężył Stefan Mielczarek z TKKF Jaworzanie Jawor.

(maw)

Na szachownicy

Po siedmiu rundach Międzynarodowego Turnieju Szachowego, rozgrywanego w DK "Kopernik", prowadzili: Franciszek Borkowski (Hetman Gryfów) i Witalis Sapis (Miedź) po 5 punktów, przed Mariuszem Busiem (AZS Wrocław), Wiesławem Janochą i Konradem Typkiem (obaj Miedź) po 4,5 punktu.

Głogowscy szachiści przygotowują się do sierpniowej ligi juniorów. W lidze nie wystąpi Tomasz Markowski, który w tym samym czasie jedzie na zawody do Berlina. Natomiast Marek Oliwa już w lipcu wystąpi na atrakcyjnym turnieju w Danii.

(m)

Lekcje gry w tenisa,
konf przy ul. Zielonej,
trener mgr Paweł
Mikołajczak,
Legnica, tel. 225-37.
Zachowaj
Zniżka dla pań.

1108-g

Biuro Konsultingowe Wydawnictwa "Konkrety" Spółka z o.o.

59-220 Legnica, pl. Chopina 2, IV p., tel. 602-26, fax 241-46, ttx 0782624

Prowadzi: Wyceny majątku trwałego i ruchomego. Oceny stanu technicznego obiektów budowlanych oraz sposobu ich zabezpieczenia przed awarią. Oceny możliwości nadbudowy i rozbudowy obiektów budowlanych. Okresowe przeglądy sprawności technicznej i wartości użytkowej obiektów. Powiernictwo inwestorskie. Projektowanie w budownictwie. Kupno i sprzedaż gruntów, mieszkań, budynków i budowli.

Wysoko kwalifikowana kadra - najlepsi fachowcy

1bgd

HURTOWNIA KOSMETYKÓW

Legnica, ul. Kaczawska 32
(róg Świerczewskiego), tel. 285-75

proponuje produkty firm:
PROCTER AND GAMBLE (Ariel, Vizir, Old Spice, Always, Vidal Sassoon, Lenor, pasty)
COTY: Wild Musk, Masumi,
MAX FACTOR: Blase - wody, dezodoranty
BOURJOIS: Flamme, Kobako, Evasion
VIPERA: kosmetyka kolorowa oraz wiele innych atrakcyjnych przyborów kosmetycznych.

WYDAWNICTWO „KONKRETY” Sp. z o.o.
LEGNICA, pl. Chopina 2,
tel./fax 241-46, telex 0782624

4bgd



uprzejmie zaprasza P.T. Klientów
do nowo otwartej hurtowni spożywczej
w Legnicy przy ul. Ks. P. Ściegiennego 25

(na terenie Z.P. DZ. „MILANA”)
tel. 279-74 lub 255-83 wewn. 317.

Polecamy najtańszy cukier, już po 5100 zł za kilogram oraz wiele innych artykułów spożywczych w równie atrakcyjnych cenach. Zapraszamy codziennie w godzinach od 8 do 18 (w soboty od 8 do 14).
Na miejscu - punkt sprzedaży detalicznej.



032-gm

RANK XEROX

**Tej jakości
nie skopiuje nikt.**



KSEROMATIC

RANK XEROX

autoryzowany dealer

252-99
tel./fax 281-47

Rynek 34, 59-220 Legnica

ttx 0782645



Legnica
ul. Wrocławska 183
tel. 223-27

oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- Commodore C-64, Amiga 500
- Atari 800 XE; 130 XE; ST
- PC AT/286/386/486; ASI Computer
- Monitory, drukarki, joysticki, disk box, dyskietki, kasety itp.

Uwaga - sprzedaż na raty!!!

Czynne od poniedziałku do piątku 9-17, soboty 10-14.

0524-g

„CEZAPOL”

HURTOWNIA NAPOJÓW, WIN I ALKOHOLI
WYSOKOPROCENTOWYCH

zaprasza klientów codziennie w godz. od 8 do 15 oraz stoisk czynnych całą dobę przy ul. Galaktycznej i Marynarskiej.

037-gm

Hurtownia Konfekcji

Biura Handlowego
Wydawnictwa „Konkrety”
Legnica, pl. Chopina 2, tel. 602-26

poleca **ubioru letnie
z importu**
szeroka gama kolorów
- ceny konkurencyjne!

Zapraszamy od 8 do 16.

3bgd

- PAMPERSY „KAJUS”
- ARTYKUŁY HIGIENICZNE
- TAMPONY „TAM-PAX”
- SANITARIA „BELLA”
- PAPIER TOALETOWY

Hurtownia „AS”

Legnica, ul. Parkowa 4, tel. 231-37

0907-g

„Cezar” s.c.

Legnica, Wrocławska 290 a, tel. 225-85

Oferuje:

- dyskietki komputerowe
- komputery PC 286, 386, 486 w dowolnej konfiguracji
- oryginalne komputery i drukarki IBM PS/1, PS/2
- oprogramowanie (np. edytor tekstów Tag)
- akcesoria komputerowe: filtry ołowiowe, myszy, pudełka na dyskietki
- meble komputerowe

Oferujemy konkurencyjne ceny hurtowe i detaliczne
Przy zakupie komputerów zapewniamy bezpłatne szkolenie w zakresie obsługi

Zapraszamy codziennie 8-18
w soboty 8-14

0981-g

Hurtownia

SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Legnica, ul. Zielona 8, pok. 3
tel. 260-91

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
sprzętu komputerowego

Sprzęt do naprawy przyjmują również:

- Lubin, sklep ul. Grabowa 55, tel. 42-58-85
- Polkowice, sklep ul. Kard. Kominka 4
- Kamienna Góra, sklep ul. Mickiewicza 2
- Wałbrzych, sklep ul. Moniuszki 22
- Zgorzelec, sklep ul. Daszyńskiego 70

0778-ga

Hurtownia „Glob”

Lubin ul. Małomska 21

oferuje

- Art. papierniczo-szkolne
- Koszule i spodnie męskie
- Zabawki krajowe i zagraniczne
- Rajstopy i skarpety

ZAPRASZAMY

38-gs2

SKLEP CZĘŚCI, AKCESORIA SAMOCHODOWE

LUBIN, ul. 1 Maja 58
(osiedle Polne), tel. 44-78-75



OFERUJE:

- części zamienne
- blacharkę
- oświetlenie

Realizujemy zamówienia na: blacharkę, zderzaki, atrapy, sprężyny do samochodów zachodnich i japońskich. Krótkie terminy. Zapraszamy od 10.00 do 18.00

0958-g

MONTAŻ DOMOFONÓW

Gwarancja 12 miesięcy

Legnica, tel. 231-26 po 17

1084-g

HURTOWNIA

Legnica, ul. Bagienka 1, tel. 219-09

PIWO PIWO PIWO PIWO

- | | | | |
|------------|---------|----------------------------------|---------|
| • Żuraw | • 4000. | • Żywiec | • 6200. |
| • Ulan | • 5300. | • Złoty Bązek, Piłsner, | |
| • Książęca | • 6300. | • Radegast, Kaiser, | |
| • Lwów | • 6700. | • Steff, Schwechater | |
| • Warka | • 9200. | • Woda Mineralna, Napoje | |
| • Leżajsk | • 6600. | • Fantazja | |
| • Okocim | • 6300. | • Napoje 1,5 l / już od 7800 III | |

0740-g

Hurtownia piwa Merkury

Bartoszew 6. k. Legnicy
poleca

PIWA ORYGINALNE

BEZPOŚREDNIO Z BROWARU

- Zielona Góra - 4.900
- „Piastowski” - 5.000
- „Miejszczyński” - 4.900
- Leżajsk - 6.800
- Okocim - 6.300
- Żywiec - 7.800

oraz piwa bawarskie
DEININGER i Oettinger w cenie
14.000 zł

Proponujemy również:

- Coca Cola
- butelka 0,25 l - 1.900 zł
- 1 l - 6.300
- puszkę 0,33 l - 4.900

Przy większych dostawach zapewniamy
bezpłatny transport. Hurtownia czynna od
8 do 18

0838-g

LITOS



Jezierzy 18, gm. Młkowiec
Tel. 265-92 Legnica, po 18

**WYKONUJEMY NOWOCZESNIE
SOLIDNIE, UDZIELAMY 5-LETNIEJ
GWARANCJI NA FUNDAMENTY.**

Uwaga:
Na terenie zakładu codzienna
wystawa nagrobków.

1069-g

BEZPOŚREDNI IMPORTER

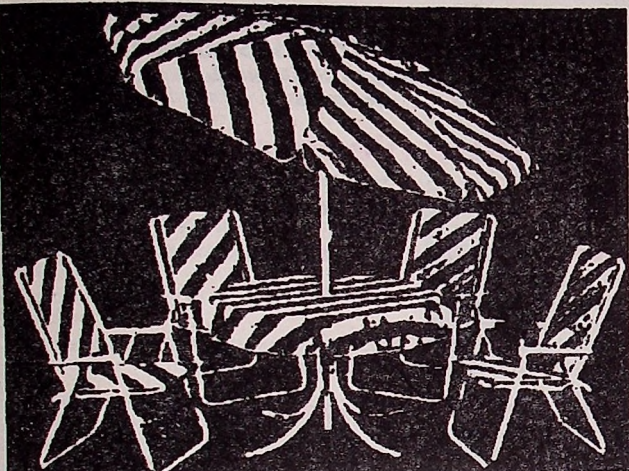
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus CO. LTD

oferuje

ATRAKCYJNE MEBLE OGRODOWE

w cenach hurtowych



Szczegółowe informacje:

Polkowice, tel. 45-19-05, tel./fax 45-15-85

Hurtownia w hali sportowej w Polkowicach (cechownia przy trasie szybkiego ruchu)

ZAPRASZAMY

114-k

PKP Oddział Budynków w Legnicy

ogłasza

przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

☛ **Modernizacja instalacji elektrycznej Hali Lokomotywowni nr 2 w Węglincu.**

☛ **Wykonanie fundamentów i posadzek pod podnośnik śrubowy w Hali Lokomotywowni w Węglincu.**

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne z własnym materiałem.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia od daty ogłoszenia w prasie o godzinie 10.00 w siedzibie Oddziału Budynków w Legnicy przy ul. Kartuskiej 8.

Wszelkich informacji o wysokości wadium (5% ceny kosztorysowej), zapoznanie się z dokumentacją - udziela referat techniczny Oddziału Budynków.

Investor zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

176-k

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AMAZONKA”

LEGNICA, ul. Wrocławska 45

Zapraszamy sklepy, kupców

codziennie od 8 do 18, sobota 8 - 14

Oferujemy: garnitury męskie i młodzieżowe, bluzki, garsonki z jedwabiu i mikrofibry, duży wybór bielizny importowanej damskiej i męskiej, koszulki T-shirt (12 kolorów), klapki, dresy, rajstopy, skarpety oraz duży wybór kompletów dziecięcych.

ZAPRASZAMY

012-gm

Lider

HURTOWNIA IMPORT - EKSPORT

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41, Piasa 9, tel. 247-23

POLECA:

odzież tajlandzką ♦ turecką ♦ sprzęt AUDIO-VI-DEO ♦ telewizory ♦ videa ♦ radiomagnetofony ♦ compacty ♦ radia samochodowe ♦ itp.

w cenach konkurencyjnych.

Zapraszamy od 9 do 18, w soboty od 9 do 14.

0748-g

DOM HANDLOWY OLIMPIA

Legnica, ul. J. Libana 5

(dawna Obrońców Stalingradu)

połącza:

- szeroki wybór tapet (import Niemcy)
- meble (kuchenne, stołowe, wypoczynkowe).

Sklep prowadzi sprzedaż ratając bez pośrednictwa PKO

010-g

Hurtownia Sprzętu Komputerowego

abarto

Bezpośredni Importer

Legnica, ul. Zielona 8/3, tel./fax 260-91

- Komputery - Commodore, Atari, IBM
- Drukarki
- Monitory
- Stoliki pod komputery
- Urządzenia peryferyjne
- Galanteria komputerowa

Możliwość zakupu komputerów IBM na raty

Polecamy:

» Rozszerzenia pamięci i twarde dyski do Amigi 500 (ceny promocyjne do 15.09.92)

Zapraszamy codziennie - 8.30-16

0788-g

Gromax

BIURO HANDLOWE „GROMAX”

59-220 LEGNICA * Rynek 34

tel. 252-99 * telefaks 281-47 *

telex 0782645 grom pl

OFERTA SPRZEDAŻY - KONCENTRAT LODÓW

wg BN-83/8133-11, w opakowaniach po 25 kg

w następujących smakach:

- | | | | |
|---------------|------------------|-----------------|----------------------|
| 1. Waniliowe | 6. Porzeczkowe | 11. Śmietankowe | 16. Bananowe |
| 2. Mleczne | 7. Ananasowe | 12. Kakaowe | 17. Czarna porzeczka |
| 3. Kawowe | 8. Brzoskwiniowe | 13. Orzechowe | 18. Pomarańczowe |
| 4. Malinowe | 9. Pistacjowe | 14. Truskawkowe | 19. Cytrynowe |
| 5. Poziomkowe | 10. Miętowe | 15. Wiśniowe | 20. Czekoladowe |

Zawartość tłuszczu pow. 11%

025-gm

- * ELEKTRONICZNE MASZYNY DO PISANIA
- * KALKULATORY BIUROWE
- * SYSTEMY KOMPUTEROWE
- * OPROGRAMOWANIE
- * DRUKARKI

PPI-ETC
TRADING COMPANY LTD.
OFICJALNY DYSTRYBUTOR

ELEKTRONICZNA PRZENOŚNA
MASZYNA DO PISANIA
ETP 55

olivetti

ul. Nasypowa 24
50-087 Wrocław
tel./fax 67 00 58

olivetti

0937-g

Urząd Rejonowy w Legnicy

zaprasza jednostki zajmujące się strzeżeniem mienia

do składania ofert na zabezpieczenie techniczne i strzeżenie obiektów przejętych od wojsk Wspólnoty Niepodległych Państw na terenie miasta Legnicy.

Oferta powinna zawierać: 1/ nazwę i adres oferenta, 2/ datę sporządzenia, 3/ odpłatność za 1 godz. strzeżenia, 4/ zakres możliwości i form dozoru obiektów.

Preferowane będą jednostki zatrudniające bezrobotnych, dla których istnieje możliwość refundacji wynagrodzeń z funduszu interwencyjnego.

Oferty proszę składać w Urzędzie Rejonowym w Legnicy, plac Słowiański 1, p. 334 III p, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty

175-k

NASZE BIURA OGŁOSZEN

- » Legnica (PTK Zarząd Oddziału), ul. Złotoryjska 2
- » Legnica (Redakcja „Szansy”), ul. Wrocławska 65, tel. 270-26
- » Jawor („Tygodnik Jaworski”), Rynek 5a, tel. 28-25, w godz. 9.00-15.00
- » Głogów, ul. Świerczewskiego 25, tel/fax 33-55-41, w godz. 8.30-15.30
- » Złotoryja (sklep chemiczny), ul. Bohaterów Getta 6, codziennie w godz. 9.00-17.00
- » Świdnica (agencja Bimico), ul. Słazica 30, tel. 53-02-25, codziennie w godz. 9.00-17.00.
- » Lubin (Dom Towarowy), ul. Kopernika 17, od godz. 15 do 18.
- » Przedsiębiorstwo Wielobranżowe METEOR, ul. Armii Czerwonej 22, codziennie w godz. 9-19
- » w redakcji „Konkrety”, Legnica, pl. Chopina 2, tel. 279-92, fax 241-46, tlix 0782624 red. pl, w godz. 8-16.

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

OGŁASZA KONKURS OFERT

na opracowanie planu szczegółowego
zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Spokojnej w Legnicy

Oferty należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta Legnicy - pl. Słowiański 8, pok. 205, w terminie do dnia 17 lipca br. Jednym ze składników oferty winien być projekt umowy na wykonanie ww. opracowania projektowego.

Złożone oferty zostaną wstępnie przeanalizowane w aspekcie kwalifikacji oferentów do uczestnictwa w konkursie, którego rozstrzygnięcie odbędzie się z udziałem zainteresowanych stron. Jako kryteria wyboru ofert przyjmuje się:

- ☞ cenę opracowania
- ☞ czas opracowania
- ☞ przesłanki zapewnienia wysokiego poziomu opracowania (posiadanie przez głównego projektanta uprawnień urbanistycznych, informacje o dotychczasowym dorobku planistycznym).

Ze szczegółowymi warunkami konkursu można zapoznać się w Urzędzie Miasta, pok. 328.

177-k

Zarząd Miasta i Gminy Prochowice
jako właściciel gruntów

oraz

Likwidator Legnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego
w Legnicy jako właściciel obiektów

ogłaszają wspólnie przetarg
na sprzedaż Zakładu Produkcji Prefabrykatów
w Lisowicach.

Obiekt położony jest na działce o powierzchni 2,49 ha
i składa się z 2 budynków zbrojowni, hali produkcyjnej,
budynku administracyjnego i garaży.

Łączna cena wywoławcza wynosi 3.172 miliony złotych.

Obiekt można oglądać od godziny 7 do 15 w dni robocze.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 1992 r. o godz. 10 w Urzędzie
Miasta i Gminy Prochowice, Rynek 1, sala nr 8. Przed przetargiem
należy wpłacić do kasy Urzędu wadium w wysokości 100 milionów
złotych.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

178-k

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Legnicy, ul. Gwiezdna 8

przyjmie w poczet członków spółdzielni osobę
zainteresowaną otrzymaniem mieszkania przy
ul. Wrocławskiej 26 m. 4 w Legnicy
kat. M-4 czteropokojowego.

Warunkiem przydzielenia mieszkania jest wpłacenie co najmniej 20 proc. wkładu mieszkaniowego i 2 proc. wadium w kwocie 5.191.000 zł z przeznaczeniem na fundusz zasobowy spółdzielni.

W poczet członków zostanie przyjęta ta osoba, która wpłaci najwyższy procent wkładu mieszkaniowego.

Zgłoszenia przyjmujemy w ciągu 5 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.07.1992 r. w siedzibie spółdzielni o godz. 10.00 pokój 124.

Osoby zainteresowane powyższym winny spełniać wymogi statutowe.

Informacji udzielamy telefonicznie pod numerem 210-81 wew. 260.

Osoba przyjęta w poczet członków LSM po zrezygnowaniu z przydzielonego mieszkania zostanie automatycznie skreślona z rejestru członków LSM.

Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu.

179-k

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

w Polkowicach przy ul. Legnickiej 5

informuje, że do dnia 15.07.1992

przyjmuje
oferty na wykonanie
należym wymienionych prac w mieście:

- remont kapitalny zieleni miejskiej
- remont chodników na bazie kostki brukowej
- wykonanie elementów małej architektury
- prace remontowo-budowlane i instalacyjne

Oferty należy sporządzać zgodnie z wewnętrznym regulaminem przyznawania robót, który jest wywieszony w gablocie przedsiębiorstwa.

181-k

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa Zakład Remontowo-Budowlany

Legnica, ul. Nikłowa 2
ogłasza

przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

1. Ciągnik Ursus C-360

nr rej. LGA 365 S
rok produkcji 1985
nr. podwozia 557499
numer silnika 561693
cena wywoławcza 28.000.000 zł

2. Przyczepa skrzyniowa D-44B

rok prod. 1978
nr podwozia 17683
cena wywoławcza 2.500.000 zł

3. Przyczepa dłuźycowa 2-osiowa

rok prod. 1978
nr podwozia 0733
cena wywoławcza 3.000.000 zł

4. Glebogryzarka GP 1,5

rok prod. 1982
nr fabryczny 428
cena wywoławcza 2.500.000 zł

Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 7.00 - 15.00 przy ul. Nikłowej 2

Przetarg odbędzie się w dniu 15.07.1992 r. o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 14.00 dnia poprzedzającego przetarg.

W wypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu w tym samym dniu o godz. 11.00 odbędzie się drugi przetarg z obniżoną ceną wywoławczą.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

182-k



Ty i stres

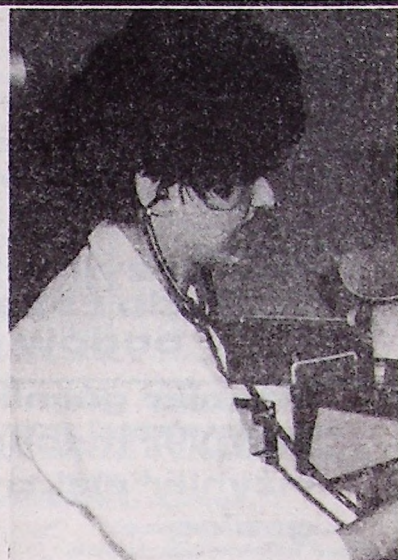
Stres to nieodłączny nasz towarzysz. Spowodować go mogą zarówno bodźce negatywne, jak i pozytywne: nieoczekiwana radość, wzruszenie... Nadmierne uleganie stresom prowadzi do nerwicy i innych chorób. Warto więc sprawdzić swoją odporność i spróbować przeciwstawić się destrukcyjnej sile stresu.

Na pytanie, czy jesteś odporny na stres, pomoże Ci odpowiedzieć poniższy test. Odpowiedź negatywna - to 0 punktów, na każde „tak”, postaw sobie 1 punkt:

- Czy w dążeniu do celu pragniesz go osiągnąć za wszelką cenę?
- Czy uważasz się za człowieka energicznego?
- Czy wśród kolegów w szkole, pracy - zawsze chcesz być najlepszy i pierwszy?
- Czy jesteś niecierpliwy?
- Czy czas jest dla Ciebie wartościowy?
- Czy wszystko, co zaczynasz, udaje ci się doprowadzić do końca?
- Czy łatwo Cię wyprowadzić z równowagi?
- Czy przywiązujesz wagę do własnych sukcesów?
- Czy bardzo zależy ci na pracy, którą wykonujesz?
- Czy jesteś człowiekiem pracującym szybko?

Jeżeli zdobyłeś mniej niż 3 punkty - jesteś człowiekiem wyjątkowo spokojnym, zrównoważonym i odpornym na działanie stresów. Niektórzy nawet mówią, że zbyt flegmatycznym. Ale nie przejmuj się, bo nerwica ci nie zagraża. 3-5 punktów - w odpowiednim momencie potrafisz zrezygnować i uwolnić się od nacisków zewnętrznych. Hołdujesz zasadzie - sukces, ale nie za cenę zdrowia. I słusznie. 5-7 punktów - zbyt się spieszysz, zbyt poddajesz się emocjom. Stąd popadasz w konflikty z otoczeniem i tworzy się błędne koło. Powyżej 8 punktów: źle z tobą. To już dzwonek alarmowy, zwolnij tempo, przemyśl swoje postępowanie i reakcje. Odetchniesz i ty, i twoje otoczenie, a życie nabierze jaśniejszych barw!

(aga)



Nadciśnienie - fakty i mity

W powszechnym odczuciu stwierdzenie podwyższonego ciśnienia tętniczego krwi zapowiada poważne komplikacje zdrowotne z zawodem łącznie. Tymczasem nadciśnienie, które w gruncie rzeczy nie jest chorobą, a raczej zespołem dolegliwości - można leczyć z powodzeniem i skutecznie.

Najpierw, naturalnie, niezbędne jest postawienie diagnozy. Nie wystarczy do tego celu przeprowadzić jednorazowe badanie ciśnienia - choćby z tego powodu, że u wielu osób już sam fakt dokonywania pomiaru może być przyczyną zaburzeń emocjonalnych, które wpłyną na zapis ciśnienia tętniczego krwi.

Znaczna grupa ludzi z nadciśnieniem nie podaje żadnych szczególnych dolegliwości, inni wymieniają ich wiele. A oto najczęstsze z nich:

- Bóle głowy. Nierzadko pojawiają się okresowo, w sobotę i niedzielę, gdy dłużej śpiemy, nierzadko mają charakter pulsujący, są zlokalizowane w okolicy potylicznej;
- Skrócenie oddechu, osłabienie mięśni, szybkie męczenie się;
- Zaburzenie widzenia;
- Bóle w kończynach, zwłaszcza w nogach, przy wysiłku fizycznym;
- Pogorszenie pamięci, zaburzenia w koncentracji.

(aga)

Storczyk - nieznany

Tak poszukiwana i lubiana od stuleci przyprawa - wanilia - jest storczykiem. W tropikalnych lasach południowoamerykańskich osiąga imponującą długość kilkudziesięciu metrów, a jej owoce, popularnie zwane łaskami, są cenioną przyprawą kulinarną. Jest przy tym jednym z nielicznych storczyków, który dobrze aklimatyzuje się w mieszkaniach z centralnym ogrzewaniem, a prawidłowo pielęgnowana nie choruje i nie jest atakowana przez szkodniki.

Lubi ciepło i niezbyt ostre słońce, wymaga obfitego podlewania i stałe wilgotnego podłoża. Dobrze ją zraszać, rano i wieczorem, letnią, przegotowaną wodą. Wymaga podłoża z utartej kory wierzy lub akacji, którą zdzieramy płatami z martwych drzew, gotujemy i uciieramy na tarce. Korę mogą zastąpić przekompostowane igły modrzewiowe, do których sadzimy młode sadzonki. Po ukorzenieniu się młode pędy przyrastają bardzo szybko, tworząc dekoracyjne liany.

Roślinę należy przesadzać wtedy, gdy kora, w której rośnie całkowicie się zmineralizuje. Kiedy system korzeniowy nie może już wykaźnić rośliny, z kątów liści wyrastają długie korzenie, które można zagłębić w podłoże i umożliwić dalszy wzrost - bez przesadzania. Wanilia wymaga zasilania od lutego do września, najlepiej wieloskładnikowymi nawozami ogrodniczymi, raz na miesiąc.

Rozmnaża się wyłacznie z sadzonek, z pędów przycinanych w międzywęźlu.

(aga)



Nie ucz się na błędach

- Badania naukowe przeprowadzone w Minnesocie (USA) wykazały, że wraz ze łzami wydalanymi są szkodliwe substancje chemiczne, enzymy i hormony. Wykryto je jednak tylko w łzach spowodowanych silnym wzruszeniem.
- Żeby skutecznie wybielić plasterki cytryny nałożony na szczoteczkę. Taki zabieg należy jednak przeprowadzać bardzo rzadko, gdyż sok cytrynowy, intensywnie wcierany, może nie tylko wybielić, ale także uszkodzić szkliwo.
- Aby cielęcina nabrała kruchości i delikatności należy ją zanurzyć w kwaśnym mleku lub serwatce. Zabieg ten poleca się zwłaszcza wówczas, gdy mięso wyjmie się z zamrażarki.
- Dłonie, które w znacznej mierze stanowią o urodzie kobiety, wymagają systematycznej pielęgnacji. Mimo dużego wyboru kremów, wydaje się, że w tej dziedzinie nie wymyślono lepszego środka, niż stosowany przez nasze prababki: do niewielkiego staczków wlać glicerynę i sok z cytryny w proporcji 3:1, staczek zakręcić i energicznie potrzasać, aż składniki się połączą. Tak otrzymany „krem” wcierać w skórę dłoni kilka razy dziennie.

(aga)





KGHM ■ POLSKA MIEDŹ ■ SPÓŁKA AKCYJNA

ZAKŁAD BUDOWY KOPALŃ

UL. MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE 76, 59-301 LUBIN
TEL.: 44-41-77 FAX: 40-54-95 TELEX: 782268

**przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia
do rezerwowej kadry pracowników
budów eksportowych w zawodach:**

- inżynier górnik
- inżynier mechanik
- inżynier elektryk
- geolog
- mierniczy górniczy

Od kandydatów wymagana jest udokumentowana praktyka w górnictwie podziemnym, dobry stan zdrowia oraz znajomość języka angielskiego bądź francuskiego. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Eksportu ZBK, Lubin, tel. 40-51-19.

001-pk

URZĄD GMINY
Polkowice

zatrudni

**rewidenta
zakładowego**

wymagane:

- wykształcenie wyższe lub średnie
- praktyka w zakresie rewizji gospodarczej

zarobki do uzgodnienia

Oferty należy składać

w Dziale Kadr
Urzędu Gminy Polkowice
(pok. 302)
ul. Legnicka 15
tel. 45-00-49
w terminie
do 20.07.92 r.

180-k

BIURO PODRÓŻY I WYPOCZYNKU "MINI-MAX" LEGNICA
UL. GRODZKA 75, TEL. 239 - 95, TLX 787480

oferuje:

- 8-dniowe atrakcyjne wczasy w Hajduszoboszló (Węgry) cena 1.680.000 (w cenie śniadania, obiadokolacje, wstęp na baseny)
- wczasy nad Adriatykiem (20.08.-31.08.1992) przejazd autokarem, wyżywienie 2 razy dziennie, zamieszkanie w hotelu, cena 4.150.000 zł.
- wczasy na Lazurowym Wybrzeżu (Francja) w cenie 2.990.000 - 3.500.000
- 2 - tygodniowy pobyt na wczasach w Rydze - Jurmala - w ośrodku wczasowym, cena 1.650.000 - pełne wyżywienie, dojazd
- 11 - dniowe wczasy w Czecho-Słowacji nad jeziorem (cena 1.380.000), uzdrowisko Liptowski Jan i Liptowski Mikulasz, dojazd i wyjazd zorganizowany
- wczasy krajowe: zakwaterowanie w ośrodkach wczasowych w Dziwnówku, Dziwnów, Pustkowie, Mielnie, Międzyzdrojach, Świnoujściu, cena 1.700.000 - 2.400.000
- jednodniowe wycieczki do Czecho-Słowacji w każdą środę (cena 90 tys. zł)
- przewozy do Niemiec, Belgii, Holandii, Włoch, Francji, Grecji.

Zapraszamy w godz. 9-17

Dom Handlowy "Smyk", Legnica, ul. Grodzka 75 oferuje:

- konfekcję damską, męską i dziecięcą,
- obuwie: ponad 100 wzorów, ceny już od 40 tys. zł dla każdej grupy wiekowej,
- pasmanterię (nici, guziki, tasiemki, wstążki, guma)
- bieliznę damską, męską i dziecięcą
- art. pończosznicze (rajstopy, pończochy, skarpetki)
- włóczkę (atrakcyjne kolory, szeroki asortyment)
- materiały: modne kolory i atrakcyjne wzory
- odzież i obuwie sportowe
- kosmetyki - szampony, mydła, kremy, toniki, dezodoranty
- art. chemiczne - proszki, pasty, płyny do mycia
- art. papiernicze (zeszyty, piórnik, długopisy, okładki, papier toaletowy, a nawet szkolne plecaki-tornistry)
- art. dziecięce-wyprawka, śpiacze, kaftanki, koszulki, mydelka, szampony dziecięce renomowanych firm zachodnich, zasyplki, kremy, pudry, butelki, smoczki, zabawki oraz atrakcyjne wózki dziecięce
- art. gospodarstwa domowego: miksery, młynki do kawy, maszyny do mięsa, suszarki do włosów, malaksery, żelazka, pralki, sokowniki
- sprzęt RTV - telewizory i magnetowidy
- atrakcyjne tapety.

Ponadto zapraszamy do "Salonu wróż" i "mini baru". W salonie wróż dowiesz się, co Cię czeka jutro i w przyszłości.

Zapraszamy w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14

FABRYKA PRZEWODÓW NAWOJOWYCH

ELPEN

zaprasza

do sklepu firmowego w Legnicy
przy ul. św. Wojciecha 21

i poleca:

- przewody: emaliowane, kabelkowe i samochodowe
- przewody mieszkaniowe i telekomunikacyjne
- materiały izolacyjne do silników takie jak: koszulki elektroizolacyjne olejowe i szklane, terespan, szkło flex
- zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego i kucharki gazowe produkcji "Mesko" o wym. 600x600x850 mm - po cenach konkurencyjnych

Na wszystkie wyroby stosujemy konkurencyjne ceny - chcesz się przekonać? Przyjdź, zobacz do sklepu "Elpeny".

Zapraszamy w godzinach 8.00 - 16.00.

039-gm

**Spółdzielnia Pracy
Budowlano-Montażowa
BUDOMONT**

w Legnicy, ul. Bagienka 12

**przyjmie do pracy
KONSTRUKTORA MECHANIKA
ze znajomością technologii
spawania.**

172-k

**SPÓŁDZIELNIA
PRACY**

UNIWERSAL

ul. M. Skłodowskiej-Curie 70
59-301 Lubin, tel. 44-30-21,
44-10-18

wydzierżawi

**sklep
przemysłowy
w Głogowie**
o pow. 75 m kw.
przy
ul. Gołębiej.

bg

**Montaż
domofonów**

**cena konkurencyjna
krótkie terminy
gwarancja 12 miesięcy**

**Legnica
tel. 606-71
do godz. 9 i po 17**

1110-g



KGHM ■ POLSKA MIEDŹ ■ SPÓŁKA AKCYJNA

ZAKŁAD BUDOWY KOPALŃ

UL. MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE 76, 59-301 LUBIN
TEL.: 44-41-77 FAX: 40-54-95 TELEX: 782268

zatrudni pracowników o wysokich kwalifikacjach

w Pionie Technicznym Oddziału

» Inżyniera budowlanego z uprawnieniami budowlanymi i min. 5-letnią praktyką na stanowisku Inspektora ds. budowlanych

przy budowie metra w Warszawie

» Inżyniera lub technika budowlanego z uprawnieniami budowlanymi i min. 5-letnią praktyką na stanowisku Inspektora nadzoru

» zbrojarzy - betoniarzy.

Gwarancja wysokich zarobków, możliwość pracy za granicą.

**Skorzystaj z dobrej oferty i zgłoś się do Działu Spraw Pracowniczych
ZBK Lubin przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 94, tel. 40-54-04, 40-51-04.**

0002-PK

**Kolegom, znajomym
oraz wszystkim,
którzy okazali pomoc
i współczucie, jak
również wzięli udział
w ostatniej drodze**

mojego Męża

ś. + p.

**MICHAŁA
PRZYBYŁO**

**serdeczne podziękowanie
składa**

Żona z dziećmi.

1107-g

- Sprzedam dom, 265-92. 1028-g
- Sprzedam, zamienię nowy duży dom nadający się na rzemiosło, hurtownię. Legnica 269-36, 252-57. 1037-g
- Sprzedam domek w zabudowie bliźniaczej w Złotorzy, działka 4 ary, Basztowa 34/2. 1063-g
- Sprzedam obiekty, w tym: pomieszczenia mieszkalne 230 m kw, z telefonem, pomieszczenia magazynowe nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej 130 m kw. + 2 garaże w Legnicy. Wiadomość: tel. 62-590. 036-gM
- Dom na ukończeniu sprzedam taniej niż M-4. Jawor, tel. 47-00. 1103-g
- Sprzedam zajazd wybudowany w 1991, funkcjonujący w Rokietnicy koło Złotorzy. Wiadomość: w zajezdzie od 10 do 23. 1096-g
- Sprzedam fermę drobiu + działkę 1 ha zagospodarowaną lub wdzierżawię 44-38-29 po 18. 1099-g
- Wdzierżawię byłą bazę SKR, Krotoszyce, tel. 235-50 do 15. 1100-g
- Sprzedam tanio dom + 3 ha, Rochochata 21, gm. Kunice. 1120-g
- Sprzedam rozpoczętą budowę domu w Miłkovichach, 9 arów + materiały, Proletariacka 20a/2. 174b

- Naprawa, przestrajanie TV, video, dekodery, transkodery, 220-80. 1086-g
- Układanie, cyklinowanie 600-61. 1071-g
- Videofilmowanie, 628-23. 1035-g
- Czyszczenie dywanów, tapicerki, 44-50-59. 0925-g
- Usługi ślusarskie: ogrodzenia, drzwi, bramy, kraty, tel. 246-73. 0978-g
- Instalacje elektryczne, tel. 246-73. 0979-g
- Dezynsekcja, deratyzacja, 600-52. 0988-g
- Układanie, cyklinowanie, 261-96. 0989-g
- Czyszczenie dywanów. 262-63. 1017-g
- Transport. Lubin 42-29-09. 16-gsl
- Układanie, cyklinowanie. Lubin 42-29-09. 17-gsl
- Wypożyczalnia sukien ślubnych. Lubin. Kamienna 8/6. 1034-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Jaworzyńska 42, 247-36. 1053-g
- Czyszczenie dywanów, 295-23. 1077-g
- Żaluzje zwykłe, kolorowe - ekspres. Legnica 605-44. 1072-g
- Dezynsekcja. Lubin 44-58-62. 27-gsl
- Malowanie, tapetowanie, 253-68. 1060-g
- Układanie, cyklinowanie 604-39 1118-g
- Wodomierze, przerabianie instalacji - gwarancja. Legnica 61-322. 1104-g
- Żaluzje - tanio, szybko, solidnie. Legnica 63-057. 1111-g
- Wodomierze, junkersy, kuchenki, inne hydrauliczne - gwarancja. Legnica 206-41. 1112-g
- Żaluzje - tanio. Lubin 42-22-57, 42-12-30. 1113-g
- Gabinet Kosmetyczny - Lubin, Pawia 66, 44-15-19, azjatycki piling: blizny, trądzik, zmarszczki - Licencja Christine Schrammek. Usuwanie owłosienia ciepłym woskiem, manicure, pedicure. 164-g

- Do wydzierżawienia powierzchni handlowa 20 m kw., w samym centrum Legnicy. Złotoryja, tel. 454. 1121-g
- Sprzedam M-5 - osiedle Piekary 601-35. 1122-g
- Sprzedam segment taniej niż mieszkanie spółdzielcze. Jawor, tel. 47-00. 1123-g
- Oddam w dzierżawę sklep 30 m kw. przy ul. Piłsudskiego, 218-00. 141j

- Szyby samochodowe, sprzedaż, montaż. Legnica, Jaworzynska 254, tel. 270-36. 0833-g
 - Sprzedam Stara A-28 oraz silnik S-359, tel. 63-050. 1101-g
 - Kupię Wartburga po wypadku. Legnica 236-18 od 17. 1097-g
 - Sprzedam używane części - Ford Fiesta, Audi 80, 100, Volkswagen Passat, Golf Polo, Derby, Jetta, Siroco. Legnica, Horyzontalna 8/23. 1095-g
 - Kupię 126p po wypadku, tel. 602-97. 1056-g
 - Sprzedam Forda Transit 1968, tel. 297-14. 1115-g
 - Sprzedam kombajn Bizon Rekord. Paszowice 53, woj. legnickie. 1105-g
- ## Praca
- Przyjmę sprzedawcę do sklepu spożywczego. Legnica, sklep spożywczy, Pomorska 72.

- Lekarz chorób wewnętrznych Barbara Kobierzycka, poniedziałki, środy, piątki, 16-17. USG jamy brzusznej. Przychodnia-Piekarska. 994-g
- Wizyty domowe, internista Hieronim Siwczynski. Legnica, tel. 612-37 codziennie. 0918-g
- Lekarz dermatolog Anna Kubacka, Lubin, Pawia 66/11, 44-15-19, piątki 16.30-18.30 0306-g
- ESPERAL. Złotoryja, tel. 988, po godz. 20. 28 h
- Chirurg Krzysztof Karczewicz, ul. Senatorska 1, pok. 207, poniedziałki, środy, piątki 15.30 - 16.30. 0866-g
- Pediatra, wizyty domowe, lekarz Czesław Głowski. Legnica, tel. 603-76 po 15. 0865-g
- Okulista Iwona Siwczynska przyjmuje: poniedziałki, piątki, godz. 16-17, Przychodnia, Tatrzańska 2. 0919-g
- Wizyty domowe EKG, internista Rafał Markiewicz, tel: 61-115 lub 276-03. 0948-g
- Gabinet ginekologiczny czynny codziennie od 16, antykoncepcja, prowadzenie ciąży, drobne zabiegi (nadżerki, wycinki, polipy), ul. Piekarska (boczna Rynku) - Przychodnia. 1014-g
- Lekarz Halina Śliwińska specjalista chorób oczu przyjmuje poniedziałki i środy. Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 253-34. (Soczewki kontaktowe).

- Przyjmę sprzedawcę do sklepu spożywczego. Legnica, sklep spożywczy, Pomorska 72.

- **ROMEO** kojarzy małżeństwa.
Wrocław 3, skr. 1008. 180766-g
- Zapoznam Panią do lat 34, zarad-
ni i uczciwą. Mielczarek Adam,
Nowa Kuźnia 19, 67-223 Radwa-
nice. 56-g
- Włoska Agencja Matrymonialna
poszukuje Pań w wieku 18-45 lat
pragnących nawiązać kontakty z
Włochami w wieku 25-50 lat w
celu matrymonialnym. Podać da-
ne osobiste + zdjęcie w całości,
kierować pod adresem: Studio -
Venera Vicolo Filatoio 25015,
Dezenzano d/G/BS. 106-g
- Poznam panią z Polski do lat 40 -
może być z dzieckiem. Mam 45
lat. Posiadam dom z ogrodem,
lubie przyrodę. Oferty: WIN-
FRIED HEINRICH, FELDSTUB
WEG 103, 41-54 Tönisvort 1 -
Germany. 1094-g

**Zakład
Handlowo - Usługowy
Legnica,
ul. Jaworzynska 98,
tel. 262-83**
oferuje zestawy
satelitarne - 11 rodzajów.
Okazja! Komplet zestawu
SAT STEREO
już za 3.850 tys.,
montaż 180 tys.
Gwarancja 12 miesięcy,
serwis na miejscu. 1079-

zębów i protezowanie.
Lekarz stomatolog
Idia Przysajko-Michalska.
Legnica, ul. Cicha 13
środa od 16, tel. 623-21,
Legnica, ul. Traugutta 13/4
poniedziałek, czwartek
od 16, tel. 226-38.
Rejestracja telefoniczna i os
sta w dniu przyjeć.

owoców, warzyw i artykułów spożywczych
59-220 Legnica, ul. Marynarska 19, tel. dom. 272-75, 284-21
w godz. 18 - 21
czynna codziennie 6 - 18, sobota 6 - 12

oferujemy:

- cytrusy
- warzywa
- owoce
- napoje
- kawę
- artykuły spożywcze

Zapraszamy do współpracy:
sklepy, placówki zbiorowego żywienia
żłobki, przedszkola, stołówki, restauracje.
Przy większej ilości zakupionego towaru zapewniamy własny transport
(do 30 km od Legnicy).

(038-2)

**Legnica,
ul. Ks. Ściegiennego 6,
od 8 do 16.**

- pawilon handlowy o pow. 30 m²
- stragan rozkładany z magazynkiem typ KK-4
- kiosk o pow. 15 m²

Wiadomość: Lubin,
tel. 47-87-91, 42-51-05

ul. Piastowska 13, od 9.00 do 16.00
oraz Piekary D. ul. Dąbrowskiego 16, od 8.00 do 18.00

POLECA

- Boazerię szlifowaną 5 wzorów - od 60 tys.
- Listwy wykończeniowe 9 rodzajów - mb. od 3.500
- Kasetonry ze sklejki 5 rodzajów - 14 tys. szt.
- Drzwi kasetonowe 4 wzory - m² 600 tys. zł
- Mozaika dębowa - m² 69 tys. zł
- Lakier do drewna - 1 l 48 tys. zł

Gwarantujemy solidne wykonanie robót montażowych z materiałów, telefon: 298-556 od 9.00 do 16.00.

1119

**Lekarze specjaliści
Wąbrzycha i Wrocławia**

Jama brzuszna, tarczyca,
macica, sutki, jądra oraz
badania kwalifikacyjne
do kruszenia kamieni ner-
kowych, żółciowych i
bezoperacyjne likwidowa-
nie torbieli.

Przychodnia kolejowa -
koło dworca PKP

0970-0

Zgromadzenie Wspólników Spółki
występującej pod firmą
"POLMET" Spółka z o.o.
w Legnicy, ul. Poznańska 96

na mocy swojej uchwały objętej protokołem notarialnym z dnia 6 czerwca 1992 r. Rep.A numer 4314/92 - postanowiło rozwiązać Spółkę i ogłosić otwarcie jej likwidacji. Wzywa się wszystkich wierzycieli Spółki, aby na ręce likwidatora zgłosili swe wierzycielskie roszczenia w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Niniejsze ogłoszenie jest ogłoszeniem drugim.

Likwidator 1054

JAK WYPEŁNIĆ
W jedną kratkę należy wpisać jedną literę a między wyrazami zostawić jedną kratkę pustą.

Jako jeden wyraz liczymy także: ● numer telefonu, np 279-92, ● symbole typu - 125p, C330, ● wszystkie wyrazy jednoliterowe, np. i, w, u, oraz skróty.

UWAGI! Wyrażenia typu 8 ha, m, kw, m sześć. - to są już dwa wyrazy.

JAK PŁACIĆ
Opłatę za ogłoszenia należy uregulować przekazem pieniężnym na konto: Wydawnictwo "Konkrety" Sp. z o.o. Bank Spółdzielczy w Legnicy nr 931979-156-131. Dowód wpłaty (lub odbitek kserograficznych) wraz z kuponem ogłoszeniowym prosimy przesać pod adresem redakcji "Konkretów", skr. poczt. 145 59-220 Legnica.

[illegible]

TYGDNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów, Zbigniew Flondro, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziński (fotoreporter), Czesław Pańczuk (red. nac.), Elżbieta Pomorska, Karol Rutski (red. tech.), Mirosław Szypiorski, Marek Szpyra, Agnieszka Sztydlowska (sekr. red.), Maciej Żalewski (zast. sekr. red.). STALE WSPÓLPRAĆUJĄ: Grzegorz Chmielowski, Piotr Krzyżanowski (fotoreporter), Bogusław Machowicz, Katarzyna Pfeiffer (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Chopina 2, skr. poczt. 145. TELEFON 8726284 pod PL, telefax 241-46. Telefony: red. nacz. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publicystyczny i korespondent. 299-25, biuro ogłoszeń i reklam 279-92 - kierownik Celina Furmanek. MATERIAŁOW nie zamawiamy nie zwracamy. Redakcja zastrzeża sobie prawo skracania lub omawiania nadanych komunikatów, apeli, wystąpień i wywiadów, listów itp. WYDAWCA: Wydawnictwo „Konkretny” i Wydawców „Konkretny” oraz Bank Spółdzielczy w Legnicy. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godzinach 8 - 16, tel. 279-92. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. PRENUMERATA miesięczna 179-159 zł; wspólnicy: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców „Konkretny”. Wpłat prosimy adresować: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki 50-950 Wrocław 2, ul. Hubska 4/16, nr konta NBP I Oddział we Wrocławiu 43015-4271-139-11. Kartalna 32.500 zł, półroczna 65.000 zł, roczna 130.000 zł. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Pras i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały PUPIK „RUCH”. Prenumeratę udzielać mogą również: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Al. Józefa Piłsudskiego 42, 00-375 Warszawa, Tel. 22 629 40 10. Komunikaty prasowe: Wszelkie uwagi, sugestie i zgłoszenia do wydawcy przyjmujemy wyłącznie drogą mailową na adres: Tygdynek Społeczny, ul. Zmigrodzka 107.

IBM, AMIGA,
COMMODORE

0006-q

Legnica,
tel. 299-31, 221-07

1072-

Jarocińskie czadowanie

Festiwal Muzyki Rockowej JAROCIN '92 „Miłość, Przyjaźń, Muzyka” odbędzie się w dniach 6, 7 i 8 sierpnia br. Na wszystkich, którzy przyjadą, oczekiwać będą dwie sceny „Mała” - amfiteatr (za darmo!), na której koncerty odbywać się będą od godz. 10 rano oraz „Duża” - stadion (wstęp z karnetem). Karnet na cały Festiwal kosztuje do 15 bm. 100 tys. zł. Aby nabyć go jeszcze po „starej cenie”, należy do tego terminu dokonać wpłaty (z podaniem na przekazie swojego imienia i nazwiska) na konto: PKO BP Oddział w Jarocinie, 25612-34210-136 „Bilet do Jarocina”. Wpłaty można też dokonywać bezpośrednio w Jarocińskim Ośrodku Kultury, Plac Młodych 1 lub w Rock Corporation S.A., 00-013 Warszawa, ul. Jasna 1. Odbiór biletu w Jarocinie na podstawie dowodu wpłaty. W drugiej połowie lipca cena wzrośnie do 150 tys. zł. Uwaga! Należy zabrać ze sobą zdjęcie legitymacyjne. W czasie festiwalu

funkcjonować będzie pole namiotowe z pełnym zapleczem sanitarnym, handlowym, depozytem i oczywiście niepowtarzalną atmosferą. Cena od osoby za cały pobyt - 30 tys.

Finał Festiwalu 8 sierpnia będzie transmitowany przez pr. II TVP. Podczas transmisji odbędzie się Koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy czyli półfinał akcji „Róbta co chcesz” - zbiórka pieniędzy dla dzieci z wrodzonymi wadami serca. Na ten dzień każda „dobra dusza” powinna zachować w kopercie 5 tys. zł.

Spóźnialskie zespoły, czyli te, które nie zdążyły wysłać kaset, a także te, które odpadły w eliminacjach będą miały szansę zaprezentować swoją muzykę w ramach „Otwartych Drzwi” (dojazd na koszt własny). Gospodarze zapewniają perkusję, wzmacniacz oraz nagłośnienie. „Otwarte Drzwi” startują 2 sierpnia o godz. 8 rano i trwać będą do godz. 22.

Słoneczna rozrywka

Lubiński DKZM zaprasza do nowo otwartej „Słonecznej Kawiarenki”. Od wtorku do piątku każdego tygodnia można obejrzeć lub wziąć udział w: wystawach kolekcjonerskich, konkursach plastycznych, tanecznych, muzycznych, turniejach szachowych, warszawowych, pokazach psów nierasowych oraz innych ulubieńców dzieci. W kawiarence będą odbywać się spotkania z ciekawymi ludźmi, bal przebierańców, oraz dyskoteka. Dla uczestników przewidziano różne nagrody oraz inne atrakcje.

Inną propozycją DKZM jest cykl „Wakacje z filmem”. Pierwsza projekcja filmu dla dzieci odbędzie się 9 bm. o godz. 12, a będzie to „Piecu” prod. czeskosłowackiej. Wstęp - 5 tys. Natomiast w DKF „Miedziak” 7 bm. „Blues Brothers”.

Nie tylko dla „moli”

Placówki Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legnicy przygotowały dla dzieci i młodzieży pozostających w mieście zająć wakacyjne: Filia Dziecięco-Młodzieżowa przy ul. Łukasieńskiego 30 - czynna codziennie (z wyjątkiem środy), w godz. 10-15.00 (od 10 do 11.30 projekcja filmów video, od 11.30 do 15.00 konkursy błyskawiczne, plastyczne, quizy, nauka robotek ręcznych), Filia Dziecięco-Młodzieżowa przy Pomorskiej 56 - czynna codziennie od godz. 10 do 15 (telefonie, konkursy, quizy, zabawy, projekcja filmów video), Oddział dla Dzieci przy ul. Neptuna 14 - czynny codziennie oprócz środy od 10 do 15 (8 bm. o godz. 10 - wycieczka do Muzeum Miedzi, 11 bm. o 11 - zabawy przy muzyce: konkursy, quizy, gry literackie), Filia Zbiórów Muzycznych przy ul. Heweliusza 7 - czynna od 10 do 18 (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek) i od 10 do 15 (soboty). W programie projekcje filmów video, konkursy plastyczne, literackie oraz wiele innych atrakcji.

Młode gwiazdy

Kabaret „Niewypał” i Artur Hucal (śpiew) - laureaci i Festiwalu Młodych Talentów w Lubinie wystąpią w sali widowiskowej DKZM 10 bm. o godz. 15.00. Wstęp wolny.

Telefony

999 - pogotowie ratunkowe, 998 - straż pożarna, 997 - policja, 981 - pogotowie energetyczne, 992 - pogotowie energetyczne, 992 - pogotowie gazowe, 994 - pogotowie wodno-kan., 235-41 - pogotowie weterynaryjne, 281 - 51 - informacja medyczna, 210-99 - taxi, 910 - informacja PKP, 917 - budzenie, 925 - program telewizyjny, 926 - zegarynka, 927 - horoskop, 988 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (wtorek - piątek od 16.00 do 20.00).

Szpital

Całodobowe dyżury pełnią w: ● CHOJNOWIE - przy ul. Nowotki 20, ● GŁOGOWIE - przy ul. Kościuszki 15, ● JAWORZE - przy ul. Szpitalnej 2, ● LEGNICY - przy ul. Jaworzyńskiej 151 - ginekologiczno - położniczy, pediatryczny przy ul. Iwaszkiewicza 5 (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, ● LUBINIE - szpital przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział okulistyczny i laryngologiczny), ● ZŁOTORYI - szpital przy ul. Hożej 11.

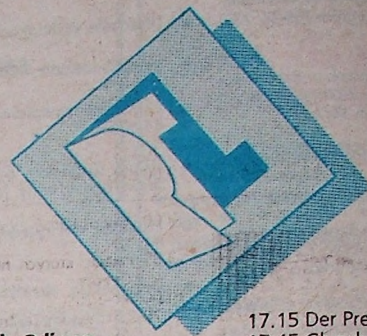
Apteki

● w GŁOGOWIE - 3-5.07: przy ul. Budowlanych 2, tel. 33-21-52, 6-9.07: przy ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71. ● w LEGNICY - 3 i 7.07: przy ul. Matejki 1, tel. 239-71; 4 i 9.07: przy ul. Dziennikarskiej 16 (d. Galinskiego), tel. 246-16, 5 i 8.07: przy ul. Daszyńskiego 33 (d. Nowotki), tel. 238-54, 6.07: przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72. ● w LUBINIE - 3.07: przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 4, 5, 8 i 9.07: przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 6.07: przy ul. Wyszyńskiego (centrum handlowe), tel. 42-44-25, 7.07: przy ul. Mieszka 1 14/16, tel. 44-22-05.

Kina

● w LEGNICY - Ognisko - 3-5.07: „Książę przybył z USA” (USA) od 15 lat, 6-9.07: „Switch” (USA), od 15 lat, 9.07: „Oszukana” (USA) od 15 lat.

● w LUBINIE - Muza - 3-6.07: „Bez wyjścia” (USA) od 15 lat, 8 i 9.07: „Rodzina Adamsów” (USA) od 15 lat.



Piątek, 3 lipca

08.55 Owen Marshall
09.50 Piękni i bogaci
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.05 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Gry życia
13.15 California Clan
14.05 Historia Springfieldów
15.50 Szeff: Ed i aktorka
15.45 Chips
16.40 Ryzykowne!
17.15 Der Preis ist heiss
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99
18.45 Aktualności
19.15 Explosiv
19.45 Dobre czasy, złe czasy
20.15 Film fab.
23.20 Tutti Frutti

Sobota, 4 lipca

08.00 Konfetti
09.25 Klack
10.10 New Kids On The Block
10.35 Piotruś Pan
11.00 Marvel Universum
12.30 Michael Vaillant
13.00 Teenage Mutant Hero Turtles
13.30 American Gladiators
14.30 Adam 12
15.00 Knight Rider
15.55 Das A-Team
16.50 21, Jump Street
17.35 Knack den Superpreis
17.45 Der Preis ist heiss
18.15 Pojedynek rodzinny
18.45 Aktualności
19.15 Full House
22.00 Program rozrywkowy

Niedziela, 5 lipca

08.30 Super Mario Brothers
09.15 Brontosaurus
10.30 Bajka dla dzieci
11.10 Sztuka i przesłanie
11.15 Tydzień z Geertem Mullerem-Gerbesem
12.10 Wujek Buck
12.30 Major Dad
13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer
13.30 Rodzina Munsterów
14.00 Ultraman
14.30 Raport policyjny
14.55 Harry i Hendersonowie
16.00 Fantomas
17.45 Dr Westphall
18.45 Aktualności
19.10 Dzień jak żaden
20.15 Showmaster
21.50 Spiegeln TV
22.35 Film fab.

Poniedziałek, 6 lipca

08.55 Owen Marshall
09.50 Piękni i bogaci
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.05 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Gry życia
13.15 California Clan
14.05 Historia Springfieldów
14.50 Szeff
15.45 Chips
16.40 Ryzykowne!

17.15 Der Preis ist heiss
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99
19.15 Explosiv
19.45 Dobre czasy, złe czasy
20.15 Film fab.
22.55 10 przed 11
23.20 M" - magazyn dla mężczyzn
23.50 Aktualności

Wtorek, 7 lipca

08.55 Owen Marshall
09.50 Piękni i bogaci
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.05 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Gry życia
13.15 California Clan
14.05 Historia Springfieldów
14.50 Szeff
15.45 Chips
16.40 Ryzykowne!
17.15 Der Preis ist heiss
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99
18.45 Aktualności
19.15 Explosiv
19.45 Dobre czasy, złe czasy
20.15 Film fab.
22.00 Explosiv
23.55 Aktualności

Środa, 8 lipca

08.55 Owen Marshall
09.55 Piękni i bogaci
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.05 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Gry życia
13.15 California Clan
14.05 Historia Springfieldów
14.50 Szeff
15.45 Chips
16.40 Ryzykowne!
17.15 Der Preis ist heiss
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99
18.45 Aktualności
19.15 Explosiv
19.45 Dobre czasy, złe czasy
20.15 Film fab.
23.55 Aktualności

Czwartek, 9 lipca

08.55 Owen Marshall
09.50 Piękni i bogaci
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.05 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Gry życia
13.15 California Clan
14.05 Historia Springfieldów
14.50 Szeff
15.45 Chips
16.40 Ryzykowne!
17.15 Der Preis ist heiss
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99
18.45 Aktualności
19.15 Explosiv
19.45 Dobre czasy, złe czasy
20.15 Mini Playback Show
21.15 Wołanie o pomoc
23.55 Aktualności
00.05 Airwolf

Imprezy

KOŃ POLSKI...

...kabaret pod tą nazwą oraz duet gitarowy „Piotr i Paweł” wystąpią 5 bm. o godz. 16 w Parku Wrocławskim w Lubinie.

ATRAKCYJNE WYCIECZKI...

...do takich miejscowości naszego regionu jak: Świeradów Zdrój, Szklarska Poręba, Cieplice, Karpacz, Wrocław i innych organizuje Złotoryjski Ośrodek Kultury. Szczegółowe informacje pod numerem tel. 374. ZOK prowadzi jeszcze zapisy na półkolonie dla dzieci w wieku 6-12 lat (jeden dzień - 15 tys.).

CZTERE KOLORY

- LUBIN '92...

...działania twórcze członków Ruchu Artystycznego „Świat” przy lubińskim OK „Wzgórze Zamkowe” na terenach przyzamożnych lub w galerii - do 6 bm. 4 bm. od godz. 11 do 18 „Sztuka w ple-

nerze” - happening malarski: Geno Małakowski, Jerzy Świątkowski, Kazimierz Dąbrowski-Naldek, natomiast 4 bm. o godz. 16 OK zaprasza na koncert zespołu „Sierra Manta”.

KRYSTAŁY...

...Reginy i Aleksandra Puchalów z Huty „Julia” w Szklarskiej Porębie. Na otwarcie wystawy zaprasza 3 bm. o godz. 13 Muzeum Narodowe we Wrocławiu.

PÓŁKOLONIE...

...dla dzieci i młodzieży odbywają się w legnickim DK „Kopernik”. Uwaga! Trwają jeszcze przyjęcia.

CZERWONE GITARY...

...wystąpią 8 bm. o godz. 19 w Legnicy (Hala Sportowa, ul. Żołnierska) i 10 bm. o godz. 20 w Głogowie (Hala Sportowa, ul. Wojska Polskiego). Każdy bilet bierze udział w losowaniu Fiata 126p. Bilety do nabycia w kinie „Ognisko” od godz. 14 do 18 i w OSiR przy ul. N.M. Panny od 10 do 16.

ELMA

ELMA

PRZYJDŹ!

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

• BOAZERIE

- drewniana 70-78 tys. zł za 1 m kw.
- okleinowa (RFN) - 160 tys. zł za 1 m kw.
- PVC (Belgia) - 134-186 tys. zł za 1 m kw.

• I wiele innych artykułów do remontu Twojego mieszkania, Twojej firmy

ZAPEWNIAMY FACHOWY MONTAŻ Z NASZYCH MATERIAŁÓW

CENY ZAOPATRZENIOWE

ZOBACZ!

Nasz adres: Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 5a (biały pawilon obok Megasamu), tel. 209-64

program tvp

Piątek

3 lipca 1992 r.

9.00 Wiadomości
9.10 Teleferie: Interpodwórko 5-10-15 i Zoom - film dok.
10.05 Family Album
11.00 Syn wyspy (2) - serial USA

11.30 Wakacyjna szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino Teleferii: Partnerzy
17.00 Teleexpress
17.20 Syn wyspy (2) - serial USA
18.05 Wolontariusze - film dok.
18.20 Za kierownicą
18.35 Klub Dobrej Książki
19.00 Dobranoc: Psi żywot

19.30 Wiadomości
20.10 Miłość kobiety - film fab. prod. włoskiej
21.50 I.J. Paderewski w Poznaniu - film dokumentalny
22.20 Kroniki amerykańskie (1): Zapusty noworocne
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Mroczny anioł (1) - serial
24.00 Opole '92: Nie tylko rock (1)

Program 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Kto rano wstaje
8.30 Przygody Supermana - serial
8.55 Pokolenia - serial prod. USA
9.15 Gospodarka USA - serial USA
9.45 Benny Hill
16.30 Panorama
16.40 Rossotto - pr. kabaretowy

17.00 Ulica Sezamkowa
18.00-21.00 Antena 5
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Policjanci (1) - serial prod. USA
22.55 Benny Hill
23.25 Noc cykad (1)
24.00 Panorama
0.10-1.00 Noc cykad (2)

Sobota

4 lipca 1992 r.

7.35 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.20 Z Polski...
8.30 Rynek-agro
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Ziamo
9.35 Walt Disney przedstawia
10.55 Żołnierz niezłomny - prog. dok.
11.30 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.00 Wiadomości
12.10 Wędrowni dalekie i bliskie
12.50 Aktorzy opowiadają - Krystyna Janda

13.00 Powrót bardów - Piotr Bukartyk
13.35 Pałace, których nie znacie - Guzów
14.00 Eko-echo
14.20 Z archiwum Teatru Telewizji: Aleksander Fredro - Świeczka zgasa
15.00 Studio sport - turniej tenisowy
17.00 Teleexpress
17.20 Mac Gyver (1) - serial
18.05 Cień Gibraltaru - pr. Dariusza Baliszewskiego
18.45 Z kamerą wśród zwierząt
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.20 Przekątna gońca - film fab.
22.05 Kocha, lubi, szanuje...
22.35 Śpiewnik domowy

22.50 Wiadomości wieczorne
23.00 Sportowa sobota
23.15 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country Sopot'92
0.05 Czarny cień Wezuwiusza (4-ost) - serial prod. włoskiej

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Poezja i muzyka malowane - reportaż
8.00 Halo, lato
8.10 Mała księżniczka - serial anim.
8.35 Lelamondo, czyli porykiwania szarpidrutów
9.05 Auto - magazyn
9.35 Halo, lato
9.40 Tacy sami
10.00 Sonia Rykiel, czyli pokaz mody w Sali Kongresowej
10.20 Magazyn przechodnia

10.30 Młodzieżowa Akademia Filmowa
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.20 Akademia Filmu Polskiego
12.45 Wielki Teatr na Rynku - rep.
13.00 Zwierzęta świata - film dok.
13.25 Halo, lato
13.40 Studio sport - Koszykówka zawodowa NBA
14.30 Halo, lato
14.40 Gang Olseña - komedia krym.
16.00 Halo, lato
16.10 Notowanie Minilist Przebojów
16.25 Losowanie gier liczbowych
16.20 Panorama
16.40 Rodzinny bumerang (1) - serial
17.10 Halo, lato
17.20 Za chwilę dalszy ciąg programu
18.00 Fakty

18.30 Edward i jego córki (1) - serial prod. francuskiej
19.20 Halo, lato
19.30 Krakowiaczy i górale - reportaż
20.00 Koncert w Białym Domu - utworzenie koncertu z okazji Święta Niepodległości Stanów Zjednoczonych
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Generał Władysław Sikorski - film dok.
22.10 Halo, lato
22.15 Złote skrzypce (1) - serial
23.10 Kabaret Frico
24.00 Panorama
0.10 Halo, lato

Niedziela

5 lipca 1992 r.

8.00 Rolnictwo na świecie - Grecja
8.35 Notowania
9.00 Kino Teleferii: Kino (1) - serial
10.35 Kartki z podróży - serial dok.
11.25 Telewizyjny Koncert Życzeń
11.55 Magazyn Morze
12.20 Wakacyjny Koncert Życzeń
13.30 Raport
13.50 W starym kinie
15.05 Kolekcja Ewy i Wojciecha Fiba-ków

15.20 Pieprz i wanilia
16.00 Rytmick - pr. rozrywkowy
16.40 Klub Samotnych Serc
17.00 Teleexpress
17.20 Domek na preri (4) - serial
18.10 Nowy styl
18.30 7 dni - świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Jerzy Waszyngton (5) - serial
20.55 Sportowa niedziela oraz turniej tenisowy
22.55 Wokół wielkiej sceny - mag. operowy P. Nedyński
23.35 Świat filmu animowanego - Polska Kronika NNN-Camera na nr 6

0.05 Gdybym był królem (1)
Program 2
7.30 Przegląd tygodnia
8.00 Jerzy Waszyngton (5) - serial
8.45 Słowo na niedzielę
8.50 Halo, lato
8.55 Świat jest jeden - film dok.
9.30 Antena 5
10.30 Róża co chceta
10.55 Halo, lato
11.00 Animals
11.40 Animals Show
11.50 Halo, lato
12.05 Truskawkowe studio - pr. dla dzieci i młodzieży
12.30 Podróże w czasie i przestrzeni

13.30 Video-Junior
14.05 Świat lat trzydziestych (5) - serial dok.
14.55 Wydarzenie tygodnia
15.20 Godzina z Hanną - Barberą
16.15 Halo, lato
16.40 Rodzinny bumerang (2) - serial
17.00 Halo, lato
17.10 Spotkanie z balladą
17.45 Halo, lato
17.50 Studio sport - derby
18.20 Alternatywa 4 (1) - serial TP
19.30 Ignacy Jan Paderewski - koncert z okazji sprowadzenia prochów wielkiego Polaka
20.05 Telekonferencja Dwójki
21.00 Panorama

21.30 Halo, lato
21.40 Policjanci (2-ost.) - film fab.
23.00 Jack Bruce Trio - koncert
24.00 Panorama

Poniedziałek

6 lipca 1992 r.

16.05 Teleferie z Łuzem
17.00 Teleexpress
17.20 Alf - serial USA

17.45 Bajki i legendy Luvru
18.10 Antena
18.30 Podróże na kresy - Polesia czar film dokumentalny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji - Spektakl na bis - August Strindberg: Ojciec
22.20 Co roku w Bogatyni - reportaż z turnieju igrzysk

22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Kino europejskie: Wolność to raj - film fabularny
Program 2
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Ojczyzna - polszczyzna
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Fakty

18.30 Spotkanie z magią (2) - angielski program rozrywkowy
19.00 Pokolenia - serial USA
19.20 Aktualności Dwójki
19.30 Grupa Costa w filharmonii szczecińskiej
20.00 Recital Kazimierza Grześkowiaka
21.00 Panorama
21.30 Sport

21.40 Reporterzy Dwójki
22.00 Opowieści z dreszczykiem (11)
23.00 Maraton trzeźwości
23.40 Witold Gombrowicz w Venice - reportaż
24.00 Panorama

Wtorek

7 lipca 1992 r.

9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Kolorowe lato - oraz film z serii Ramona
10.05 Family Album
10.35 Dynastia

11.20 Świat roślin
11.45 Bagna bieżące - film przyrodniczy
12.00 Wiadomości
16.25 Kino Teleferii: Partnerzy
17.00 Teleexpress
17.20 Cyrk Humberto - serial prod. czeskosłowackiej
18.10 Inteligentna Brun - film dokumentalny prod. angielskiej
19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości
22.15 Telemuzak - magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 Film dok. produkcji francuskiej
Program 2
7.30 Panorama
7.10 Przeboje MTV
8.00 Kto rano wstaje
8.30 Kapitan Planeta i Planetarianie - serial animowany prod. USA

8.55 Pokolenia - serial prod. USA
9.15 Teleklinik doktor Anatolija Kaspirowskiego
16.30 Panorama
16.40 Moja modlitwa
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Fakty
18.30 Cudowne lata - serial USA
18.55 Europuzzle
19.00 Pokolenia - serial prod. USA
19.20 Rozmowy o Rzeczpospolitą

19.30 Neptun TV przedstawia
20.00 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Śmierć albo wolność - film
23.10 Kult - program o zespole
23.40 Teleklinik doktor Anatolija Kaspirowskiego
24.00 Panorama

Środa

8 lipca 1992 r.

9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Rycerze i piraci oraz film z serii: Przygody psa Cywila
10.05 Family Album
10.30 Pod jednym dachem (5)
11.20 Chochlikowe psoty, czyli zma-

gania z ortografią
11.45 Śwego nie znacie... - Katalog zabytków - Legnickie Pole
12.00 Wiadomości
16.25 Kino Teleferii: Partnerzy
17.00 Teleexpress
17.20 Bill Cosby Show - serial USA
17.45 Prawa miłości (2) - serial dok.
18.45 10 minut dla ministra pracy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Bros na Wembley - wielki koncert zespołu

21.15 Na Ziemi Nieobiecanej - film dok.
22.15 Rozmowy z Nikodemem
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Dom (12-ost) - serial TP
0.45 Giełda pracy, giełda szans
Program 2
7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Kto rano wstaje
8.30 Piłkarze - serial anim.
8.55 Pokolenia - serial prod. USA
9.15 Gospodarka USA - serial USA

16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Losowanie gier liczbowych
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Fakty
18.30 Historia cyrku (2) - Tresura koni (1) - serial dok.
19.00 Pokolenia - serial prod. USA
19.20 Aktualności Dwójki
19.30 Wielka piłka
20.00 Odlecieć stąd (2) - serial USA
20.55 Oliwa - muzyka wieków - Maria i Andrzej Szczypkowski

21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Teatr Dwójki - Smutku wesołość - istnienie Leśmianem
22.40 Przegląd Kronik Filmowych
23.10 Kwiaty polskie - rep.
23.50 Miasto otwarte - rep.
24.00 Panorama

Czwartek

9 lipca 1992 r.

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Kino Teleferii: W piątą stronę świata - serial prod. polskiej
10.05 Family Album
10.40 400 pomysłów Wiginii (3)
11.30 Sto lat
11.40 Kwadrans na kawę
12.00 Wiadomości
16.25 Partnerzy - serial
17.00 Teleexpress
17.20 Sława (2) - serial muz.
18.20 Magazyn katolicki

18.40 Operacja Żagiel'92 (1)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Zawód policjant (2) - serial prod. USA
21.00 O co chodzi
21.45 Pegaz
22.15 Mistrzostwa Polski w tańcach disco
22.45 Wiadomości wieczorne
22.55 Proszę pań - felieton T. Drodzy
23.05 Ziemia najbliższa - film dok.
23.35 Kojak w Budapeszcie - komedia węg.

Program 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Kto rano wstaje
8.30 Nowe przygody He-mana

8.55 Pokolenia - serial
9.15 Gospodarka USA - serial
16.30 Panorama
16.40 Gra na giełdzie (2)
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Fakty
18.30 Pełna chata (4) - serial
18.55 Europuzzle (powt.)

19.00 Pokolenia - serial
19.20 Aktualności Dwójki
20.00 Koncert na rzecz wolności RPA
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Bez znieczulenia
22.00 Lulu i jego Venus - film franc.
22.30 Wspólna Europa (7)

24.00 Panorama

KANCELARIA PRAWNICZA

Piotr Rojek & S-ka. Spółka jawna

59-220 Legnica, pl. Chopina 2
tel. 602-26, 270-18, fax/tel. 235-77

Kompleksowa obsługa osób prowadzących działalność gospodarczą.
Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-18.00.



1024-g

horoskop

Gwiazdy mówią

■ **BARAN (21.03-20.04)** Uważasz, że wszystko musi być na Twojej głowie. Ty biegasz, a inni są na luzie. Dość! Zrób eksperyment i pozwól się wykąpać otoczeniu. Za kilka dni będziesz znów wszystko widzieć w jasnych barwach.

■ **BYK (21.04-20.05)** Cóż za huśtawka nastrojów. Bądź wyrozumiały i wspaniałomyślny, mniej roztrząsaj sprawy osobiste, a więcej myśl o karierze zawodowej. To zaowocuje.

■ **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Spełni się jedno z marzeń Twojego życia i będzie to doskonały kapitał na gorące dni. Przystaniesz myśleć o swoich dolegliwościach - ale nie lekceważ ich.

■ **RAK (22.06-22.07)** Radzisz sobie nieźle ze sprawami bieżącymi, gorzej już z dalszymi. Warto je jeszcze raz przemysleć. Sporo nowych kontaktów!

■ **LEW (23.07-23.08)** Nowe układy w pracy i wynikające z tego uciążliwości. „Wolne” Lwy mogą liczyć na nowe układy także w sprawach serca.

■ **PANNA (24.08-23.09)** Traktuj wszystko z pewnym dystansem, inaczej będą to męczące dni. Odszkodnia powinien być Twój bogaty świat wewnętrzny. Na spotkanie wybierz środę.

■ **WAGA (24.09-23.10)** Nie wpłacz się nieoczekiwanie w układy towarzyskie, które Cię do czegoś będą zobowiązywały. Zanim lekomyślnie poczynisz pewne obietnice, dobrze przemyśl sytuację.

■ **SKORPION (24.10-22.11)** Sukcesy najbliższych bardzo optymistycznie nastawiają Cię do życia. Wykorzystaj to! Na powodzenie mogą liczyć osoby ze zdolnościami artystycznymi - dobry czas na twórczość.

■ **STRZELEC (23.11-21.12)** Nie musisz rozczarować aury człowieka zapracowanego - otoczenie Cię docenia, a niedługo otrzymasz tego dowody. Awans lub premia muirowana!

■ **KOZIOROŻEC (22.12-20.01)** Trzeba uwierzyć w swoje siły i wyjść ze złego nastroju. Otoczenie przyjmie to z ulgą. Jest szansa na miłe dni, odżyją wspomnienia...

■ **WODNIK (21.01-19.02)** Druga połowa tygodnia będzie czasem intensywnych spotkań towarzyskich i służbowych. Coś z tego wyniknie - być może znajomość, która zakłóci rodzinny spokój.

■ **RYBY (20.02-20.03)** Twoje opanowanie, które tak dobrze wpływa na otoczenie, kosztuje jednak dużo wysiłku. Nie warto tak się przejmować. Wygląda na to, że sytuacja zawodowa w najbliższym czasie będzie daleka od stabilizacji.

MF

Ludzie plotą

Pojedynek z prawem

Dwaj przedstawiciele jaworskiej elity postanowili stoczyć tenisowy pojedynek o brodę. W przypadku przegranej dyrektor ośrodka kultury ma ją zgolić, a szef prokuratury zapuścić. Sytuacja byłaby zabawna, gdyby nie fakt oficjalnego przyjmowania zakładów od kibiców. Ma się tym zająć dyrektor miejscowego muzeum, ale niektórzy dowodzą, że taka praktyka jest niezgodna z prawem. Nie wydaje się, by JOK, muzeum lub prokuratura, albo któryś z zaangażowanych w pojedynek mieli zezwolenie na prowadzenie tego typu "gier" hazardowych. Jaworskie korty to wciąż nie Służewiec

Cygan i komendant

Wiele plotek krąży wokół zdymisjonowania szefa zawodowych strażaków legnickich. Podobno podstawowym zarzutem byłyby ciągnące się od ponad roku strajki. Powód zasadny, gdyby były komendant w nich uczestniczył lub je popierał, tymczasem jest akurat odwrotnie. W środowisku płomieniogasicieli często uskarżano się, że sprzeciwia się podobnym pomysłom.

Nie dajemy wiary przepowiedniom złośliwców, którzy przyrównują sytuację w Legnickim do ostatnich posunięć byłego premiera. Co prawda on także wymienił część kadry, ale...

Wystrzałowi goście

W środku nocy, w pobliżu legnickiego hotelu "Cuprum" dało się słyszeć strzały. Interweniująca niemal natychmiast super grupa funkcjonariuszy ustaliła, że hałas wywołali dwaj Niemcy bawiący czasowo w mieście. Ot nie mogąc znaleźć innych rozrywek postanowili sobie postrzelać. Dobrze, że młodzi ludzie nie gustują w solidniejszej broni, bo dla uciechy mogliby zburzyć kilka okolicznych domów. W odpowiedni kaliber wciąż łatwo się zaopatrzyć.

Zaasfaltować

Dziwne są metody naprawiania nawierzchni na lubińskich ulicach. Specjaliści zjawili się niedawno na Jesionowej i nie zważając na parkujące samochody zaczęli robotę. Na szczęście nie udało im się pokryć masą bitumiczną zadnego z pojazdów, gdyby do tego doszło, wyrównanie nawierzchni, nawet najcięższym sprzętem byłoby raczej nie możliwe.

Przypominamy, radzimy...

Legnicki wojewoda ma już swojego rzecznika. "Stary" zniknął gdzieś bez wieści. Nowy obiecywał częste kontakty z dziennikarzami. Stary nie obiecywał a spotykał się bardzo często, co i prasie i wojewodzie wychodziło na dobre. Nowy woli słać informacje i być "w pewnej odległości" od mass mediów. A my nie gryziemy i przypominamy panu rzecznikowi o jego obietnicy sprzed kilku tygodni.

Podstuchane

(w Sądzie Rejonowym Z.)

- Panie doktorze - mówi oskarżyciel do biegłego sądowego - czy mogłby się pan pokusić o określenie winy oskarżonego?

- Wysoki Sądzie, proszę o uchylenie pytania, ponieważ rzeczą niedopuszczalną jest kuszenie biegłego - replikuje obrońca, mecenas Piotr R.

Dziewczyna firmowa



Fot. Piotr Krzyżanowski

Renata Pisarska - legnickanka

Polszczyzna - pańszczyzna

Po inwazji zachodnich skrzywień rodzimi przemysłowcy zaczęli sięgać po rodzime nowotwory językowe. Legnickie osiedle Piekary "zdobi" napis reklamujący usługi "spycharsko-koparskie". Uparci pewnie domyślają się sensu reklamy, choć z językiem polskim nie ma to za wiele wspólnego. Jeśli tak dalej pójdzie, to będziemy mieli usługi fryzjersko-golarskie, wykrojo-wo-krawieckie, mieszarstwo - zaprawowo-murarskie i układaczo - ceglane.

Niewielkie spóźnienie

Jedenaście godzin czekali uczniowie legnickiego liceum na przyjazd autokaru, który miał ich zawieźć do Francji. Pośrednik - Piast Tourist - powierzył to niezwykle skomplikowane zadanie zgorzeleckiej firmie dumnie nazwanej Międzynarodowe Przewozy Osobowe. Niestety, obiektywne kłopoty właściciela Piotra Sokołowskiego doprowadziły do tak drobnego opóźnienia. Ciekawe, czy za taki drobny kłopot pod dworcem uczniowie i ich rodziny usłyszą chociaż przepraszam.

Nasz w stolicy

Chodzą słuchy, że premier Pawlak kompletując swoją ekipę zaproponował funkcję rzecznika prasowego nowego rządu jednemu z legnickich dziennikarzy. Szczegółowo zainteresowani tą wieścią postanowiliśmy sprawdzić ją u źródła. W Biurze Prasowym Rządu usłyszeliśmy: "Nie potwierdzamy i nie zaprzeczamy!". Skąd my to znamy?

Straż do mycia?

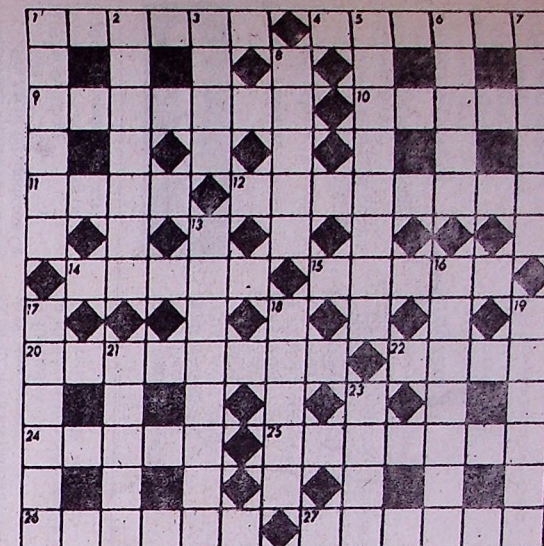
I Złotoryja ma już swoją straż miejską. Na razie porządku w mieście miałyby strzec dwóch halabardników, bo tytu już pracuje. Piszemy: miałyby, gdyż do tej pory trudno spotkać funkcjonariuszy w mieście. Od kilku dni pucują pojazd, który właśnie zakupiono dla potrzeb straży. A może by tak wykorzystać umiejętności strażników i wykorzystać ich do mycia samochodów. Policja bowiem w Złotoryi jest a myjni brak...

Obserwatorium gastronomiczne

Restauracja "Astoria" w Tomaszowie Bolesławskim leży w takim miejscu, że bez przerwy powinna tętnić życiem. Tak się jednak nie dzieje, tłumy do niej nie wala. Powodem tego zagadniczym jest brak reklamy, ale na dobrą sprawę, to właściwie nie ma się czym chwalić. Byłe jakie wnętrze nie zachęca do konsumpcji.

Wybór dań i ceny są średnie: zurek i zupa grochowa - po 6.000 zł, zupa pomidorowa - 3.100 zł, befszytk - 17.900 zł, kotlet mielony - 11.200 zł, kotlet schabowy - 20.900 zł, stek - 18.600 zł. Znamy w pobliżu miejsca, gdzie można się posilić, jeśli nawet nie w bardziej cywilizowanych warunkach, to z pewnością taniej.

MF bliżej natury



Krzyżówka z "Real-Tourem"

POZIOMO: 1) wynędzniały koń, 4) bezwład, słabość, 9) słowna wymiana myśli, 10) owoc morza dla jubilera, 11) prysznic, 12) wrota o dwu skrzydłach, 14) kawał mięsa lub słoniny, 15) internat, 20) gra, zabawa, 22) rów z wodą wokół grodu, 24) prywatka w ogrodzie, 25) filar, 26) podział w stronnictwie politycznym, 27) frontowa elewacja.

PIONOWO: 1) szkoda, uszczerbek, 2) do siedzenia, 3) statek rzeczny, 5) wielkie państwo z monarchią, 6) zlewisko rzek, 7) bławatek, modrak, 8) chłosta, baty, 13) zespół nauk i umiejętności mających na celu ochronę zdrowia, 16) tam zboże i słoma, 17) myśliwy dalekiej północy, 18) drużyna, kompania, 19) wstyd przynosi rodzinie, 21) ułożenie zębów szczęki i żuchwy, 23) myśl, koncepcja.

Nagrodę - trzydniowy pobyt w Karpaczu lub Szklarskiej Porębie za rozwiązanie krzyżówki z numeru 25 wylosowała: TERESA DRABISZ- CZAK, ul. Połaniecka 23/2, 67-200 Głogów.

Na rozwiązanie krzyżówki z "REAL-TOUREM" z numeru 27 czekamy do 15 lipca br. Nagroda - trzydniowy pobyt w Karpaczu lub Szklarskiej Porębie.

Fundatorem jest Biuro Usługowo-Turystyczne "REAL-TOUR". Oferujemy wczasy krajowe-Sarbinowo, Dziwnowo, Mrzeżyno; wczasy zagraniczne-Włochy, Hiszpania, Węgry, Czecho-Słowacja z przejazdem, kolonie dla dzieci nad morzem. Informacje w naszym biurze: Legnica - Hotel "Cuprum", pok. 107, tel. 280-49 wew. 223, codziennie w godz. 8-16.

Kodak EXPRESS

LABORATORIA - SKLEPY FIRMOWE

**Legnica, Rynek 33
Wrocław, Pl. Kościuszki 21/23**

ZAPRASZAJĄ

Zawsze z Kodak - EXPRESS dzięki
Karcie Stałego Klienta

JUŻ OD 1 LIPCA:

5 % taniej - kupując u nas

10 % taniej - powierzając nam swoje wspomnienia

Szczegóły w Laboratoriach Kodak - EXPRESS na terenie całego kraju

Twe wakacje tylko na slajdach - Kodak - Nowa promocja w laboratoriach Kodak EXPRESS

Kupując:

*** 3 dowolne filmy Kodak lub**

*** 2 slajdy - Kodak**

otrzymasz

1 slajd Kodak EKTACHROME - GRATIS

PAMIĘTAJ: KODAK TO KOLOR I KOLOROWE WSPOMNIENIA!